

KANTAR

Ogólnopolska diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie

Raport Kantar Polska dla Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej



Październik 2019 roku

Spis treści

1. Wprowadzenie.....	3
1.1 Cele badania	3
1.2 Przemoc – przyjęte w badaniu definicje	4
1.3 Problemy związane szacowaniem skali zjawiska przemocy w rodzinie.....	5
1.4 Sposób realizacji badania (metodologia)	10
2. Najważniejsze wnioski.....	16
3. Szczegółowe wyniki badania	23
3.1 Przekonania i stereotypy na temat zjawiska przemocy w rodzinie	23
3.2 Przemoc obserwowana w otoczeniu i sąsiedztwie.....	38
3.3 Przemoc wobec innych członków gospodarstwa domowego.....	45
3.4 Przemoc doświadczana w dzieciństwie	47
3.5 Osoby doświadczające przemocy w rodzinie.....	51
3.6 Osoby stosujące przemoc w rodzinie	70
4. Aneks.....	86

Badanie realizowane w ramach Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie
na lata 2014-2020.

1. Wprowadzenie

Projekt „Ogólnopolska diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie” to kolejne badanie z cyklu realizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dotychczas opublikowano m.in. następujące raporty:¹

1. Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców (2014)
2. Diagnoza zjawiska przemocy i możliwości uzyskania pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w percepcji dzieci i młodzieży (2014)
3. Ocena efektywności systemu przeciwdziałania przemocy przez profesjonalistów (2014)
4. Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych Raport z badania ogólnopolskiego 2015 r. oraz badania porównawczego z lat 2009-2015 (2015)
5. Ogólnopolska diagnoza infrastruktury wsparcia osób doznających przemocy oraz ocena efektywności i skuteczności stosowanych form pomocy (2017).

Rezultaty tegorocznego badania stanowią kontynuację oraz uzupełnienie dotychczasowej wiedzy na temat zjawiska przemocy w rodzinie. Zainteresowanych problematyką zachęcamy do zapoznania się nie tylko z bieżącą publikacją, ale też z tymi z poprzednich lat.

1.1 Cele badania

Głównym celem tegorocznej edycji badania było dokonanie diagnozy skali zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce. W szczególności naszym zamiarem było:

- Zidentyfikowanie przekonań i stereotypów na temat zjawiska przemocy w rodzinie
- Określenie skali i charakterystyki zjawiska przemocy w rodzinie, w tym w odniesieniu do:
 - Bycia pośrednim świadkiem przemocy poprzez znajomość rodzin z problemem przemocy
 - Osobistych doświadczeń (obecnych lub przeszłych) poprzez bycie bezpośrednim świadkiem przemocy we własnej rodzinie, osobą doznającą przemocy lub osobą stosującą przemoc

¹ Dokumenty dostępne na stronie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej <https://www.gov.pl/web/rodzina/diagnozy-zjawiska-przemocy-w-rodzinie>

— Stworzenie szczegółowej, wielowymiarowej charakterystyki:

- Osób doznających przemocy
- Oraz osób stosujących przemoc.

Naszym założeniem było dotarcie do możliwie szczegółowych informacji, tak by z badań wyłonił się pogłębiony obraz zjawiska. Z tego względu już na wstępie przyjęliśmy, że mówiąc o przemocy rozróżniać będziemy jej różne typy i w konsekwencji służyć nam one będą do opisu oraz lepszego zrozumienia tego zjawiska.

1.2 Przemoc – przyjęte w badaniu definicje

Każdy intuicyjnie rozumie, czym jest przemoc w rodzinie. Istnieje też ustawowa definicja tego zjawiska. Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. przemoc w rodzinie to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Najczęściej wyróżnia się przemoc: fizyczną, psychiczną, seksualną czy ekonomiczną.

Na potrzeby naszego projektu badawczego przyjęliśmy następujące rozumienie podstawowych form przemocy:

PRZEMOC FIZYCZNA może przybierać różne formy – nie tylko bicia, kopania, duszenia, ale może to być także poszturchiwanie, wykręcanie rąk, szarpanie, szarpanie za włosy, popychanie czy spoliczkowanie drugiej osoby.

PRZEMOC PSYCHICZNA, EMOCJONALNA, czyli na przykład: zastraszanie, groźby, wyzwiska, poniżanie, wyśmiewanie, obrażanie, posądzanie o zdradę, ciągłe krytykowanie, wywoływanie poczucia winy, czy kontrolowanie / zabranianie kontaktów z innymi osobami, np. z rodziny itd.

PRZEMOC SEKSUALNA może przybierać różne formy – np. wymuszania stosunków seksualnych lub zmuszania do niechcianych zachowań seksualnych (niezależnie czy dotyczy to współmałżonków, czy też nie). Może to być także niechciane obłapywanie, obmacywanie.

PRZEMOC EKONOMICZNA może na przykład polegać na zabieraniu lub wydzielaniu pieniędzy, zakazywaniu lub utrudnianiu podjęcia pracy zarobkowej, kontrolowaniu wszystkich wydatków, kontrolowaniu konta bankowego, zaciąganiu bez porozumienia kredytów/pożyczek, niszczeniu rzeczy osobistych lub stanowiących wspólną własność lub sprzedawania ich bez porozumienia a także pozostawiania bez opieki osoby, która z powodu choroby, wieku, bądź niepełnosprawności nie może samodzielnie zaspokoić niezbędnych potrzeb itd.

To przede wszystkim w oparciu o te definicje ankietowani określali swoje doświadczenia ze zjawiskiem przemocy w rodzinie, zarówno w odniesieniu do bycia osobą, która była osobą doświadczającą przemocy, jak i tej, która ją stosowała. Dodatkowo respondenci pytani byli o konkretne sytuacje, których sami doświadczyli lub nie. Rozumienie zaniedbywania (które w marginalnym zakresie stanowiło przedmiot badania) nie było znaczeniowo dookreślone. Oznacza to, że każdy respondent definiował to pojęcie samodzielnie.

1.3 Problemy związane z szacowaniem skali zjawiska przemocy w rodzinie

Diagnoza skali zjawiska przemocy w rodzinie to główny cel badania. Z tego względu już na wstępie warto ramowo omówić trudności z tym związane. Choć tylko sygnalizujemy tu pewne problemy, to mamy nadzieję, że te kilka uwag pozwoli inaczej – bardziej uważnie i rozumiejąco – spojrzeć na wyniki omawiane w dalszej części raportu.

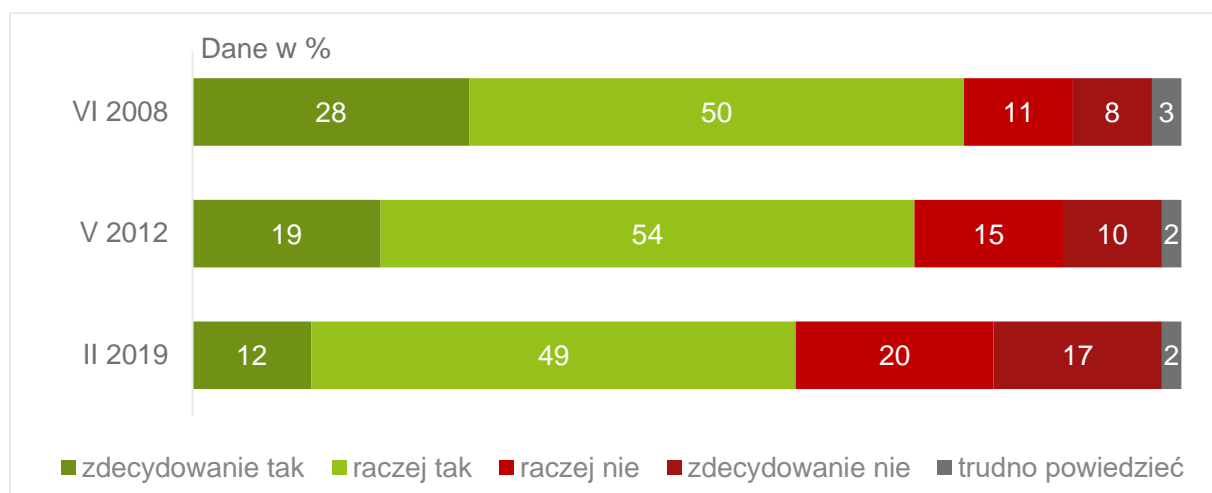
Spółeczna świadomość zjawiska przemocy w rodzinie

Dużą, a może nawet podstawową barierą dla badania zjawiska przemocy w rodzinie jest kwestia świadomości, w tym świadomości społecznej (a więc też stereotypów).

Mimo, iż ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie określa definicję tego zjawiska, to w rzeczywistości definicja przemocy w rodzinie może być bardzo różnie rozumiana. Spory definicyjne mogą toczyć naukowcy i specjaliści, ale też zwykli ludzie różnie rozumieją to zjawisko. Dla przykładu w ciągu ostatnich 10 lat zmniejszył się odsetek osób, które uważają, że są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa (z 78% do 61%). W szczególności mniej jest osób, które są w swych opiniach zdecydowane (spadek z 28% do 12%).²

² Przemoc domowa wobec dzieci, Komunikat CBOS Nr 49/2019, [z:] https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_049_19.PDF

Wykres 1 Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami? Są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa.



W środowiskach dotkniętych przemocą od pokoleń może ona uchodzić za coś „normalnego”. W takich sytuacjach część osób doznających przemocy nie zgłasza się po pomoc, bo też ani nie widzi takiej potrzeby, ani nie dostrzega sensu w takim działaniu. Taki człowiek zapytany o to, czy jest osobą doznającą przemocy w rodzinie, może też zaprzeczyć i być w pełni przekonany, że tak właśnie jest.

Inne osoby doznające przemocy w rodzinie są świadome swojej sytuacji, ale czy to przez poczucie wstydu, czy przekonanie o nieuchronności swego losu, nie proszą o pomoc i nie przyznają się do bycia osobą doznającą przemocy .

Problem świadomości przemocy stanowi duże utrudnienie w realizacji badań sondażowych. W badaniach, w których brał udział ankieter (a tak realizowanych było wiele dotychczasowych projektów) poczucie wstydu części osób nie pozwoliło przyznać się do bycia osobą doznającą przemocy w rodzinie lub stosującą przemoc. Efekt ten mniejszy będzie w badaniach internetowych, natomiast wciąż nie zostanie wyeliminowany. Oznacza to, że w obecnych uwarunkowaniach spodziewać się należy, że dane dotyczące skali przemocy są w stosunku do rzeczywistości wciąż – podobnie jak w przypadku badań telefonicznych – zaniżone.

Skala efektu ankietarskiego w badaniach dotyczących zjawiska przemocy nie jest marginalna jak w przypadku wielu innych tematów. W 2010 roku w badaniach telefonicznych OBOPu, do bycia osobą doznającą przemocy (przynajmniej raz i niezależnie od formy) przyznało się 34%. Uprzedzając nieco szczegółowe wyniki, w tym projekcie analogiczny odsetek wynosi 57%. Gdyby obydwie wyniki traktować za w pełni wiarygodnie odzwierciedlające skalę zjawiska, to w konsekwencji uznać byśmy musieli dramatyczny wzrost powszechności problemu przemocy. Jednak ze względu na przedstawione wyżej wyjaśnienia, takie wnioski byłyby zbyt daleko idące i nieuzasadnione. Jak wynika z powyższego, uzasadnieniem obecnych wyników

badania jest zmiana metody zbierania informacji, która może wpływać na większą otwartość respondentów. Należy również podkreślić, że uzasadnieniem powyższego jest też zmiana świadomości społecznej jaka dokonuje się od lat dzięki licznym kampaniom społecznym.

Oficjalne statystyki na temat przemocy w rodzinie

Badanie rozmiarów i rozpowszechnienia zjawiska przemocy w rodzinie nie jest sprawą prostą. Mogłoby się wydawać, że jasną odpowiedź przynosić będą statystyki policyjne czy sądowe.

Tymczasem należy pamiętać, że:

- a. Przemoc w rodzinie jest w dużej mierze zjawiskiem ukrytym i wiele osób doznających przemocy w rodzinie nie zgłasza się po pomoc.
- b. Przedmiotem działań policji, prokuratury oraz sądów są zasadniczo przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (tj. z art. 207 kk).³ Warto przy tej okazji zaznaczyć, że sama przemoc ekonomiczna w oderwaniu od innych typów przemocy nie jest przestępstwem.
- c. Umożnienie sprawy nie musi oznaczać tego, że przemoc w rodzinie nie miała miejsca. Może natomiast wiązać się z tym, że nie został zebrany odpowiedni (w rozumieniu przepisów prawnych) materiał dowodowy.

Według danych zawartych w sprawozdaniu z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie od 2012 do 2017 roku liczba wypełnionych formularzy Niebieskie Karty wrosła o około jedną trzecią (z 66 961 do 98 307). Podejrzani o przemoc to przeważnie (tj. w ponad 90%) mężczyźni. Jak wynika ze statystyk policji, rok do roku w bardzo wielu przypadkach podejrzewani sprawcy są pod wpływem alkoholu (około 60%).

Patrząc na charakterystykę osób doznających przemocy w rodzinie w statystykach policji widać również, że w ciągu 7 lat (od 2012 do 2018 roku) zmniejszył się udział objętych procedurą osób małoletnich (z 25% do 14%) i jednocześnie wzrósł odsetek kobiet (z 65% do 74%).

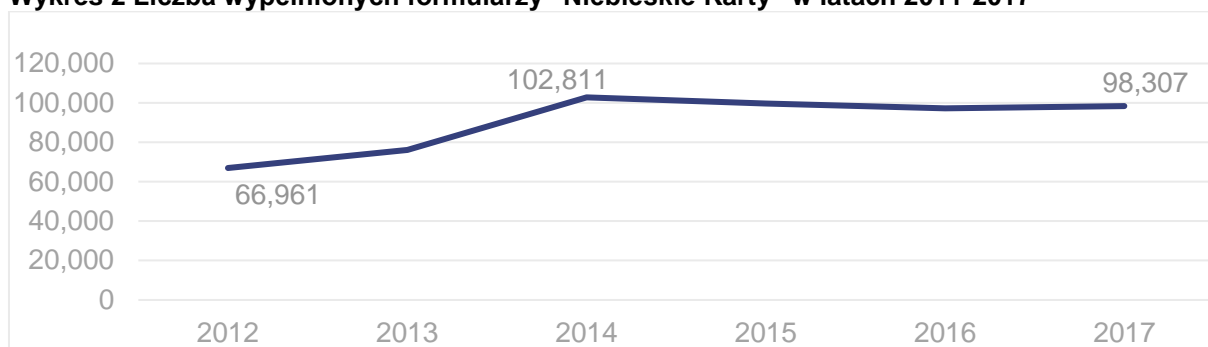
³ **Art. 207**

§ 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

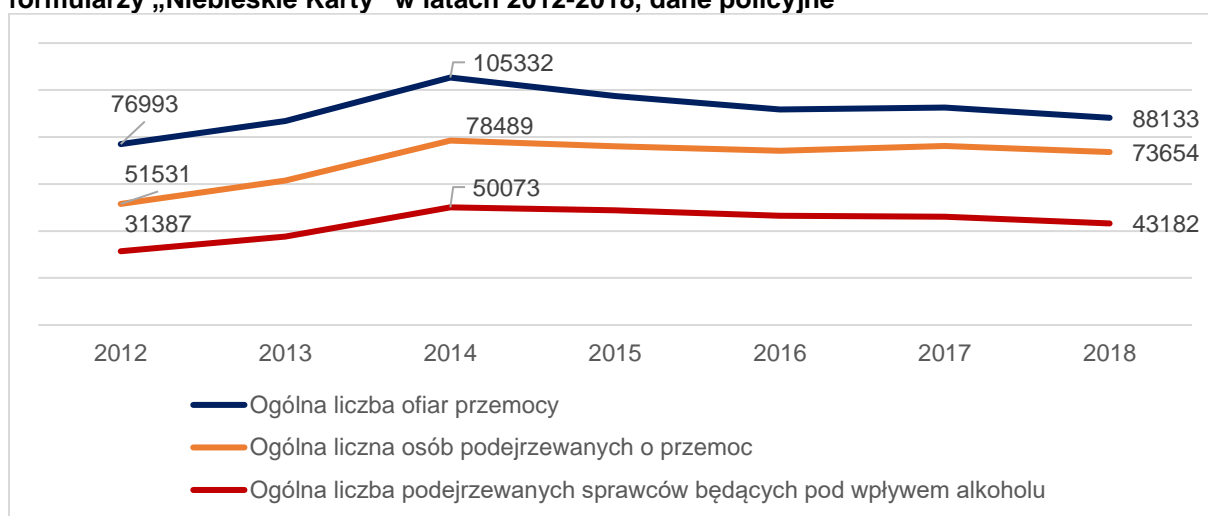
§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

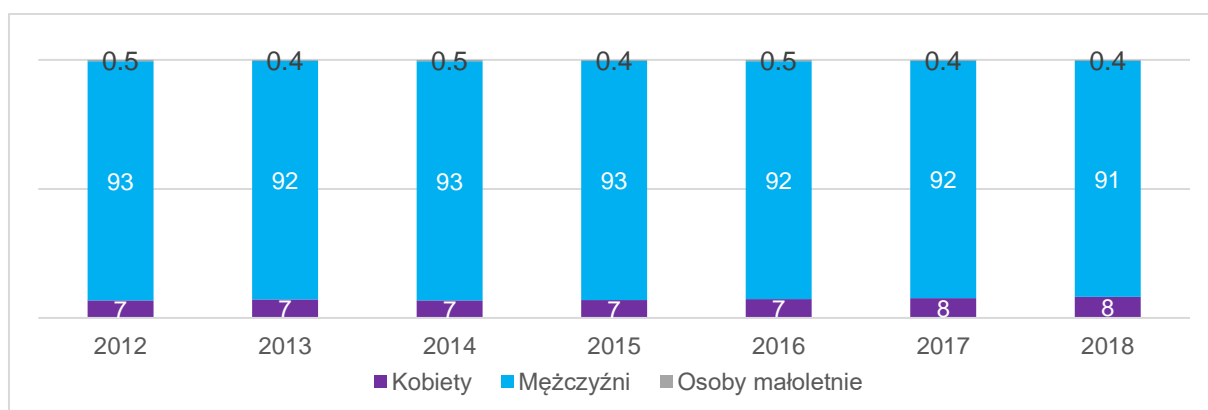
Wykres 2 Liczba wypełnionych formularzy "Niebieskie Karty" w latach 2011-2017⁴



Wykres 3 Ogólna liczba ofiar przemocy, osób podejrzewanych o przemoc oraz liczba podejrzewanych sprawców będących pod wpływem alkoholu – dane na podstawie wypełnionych formularzy „Niebieskie Karty” w latach 2012-2018, dane policyjne

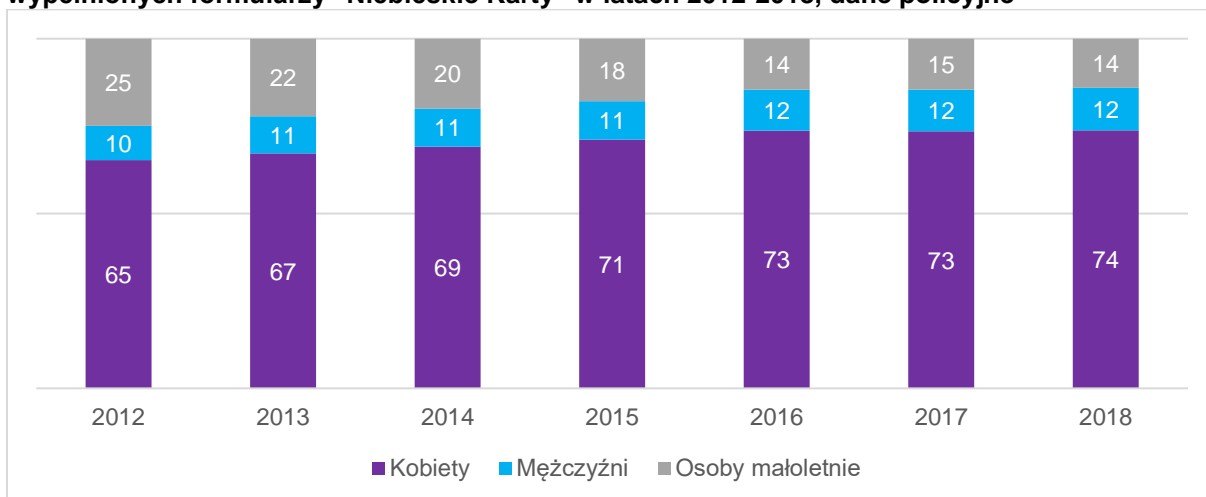


Wykres 4 Charakterystyka osób podejrzewanych o przemoc – dane na podstawie wypełnionych formularzy „Niebieskie Karty” w latach 2012-2018, dane policyjne



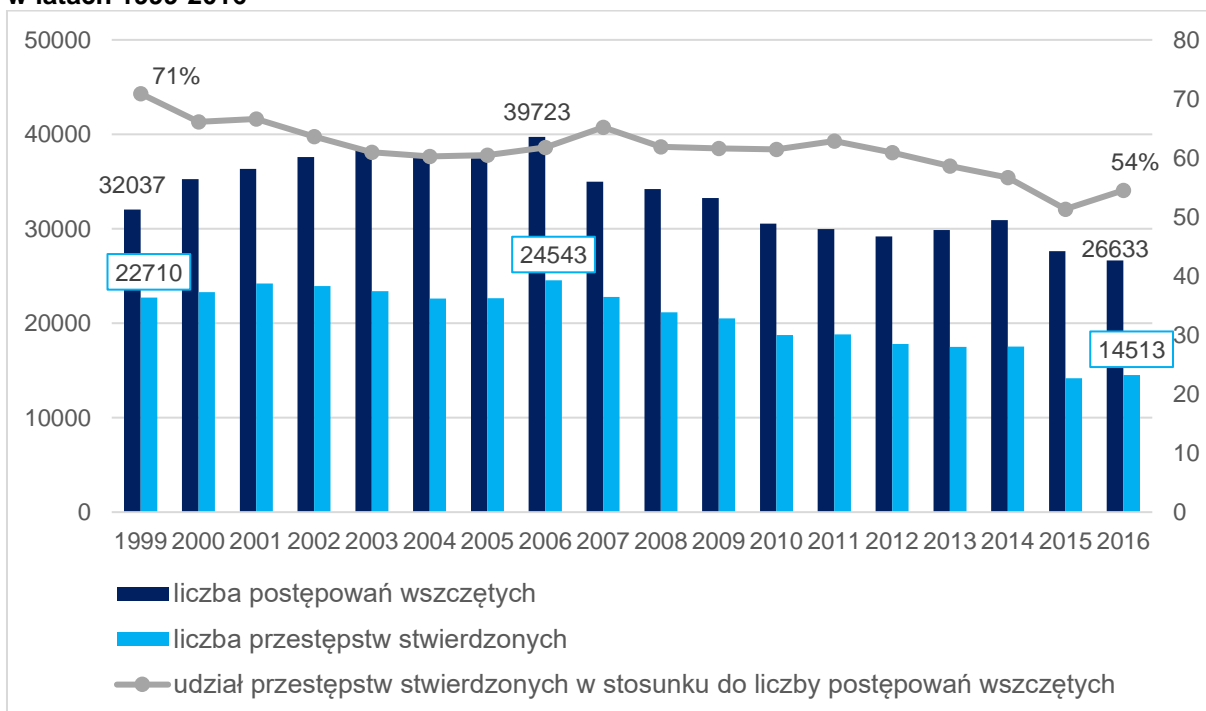
⁴ SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI KRAJOWEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE NA LATA 2014-2020 za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r., <https://www.gov.pl/web/rodzina/sprawozdania-z-krajowego-programu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzynie>

Wykres 5 Charakterystyka osób doznających przemocy w rodzinie – dane na podstawie wypełnionych formularzy "Niebieskie Karty" w latach 2012-2018, dane policyjne



Jeśli chodzi o wszczęte postępowania z art. 207 (paragrafy 1 do 3), to od 1999 roku do 2006 roku ich liczba rosła (z 32 037 do 39 723), po czym zaczęła systematycznie maleć, tak by w 2016 osiągnąć najmniejszą wartość tj. 26 633. Co ciekawe, to w odniesieniu do liczby przestępstw stwierdzonych obserwować można coraz mniejszy ich udział w liczbie postępowań wszczętych (od 71% w 1999 roku do 54% w 2016).⁵

Wykres 6 Liczba wszczętych postępowań z art. 207 par 1-3 oraz przestępstw stwierdzonych w latach 1999-2016



⁵ Dane ze strony: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestępstwa-przeciwko-7/63507,Znecanie-sie-art-207.html>

Tak zjawisko przemocy wygląda z perspektywy statystyk publikowanych przez Policję. Jak daleko dane te odbiegają od rzeczywistej skali przemocy w rodzinie? Trudno powiedzieć. Ciekawym przykładem tego, jak oficjalne statystyki mogą nie odzwierciedlać rzeczywistej skali i zmiany zjawiska przemocy w rodzinie jest przykład Stanów Zjednoczonych w okresie ostatniego kryzysu gospodarczego.⁶ Już na początku kryzysu eksperci ds. przemocy ostrzegali, że skutkiem ubocznym pogarszającej się sytuacji gospodarczej może być wzrost skali przemocy wobec dzieci. Alarmowali, że efektem utraty pracy przez rodziców będzie stres i frustracja, które w niektórych przypadkach odreagowane zostaną na dzieciach. Tymczasem wbrew obawom efekt ten nie został odnotowany w statystykach policyjnych i poziom rejestrowanej przemocy pozostawał na stałym poziomie. Seth Stephens-Davidowitz, ekonomista z Harvardu, chcąc lepiej zrozumieć, co się wydarzyło, zajął się analizą fraz wyszukiwanych w Google (np. „tata mnie bije”, „mama mnie bije”). Okazało się, że w tym przypadku odnotowano znaczące wzrosty liczby wyszukiwań, co więcej były one proporcjonalne do zmian regionalnych stóp bezrobocia.

Podsumowanie

Badanie i diagnoza skali przemocy w rodzinie jest problemem niezwykle złożonym. Jest wiele czynników, które utrudniają zbieranie informacji. Chcąc lepiej zrozumieć to zjawisko, należy patrzeć na wiele źródeł danych i zawsze pamiętać, o ich mankamentach. Na ten moment nie ma metody, która pozwoliłaby w sposób precyzyjny, jednoznaczny i wiarygodny określić zakres występowania przemocy w rodzinie. Wszystkie posiadane przez nas narzędzia przybliżają nas do celu (tylko i aż), nie dając w pełni jasnego obrazu. Brak idealnej metody badawczej nie oznacza, że badań nie należy prowadzić. Przeciwnie przemoc w rodzinie jest problemem społecznym o dużej wadze i ogromnych społecznych kosztach. Dlatego też badanie zjawiska i dążenie do lepszego jego zrozumienia jest tak ważne.

1.4 Sposób realizacji badania (metodologia)

Badanie realizowane na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Ogólnopolska diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie” składało się z dwóch komplementarnych elementów:

1. CZEŚĆ ZASADNICZA tj. ogólnopolskie, reprezentatywne badanie na próbie 2000 pełnoletnich Polaków;

⁶ S. Stephens-Davidowitz, *Everybody lies. What the Internet can tell us about who we really are*, London, 2017, s. 145.

2. CZĘŚĆ UZUPEŁNIAJĄCA tj. wywiady z ekspertami (N=15) pracującymi w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Ogólnopolskie, reprezentatywne badanie pełnoletnich Polaków

Nadrzędnym celem badania było dokonanie diagnozy skali zjawiska przemocy w rodzinie. W tym roku badanie realizowane na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej po raz pierwszy zrealizowano metodą CAWI (ang. Computer-Assisted Web Interview – wspomagany komputerowo wywiad przy pomocy strony WWW). Użycie tej metody pozwala wyeliminować „efekt ankierski”, a więc przybliżyć nas do uzyskania bardziej trafnych wyników. Z drugiej strony, konsekwencją przeprowadzenia sondażu online jest ograniczenie możliwości porównywania wyników z badaniami z przeszłości, które przeważnie realizowane były przez telefon.

Sondaż zrealizowaliśmy w dniach 14-31 sierpnia 2019 roku na reprezentatywnej próbie 2000 Polaków w wieku 18 i więcej lat.⁷ Badanie miało charakter ogólnopolski i obejmowało respondentów ze wszystkich 16 województw. Założeniem doboru próby badawczej było również uwzględnienie zróżnicowania, jeśli chodzi o wielkość miejsca zamieszkania. Poniżej przedstawiamy charakterystykę respondentów pod względem podstawowych cech społeczno-demograficznych.

Tabela 1 Charakterystyka respondentów badania online

Płeć	
mężczyzna	49%
kobieta	51%
Wiek	
18 - 29 lat	20%
30 - 39 lat	22%
40 - 49 lat	19%
50 - 59 lat	17%
60 lat i więcej	23%

⁷ Badanie zrealizowano na panelu internetowym Klub Kantara na próbie kwotowej. Oznacza to, że zadbano o to, by charakterystyka respondentów (ze względu na wiek, płeć, wielkość miejsca zamieszkania, region i wykształcenie) była zgodna z charakterystyką ogółu populacji Polaków w wieku 18 i więcej lat. Dla podwyższenia jakości danych drobne odchylenia od struktury populacyjnej skompensowane zostały ważeniem postratyfikacyjnym.

Wielkość miejsca zamieszkania

wieś	39%
miasto do 20 tys.	12%
miasto powyżej 20-100 tys.	19%
miasto powyżej 100-500 tys.	19%
miasto pow. 500 tys.	11%

Województwo

dolnośląskie	8%
kujawsko-pomorskie	5%
lubelskie	6%
lubuskie	3%
łódzkie	6%
małopolskie	9%
mazowieckie	14%
opolskie	3%
podkarpackie	6%
podlaskie	3%
pomorskie	6%
śląskie	12%
świętokrzyskie	3%
warmińsko-mazurskie	4%
wielkopolskie	9%
zachodniopomorskie	5%

Wykształcenie

podstawowe	17%
zasadnicze zawodowe	24%
średnie	34%
wyższe	25%

Sytuacja zawodowa

pracuję na etacie	52%
pracuję na umowę zlecenie/dzielo	6%
pracuję na samozatrudnieniu	2%
prowadzę własną firmę	3%
prowadzę gospodarstwo rolne	1%
uczę się/studiuje	5%
jestem na urlopie macierzyńskim, rodzicielskim, wychowawczym	2%
jestem na emeryturze	15%
jestem na rencie	6%
na co dzień zajmuję się domem	5%
nie pracuję	3%

Przeciętne zarobki (W jakich granicach mieszczą się Pana(i) przeciętne osobiste miesięczne dochody i zarobki?)

do 1000 PLN	6%
od 1001 do 2000 PLN	17%
od 2001 do 3000 PLN	25%
od 3001 do 4000 PLN	18%
od 4001 do 5000 PLN	12%
od 5001 do 7500 PLN	7%
od 7501 do 10 000 PLN	3%
od 10 001 do 15 000 PLN	1%
powyżej 15 000 PLN	1%
odmowa/nie wiem	11%

Ocena sytuacji materialnej (Jak ocenił(a)by Pan(i) swoją – swojej rodziny – sytuację materialną?)

bardzo dobrze	11%
raczej dobrze	45%
znośnie, średnio	38%
raczej źle	5%
bardzo źle, jestem w ciężkiej sytuacji materialnej	1%

Stan cywilny

kawaler/ panna	20%
żonaty/ zamężna/ związek partnerski	69%
rozwiedzion(y)/ w separacji	7%
wdowiec/ wdowa	4%

Posiadanie dzieci

tak, powyżej 18 roku życia	38%
tak, poniżej 18 roku życia	36%
nie	32%

Ocena stanu zdrowia (Jak oceniłby(aby) Pan(i) swoją sytuację zdrowotną?)

jestem osobą zdrową, nie choruję	38%
uskarżam się na drobne dolegliwości, ale ogólnie uważam się za osobę zdrową	41%
uskarżam się na poważniejsze dolegliwości, ale mój stan nie wymaga stałej opieki, czy pomocy ze strony innych osób	18%
jestem osobą schorowaną lub niepełnosprawną, potrzebującą opieki, pomocy ze strony innych osób	4%

Wywiady z ekspertami zajmującymi się na co dzień przemocą w rodzinie

Dla lepszego zrozumienia uzyskanych w badaniu sondażowym wyników do udziału w projekcie zaprosiliśmy 15 specjalistów, którzy na co dzień zajmują się problematyką przemocy w rodzinie. Chcieliśmy uzyskać informacje od osób o zróżnicowanym doświadczeniu zawodowym, dlatego kontaktowaliśmy się z przedstawicielami różnych profesji i organizacji. Tabela poniżej przedstawia ogólną charakterystykę naszych rozmówców.

Tabela 2 Charakterystyka specjalistów biorących udział w badaniu

LP	Miasto	Rodzaj reprezentowanej instytucji / wykonywany zawód
1	Bydgoszcz	Ośrodek Pomocy Społecznej
2	Bydgoszcz	Organizacja pozarządowa
3	Koszalin	Policja
4	Kraków	Ośrodek Pomocy Społecznej
5	Lublin	Organizacja pozarządowa
6	Olsztyn	Ośrodek Pomocy Społecznej
7	Olsztyn	Organizacja pozarządowa
8	Puławy	Ośrodek Pomocy Społecznej
9	Puławy	Zespół interdyscyplinarny
10	Skawina	Policja
11	Warszawa	Psychoterapeuta dzieci i młodzieży
12	Warszawa	Ośrodek Pomocy Społecznej
13	Warszawa	Organizacja pozarządowa
14	Warszawa	Policja
15	Warszawa	Zespół Interdyscyplinarny

Z ekspertami przeprowadziliśmy wywiady pogłębione (In-depth interview, IDI). Oznacza to, że w oparciu o przygotowany wcześniej scenariusz prowadziliśmy wnikliwie i szczegółowe rozmowy koncentrujące się na pogłębionym zrozumieniu problematyki przemocy w rodzinie. Wywiady trwały między 60 a 90 minut.

2. Najważniejsze wnioski

STEREOTYPY

- Według Polaków przemoc w rodzinie jest zjawiskiem stosunkowo częstym. W opinii ankietowanych najbardziej rozpowszechniona jest przemoc psychiczna. 9% osób (a więc co jedenasta) sądzi, że dotyczy niemal każdego gospodarstwa domowego, a kolejne 25% jest zdania, że dotyczy dużej części tj. ponad połowy. Z drugiej strony co dziesiąta osoba uważa, że to zjawisko, które występuje bardzo rzadko (8%) lub wcale (2%). Jeśli chodzi o przemoc fizyczną, to w jej przypadku jako zjawisko co najmniej częste postrzega ją 24% ankietowanych, a jako bardzo rzadkie lub w ogóle nie występujące 15%.
- Na poziomie deklaratywnym zdecydowana większość Polaków nie myśli o przemocy w rodzinie w sposób stereotypowy i potrafi zidentyfikować zachowania, które świadczą o występowaniu przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej, czy ekonomicznej. Badanie pokazało, że ok. 85 % - 90 % Polaków identyfikuje różne sytuacje, które świadczą o występowaniu przemocy jako nieakceptowalne, co może świadczyć o coraz większej świadomości społecznej na temat zjawiska przemocy w rodzinie.
- Nadal jednak około 10% dorosłych osób (a więc ponad 3 mln osób) uznaje, różnego rodzaju przemocowe zachowania za normalne. Najczęściej (tj. przez 14%) podzielana jest opinia „Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka”, co potwierdza opinię ekspertów, że Polacy nie w pełni rozumieją zjawisko przemocy ekonomicznej.
- Kobiety i mężczyźni nieco różnią się w tym, jak postrzegają przemoc. W największym stopniu w odniesieniu do stwierdzenia „Rodzice mają prawo bić swoje dzieci”, z którym zgadza się 13% mężczyzn i 5% kobiet. Ogólną regułą jest to, że mężczyźni w większym zakresie akceptują dopuszczalność analizowanych w badaniu przejawów przemocy. Z tego względu projektując kampanie społeczne warto zadbać o to, by ich przekaz był czytelny właśnie dla nich.
- Najbardziej kontrowersyjna opinia na temat przemocy w rodzinie, to stwierdzenie „Ofiary przemocy w rodzinie akceptują swoją sytuację”. W tym przypadku Polacy są podzieleni niemal po równo – około 40% zgadza się z tym poglądem i tyle samo nie zgadza, pozostałe osoby nie mają wyrobionego zdania. Eksperti przyznają, że sytuacja osób doświadczających przemocy w rodzinie może być na tyle złożona, że racjonalna kalkulacja, analiza zysków i strat – w tym np. ewentualny brak środków do życia – może skłaniać osoby doświadczające przemocy w rodzinie do pozostania przy

stosujących przemoc. Dlatego tak ważne jest, by tworzyć odpowiednie warunki infrastrukturalne oraz polityki wsparcia, które przekonają osoby doznające przemocy, że lepsze życie jest możliwe.

- Obecnie zdecydowana większość Polaków uważa, że prawo w Polsce w niedostatecznym stopniu chroni osoby doznające przemocy w rodzinie (72%) oraz, że pomaganie osobom krzywdzonym jest obowiązkiem moralnym każdego człowieka (76%). Osoby, które uważają, że z różnych powodów lepiej się nie wtrącać w życie rodzin dotkniętych przemocą stanowią około kilkunastu procent ogółu społeczeństwa. Zdaniem ekspertów w praktyce waga tego problemu jest większa, bo ludzie, którzy realnie obserwują przemoc w swoim otoczeniu, rzeczywiście boją się reagować lub też nawet nie wiedzą, co powinni zrobić. Z tego względu działania edukacyjne i kampanie społeczne powinny koncentrować się również na świadkach przemocy i na tym, jak należy reagować, gdy widzi się coś niepokojącego.

PRZEMOC OBSERWOWANA W OTOCZENIU I WOBEC INNYCH CZŁONKÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO

- Polacy w swoim otoczeniu najczęściej zauważają przemoc psychiczną (54% osób zna rodziny, w których ta przemoc występuje). Najmniej dostrzegana jest przemoc seksualna – 95% nie zna w otoczeniu rodzin, gdzie dochodzi do przemocy seksualnej – co wynika, z oczywistego faktu, że jest to forma przemocy najrzadziej występująca, ale na wynik może też wpływać fakt, że osoby, które jej doznają nie są skłonne przyznawać się do niej, poza tym najtrudniej ją również bezpośrednio zauważyć.
- Większość badanych (81%) deklaruje ponadto, że nie zna rodzin, gdzie dochodzi do przemocy wobec dzieci. Zdaniem ekspertów, przemoc wobec dzieci bardzo trudno zauważyć, poza oczywistymi zachowaniami agresywnymi, doświadczanie przemocy przez dzieci dzieje się za zamkniętymi drzwiami. Eksperti zwracali również uwagę na pomijanie emocji i przeżyć dzieci obserwujących przemoc między rodzicami oraz błędne postrzeganie dzieci jedynie jako świadków przemocy.
- Na poziomie deklaracji, ponad połowa badanych, którzy obserwują w swoim otoczeniu rodziny dotknięte przemocą, podejmuje w związku z tym działania. Najczęściej jest to rozmowa z osobą krzywdzoną i motywowanie do podjęcia odpowiednich kroków, ale także rozmowa ze sprawcą przemocy. W przypadku przemocy fizycznej to także wezwanie policji. Pojawiały się też odpowiedzi, że formą reakcji było zgłoszenie sprawy do instytucji pomocy społecznej.
- Natomiast głównym powodem dlaczego osoby, które znają w otoczeniu rodziny w których dochodzi do przemocy, nie podejmują żadnych działań, jest brak ochoty na

to, aby wtrącać się do spraw innych bądź brak odwagi. Ekspertki podkreślają, że należy edukować społeczeństwo w zakresie reagowania na przemoc w otoczeniu i uświadamiać, gdzie i w jaki sposób można zgłosić swoje obawy, że w naszym sąsiedztwie dzieje się coś złego. Dlatego tak ważne jest adresowanie kampanii społecznych uwrażliwiających na problem przemocy w rodzinie do świadków.

- Zdarza się również, że jesteśmy bezpośrednimi świadkami przemocy obecnej w naszych rodzinach. Od 4 do 11% badanych jest świadoma, że w ich rodzinach występowała przemoc psychiczna wobec dzieci, starszych czy innego dorosłego członka gospodarstwa domowego i od 2 do 6% badanych w przypadku obserwowania w rodzinie przemocy fizycznej. Ekspertki przyznają, że przemoc wobec osób słabszych jest trudna do identyfikacji, a osoby te szczególnie wymagają wsparcia, gdyż z racji swojej zależności mają ograniczone możliwości szukania pomocy.

PRZEMOC DOŚWIADCZANA W DZIECIŃSTWIE

- Co trzeci badany przyznaje, że w dzieciństwie doświadczył przemocy psychicznej oraz fizycznej. Do doświadczenia w dzieciństwie przemocy ekonomicznej i seksualnej respondenci przyznają się rzadziej (odpowiednio 9% i 4%). Kobiety częściej doświadczały przemocy psychicznej i emocjonalnej. Natomiast doświadczenie przemocy fizycznej w dzieciństwie dotyczy przede wszystkim mężczyzn. Występowanie przemocy w dzieciństwie silnie wpływa na obecność przemocy w dorosłym życiu, czy w roli osoby doznającej przemocy czy stosującej przemoc. Ekspertki są zgodni, że takie doświadczenia powodują, że pewne zachowania traktujemy jako normalne i w dorosłym życiu często już nie umiemy inaczej rozwiązywać konfliktów.
- Niemal co czwarty badany był w dzieciństwie świadkiem przemocy psychicznej w swoim domu. Niemal taki sam odsetek (23%) to osoby, w których domach w dzieciństwie występowała przemoc fizyczna. Najczęściej występującym doświadczeniem z dzieciństwa było stałe narzucanie swojego zdania, wydawanie rozkazów, które zostało dostrzeżone przez co trzeciego badanego (32%) w swoim dzieciństwie. Bicie, szarpanie, czy popychanie zdarzyło się w domach 29% Polaków. Nieco rzadziej Polacy doświadczały w dzieciństwie obrażania, obrzucania wyzwiskami, grożenia (24%) oraz zakazów kontaktów z innymi osobami, które zostało wskazane przez co piątego respondenta (22%). W podobnym stopniu Polacy przyznają, że w ich latach dziecięcych ktoś z ich bliskich ich ośmieszał wobec innych (19%). Zdaniem ekspertów błędnie definiuje się dzieci tylko jako świadków przemocy. Objęcie specjalistyczną pomocą powinno dotyczyć nie tylko osoby krzywdzone, ale też tzw. świadków przemocy. Obserwowanie przemocy w swojej najbliższej rodzinie odciska

ogromne piętno na psychice dziecka i powinno ono również znaleźć się pod profesjonalną opieką specjalistów.

OSOBY DOZNAJĄCE PRZEMOCY

- Niemal co piąty badany (19%) doświadczył jakiegokolwiek rodzaju przemocy wiele razy w ciągu całego swojego życia. 28% badanych doświadczyło przemocy kilka razy a 10% raz. Ekspertki uważają, że przemoc w rodzinie jest w naszym kraju zjawiskiem częstym i w dużym stopniu niedoszacowanym, bo wiele jej przypadków nie wychodzi na jaw.
- Najpowszechniejszą formą przemocy jest przemoc psychiczna. W ostatnim roku przemocy psychicznej doświadczyło 29 % badanych. Na przełomie całego życia 40% badanych przyznaje, że doświadczyło tej formy przemocy więcej niż raz w życiu. Jednocześnie określenie skali tego rodzaju przemocy jest w dużym stopniu uzależnione od przyjętej definicji. Przemoc psychiczną można bowiem rozumieć bardzo szeroko.
- Co czwarty Polak (23%) doświadczył kiedykolwiek przemocy fizycznej, niemniej jednak na wielokrotne doznawania przemocy wskazało 16% osób. W ostatnim roku tej formy przemocy doświadczyło 14 % badanych. Przy czym badania pokazały, że osoby które deklarowały, że doznały w swoim życiu przemocy fizycznej, wskazywały najczęściej, iż doświadczenie to miało miejsce wiele lat temu, najprawdopodobniej w dzieciństwie.
- Przemoc ekonomiczna dotknęła 13% badanych. Profesjonaliści przyznają, że stykają się w swojej pracy z tym rodzajem przemocy, jednak trudno im oszacować ogólną skalę zjawiska.
- 5% badanych stwierdziło, że doświadczyli przemocy seksualnej, co zdaniem ekspertów jest liczbą mocno zaniżoną. Ten rodzaj przemocy rzadko wychodzi na jaw, gdyż Polacy wstydzą się mówić o tej sferze życia, a ponadto wiedza o przemocy seksualnej jest bardzo niska i często zachowania będące jej przejawem nie są tak postrzegane.
- Warto zaznaczyć, że zdaniem profesjonalistów, różne formy przemocy współwystępują i trudno mówić o nich, jak o oddzielnych zjawiskach.
- Przemocy w rodzinie najczęściej doświadczają kobiety i dzieci, choć dotyka ona także mężczyzn. Na przemoc najbardziej narażone są osoby, które doświadczyły jej w dzieciństwie.

- W badaniu ilościowym osoby w gorszej sytuacji materialnej częściej przyznają, że doświadczyły przemocy w rodzinie. Jednak eksperci zgodnie stwierdzają, że zjawisko to nie jest uzależnione od statusu społeczno-ekonomicznego rodziny.
- Badani najczęściej doznawali przemocy ze strony mężów, partnerów i ojców lub żon, partnerek i matek. Eksperci opowiadali także o przypadkach, w których przemocy wobec rodziców dopuszczają się dzieci.
- Wyniki badania bardzo wyraźnie wskazują na korelację pomiędzy nadużywaniem alkoholu, a przemocą w rodzinie. To, że osoba dopuszczająca się przemocy była pod wpływem alkoholu, przyznaje od 30% osób, które dotknęła przemoc ekonomiczna do 44% osób, które dotknęła przemoc fizyczna. Eksperci potwierdzają, że problem nadużywania alkoholu jest silnie skorelowane ze zjawiskiem przemocy w rodzinach, podkreślali również, że spożywanie pozbawia hamulców.
- Osoby doświadczające przemocy w rodzinie w większości przypadków nie szukają pomocy w związku z tym, co je spotkało. Niemniej jednak w przypadku, kiedy osoby te zdecydują się na szukanie wsparcia, to najczęściej po pomoc zwracają się te doświadczające przemocy fizycznej, psychicznej czy ekonomicznej (od 31% do 24%) a najrzadziej seksualnej – 11%.
- Eksperci zwracają uwagę na wiele barier, które powodują, że osoby doświadczające przemocy w rodzinie, nie szukają pomocy. Są to między innymi: niskie poczucie własnej wartości, uzależnienie psychiczne i ekonomiczne od osoby, która przemocy się dopuszcza, stereotypowe przekonania na temat tego, jakie zachowania w rodzinie są dopuszczalne.
- Osoby doświadczające przemocy w rodzinie najczęściej także w rodzinie szukają pomocy w związku z zaistniałą sytuacją. Nieco rzadziej badani, których dotknęła przemoc, zgłaszali się na policję. Pojawiały się też liczne odpowiedzi dotyczące zgłaszania się do ośrodka pomocy społecznej.
- Podstawową formą pomocy, z której korzystały osoby doznające przemocy w rodzinie były: wsparcie psychologiczne (od 47% w przypadku przemocy psychicznej do 36% w przypadku przemocy ekonomicznej), pomoc prawna (od 38% do 12%) oraz pomoc socjalna/materialna (od 27% do 13%).
- Osoby, które doświadczyły przemocy w rodzinie i zwracały się w związku z tym o pomoc, dosyć wysoko oceniają jej skuteczność (zależnie od rodzaju przemocy od 66% do 78% uważa za skuteczną). Specjaliści zwracają natomiast uwagę, że skuteczność pomocy często zależy od motywacji osób doznających przemocy oraz chęci do współpracy.

OSOBY STOSUJĄCE PRZEMOC

- 30% respondentów potwierdza bycie sprawcą przemocy w rodzinie – jednokrotnym 9%, kilkakrotnym 17% i wielokrotnym 3%. Oznacza to, że ponad 9 mln Polaków przyznaje się do stosowania przemocy w rodzinie, a około 6 mln było w takiej sytuacji kilku- lub wielokrotnie. Do stosowania przemocy psychicznej przyznało się najwięcej osób (24%), w dalszej kolejności do fizycznej (11%), a w najmniejszym zakresie do ekonomicznej (5%) i seksualnej (2%).
- Wbrew stereotypom demograficzny profil sprawcy nie daje się łatwo określić. Ogólnie stosowanie przemocy nie jest powiązane z wiekiem, wykształceniem, wielkością miejsca zamieszkania, ani też z sytuacją zawodową, czy zdrowotną. Jeśli chodzi o ocenę sytuacji materialnej, to wraz z jej pogorszeniem rośnie udział osób, które kiedykolwiek stosowały przemoc. Większy udział sprawców jest również wśród rozwodników (37%), co może wynikać z faktu że być może stosowanie przemocy w rodzinie było czynnikiem wpływającym na rozwód.
- To, co łączy osoby stosujące przemoc w rodzinie, to przede wszystkim wspólne doświadczenia oraz środowisko, w którym się wychowywali i żyją. Są to więc w większości osoby, które same doświadczały przemocy oraz osoby w otoczeniu których przemoc jest codziennością. Dla przykładu wśród tych, którzy doświadczali przemocy wiele razy do bycia sprawcą przyznaje się 52% osób. Z kolei wśród osób, które w otoczeniu obserwują 3 lub 4 typy przemocy, sprawcy stanowią 48%. Przemoc w rodzinie jest więc zjawiskiem, które w pewnym zakresie przekazywane jest z pokolenia na pokolenie.
- Zdaniem ekspertów wielu sprawców łączą też wspólne postawy tj. np. mają potrzebę władzy i kontroli, poczucie bezkarności oraz nie rozumieją swojej winy. Specjaliści podkreślają, że polityki przeciwdziałania przemocy w rodzinie powinny koncentrować się na sprawcach w większym zakresie niż dotychczas. Obecnie skala stosowania działań korekcyjno-edukacyjnych oraz terapeutycznych jest stosunkowo niewielka i sędziowie niechętnie kierują na nie sprawców.
- Z relacji sprawców wynika, że osobami doznającymi przemocy fizycznej są często dzieci, a zwłaszcza synowie, na których wskazuje 30% sprawców, ale też córki (21%). Oznacza to, że wciąż jest wiele do zrobienia w obszarze przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci. Potrzebne są nie tylko kampanie społeczne zmieniające świadomość ogółu, ale też edukacja dzieci i młodzieży oraz podnoszenie kompetencji wychowawczych rodziców.
- Jeśli chodzi o problematykę nadużywania alkoholu przez sprawców przemocy w rodzinie to według sprawców przemocy używka ta towarzyszy stosowaniu przemocy,

ale rzadziej niż powszechnie się uważa. Eksperci z kolei zauważają, że choć alkohol często współwystępuje ze zjawiskiem przemocy, to nie jest jego przyczyną. Z drugiej strony, z perspektywy policji daje się zauważyć, że w okresach świątecznych, gdy ludzie siadają do stołów i częściej spożywają alkohol, to zgłoszeń dotyczących przemocy w rodzinie jest więcej. Okres poprzedzający święta jest więc dobrym momentem na prowadzenie kampanii społecznych dotyczących przemocy w rodzinie.

3. Szczegółowe wyniki badania

3.1 Przekonania i stereotypy na temat zjawiska przemocy w rodzinie

Ocena skali występowania przemocy – perspektywa respondentów

W opinii ankietowanych najbardziej rozpowszechniona jest przemoc psychiczna. 9% osób (a więc co jedenasta) sądzi, że dotyczy niemal każdego gospodarstwa domowego, a kolejne 25% jest zdania, że dotyczy dużej części tj. ponad połowy. Z drugiej strony co dziesiąta osoba uważa, że to zjawisko, które występuje bardzo rzadko (8%) lub wcale (2%).

Jeśli chodzi o przemoc fizyczną, to w jej przypadku jako zjawiska co najmniej częste postrzegają ją 24% ankietowanych, a jako bardzo rzadkie lub w ogóle nie występujące 15%.

W przypadku przemocy ekonomicznej i seksualnej bardzo wiele osób uchyla się od odpowiedzi dotyczącej skali ich występowania i wybiera kategorię „trudno powiedzieć” (odpowiednio 19% i 24%). Świadczy to o tym, że są to formy przemocy najmniej przez społeczeństwo rozumiane oraz związane z największym tabu.

Jeśli chodzi o przemoc ekonomiczną, to ludzie, którzy uważają ją za zjawisko co najmniej częste (17%) równoważą się z tymi, którzy sądzą, że jest to problem marginalny lub żaden (18%). Inaczej jest w przypadku przemocy seksualnej. Za problem dotyczący większości rodzin uważa ją 9% osób. Z drugiej strony 3% respondentów uważa, że zjawisko to w ogóle nie występuje, a 26% ma poczucie, że dotyczy nielicznej grupy rodzin.

Wykres 7 Czy Pana(i) zdaniem, poszczególne zjawiska przemocy w rodzinie są problemem w Polsce: [N=2000]



Zdaniem ekspertów biorących udział w badaniu społeczna świadomość zjawiska przemocy jest coraz większa, co oznacza, że pewne sytuacje łatwiej identyfikować jako niezgodne z normami i postrzegać je jako problem.

„Świadomość ludzi jest coraz większa ze względu na to, że chociażby problem przemocy jest dosyć mocno nagłaśniany w mediach, w różnych portalach, więc ich świadomość się coraz bardziej zwiększa.”

[Puławy, OPS]

Z drugiej strony, ogólna zwiększona świadomość społeczna problemu przemocy w rodzinie niekoniecznie przekłada się na zmniejszenie rzeczywistej skali zjawiska.

„Jest to dosyć częste zjawisko wbrew pozorom, wbrew myśleniu, że już jesteśmy na tyle wyedukowanym społeczeństwem, że u nas takie rzeczy się nie dzieją – to niestety, to tak nie jest.”

[Koszalin, policjant]

Można jednak przyjąć, że obecnie więcej przypadków przemocy w rodzinie zostaje ujawnionych tzn. ludziom łatwiej jest mówić o trudnej sytuacji, w której się znaleźli.

„Myślę, że ta przemoc była i jest, czy na podobnym poziomie to trudno mi powiedzieć, natomiast na pewno się zmieniło ujawnianie.”

[Warszawa, OPS]

Rozumienie przemocy w rodzinie

Jak już zostało wspomniane we wstępie, opinie na temat tego, czym jest, a czym nie jest przemoc w rodzinie, mogą być różne. Ankietowanych zapytaliśmy o ocenę różnych sytuacji związanych z przemocą. Mieli oni powiedzieć, na ile zgadzają się lub nie zgadzają z następującymi zdaniami dotyczącymi przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej i ekonomicznej:

- Szarpanie, czy popychanie współmałżonka, to jeszcze nie są przejawy przemocy w rodzinie;
- O przemocy można mówić tylko wtedy, gdy widoczne są ślady na ciele ofiary np. siniaki, rany itp.;
- Rodzice mają prawo bić swoje dzieci;
- Pogrożki i zastraszanie partnera nie świadczą o przemocy wobec niego;
- Mąż ma prawo decydować o tym, z kim jego żona może się kontaktować, a z kim nie.
- Obsesyjna zazdrość to przejaw miłości wobec partnera;
- Obrażanie partnera, wyzwiska, to normalna rzecz, podczas sporu między małżonkami;
- W sprawach seksu żona zawsze powinna zgadzać się na to, co chce mąż;
- Gwałt w małżeństwie nie istnieje;
- Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka.

Okazuje się, że uzyskane w badaniu opinie są mało zróżnicowane. Badanie pokazało, że ok. 90-85 % Polaków identyfikuje różne sytuacje, które świadczą o występowaniu przemocy jako nieakceptowalne, co może świadczyć o coraz większej świadomości społecznej na temat zjawiska przemocy w rodzinie. Mniej więcej 10% Polaków zgadza się z powyższymi stwierdzeniami, a więc w pewnym sensie uznaje je za normalne, a co za tym idzie nie wskazujące na występowanie przemocy w rodzinie. Z drugiej strony, około 85% nie zgadza się z nimi i nie mieszczą się one w ramach normalnego funkcjonowania rodziny.

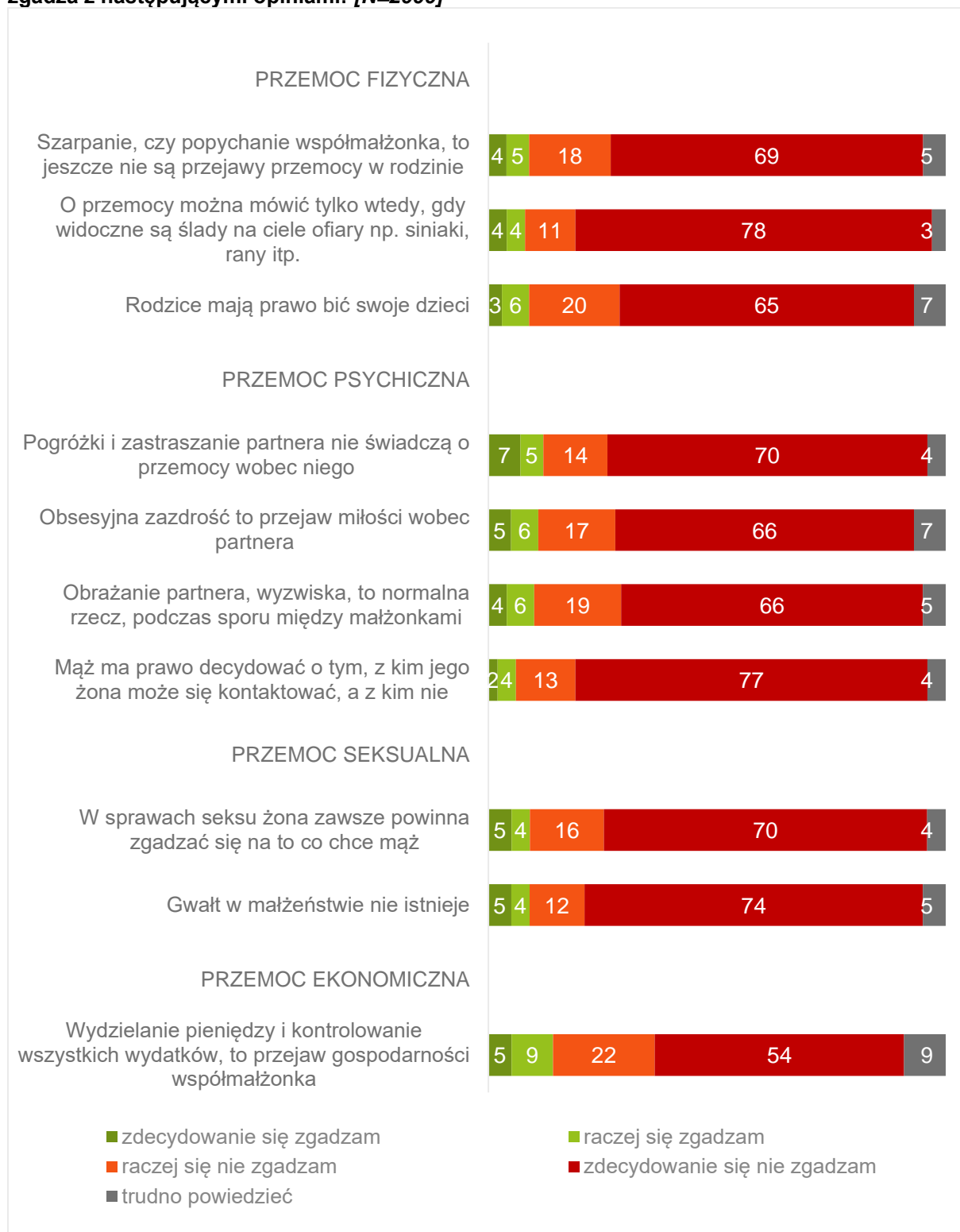
Opinie najbardziej podzielone są w przypadku stwierdzenia dotyczącego przemocy ekonomicznej – „Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka”. 14% osób zgadza się z tym poglądem. Wśród tych, którzy się nie zgadzają (76%), mniej niż w przypadku pozostałych stwierdzeń jest osób, których opinia jest zdecydowana. W oczach ekspertów przemoc ekonomiczna rzeczywiście jest tym obszarem, które na ten moment jest mniej rozumiany.

„(...) ludzie sobie nie zdają sprawy, że w ogóle, że ktoś komuś wydziela albo ogranicza w jakikolwiek sposób jakieś wydatki, czy coś w tym stylu i to nie chodzi o wydawanie pieniędzy

na rzeczy zbędne, tylko nawet na codzienne potrzeby, to ludzie mogą tego nie rozumieć, że to już jest forma przemocy.”

[Koszalin, policjant]

Wykres 8 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000]



Kobiety i mężczyźni po części różnią się w swoich opiniach na temat rozumienia przemocy w rodzinie. Kobiety rzadziej akceptują dopuszczalność analizowanych w badaniu sytuacji. W szczególności jest to widoczne w odniesieniu do poniższych stwierdzeń:

- Rodzice mają prawo bić swoje dzieci (zgadza się z tym 13% mężczyzn i 5% kobiet);
- W sprawach seksu żona zawsze powinna zgadzać się na to, co chce mąż (13% zgadzających się mężczyzn i 7% kobiet);
- Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka (17% zgadzających się mężczyzn i 12% kobiet);
- Gwałt w małżeństwie nie istnieje (11% zgadzających się mężczyzn i 6% kobiet).

Tabela 3 Odsetek respondentów badania, którzy zgadzają się ze stwierdzeniami dotyczącymi przejawów przemocy (sortowanie według wielkości różnic między mężczyznami i kobietami)

	Ogół	Mężczyźni	Kobiety
Rodzice mają prawo bić swoje dzieci	9%	13%	5%
W sprawach seksu żona zawsze powinna zgadzać się na to co chce mąż	10%	13%	7%
Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka	14%	17%	12%
Gwałt w małżeństwie nie istnieje	9%	11%	6%
Pogróżki i zastraszanie partnera nie świadczą o przemocy wobec niego	12%	14%	10%
Obsesyjna zazdrość, to przejaw miłości wobec partnera	11%	13%	9%
Szarpanie, czy popychanie współmałżonka, to jeszcze nie są przejawy przemocy w rodzinie	9%	11%	7%
Obrażanie partnera, wyzwiska, to normalna rzecz, podczas sporu między małżonkami	9%	11%	7%
O przemocy można mówić tylko wtedy, gdy widoczne są ślady na ciele ofiary np. siniaki, rany itp.	8%	10%	6%
Mąż ma prawo decydować o tym, z kim jego żona może się kontaktować, a z kim nie	6%	8%	4%

Badanie pokazuje, że jeśli chodzi o rozumienie zjawiska przemocy w rodzinie świadomość społeczna Polaków jest znacząca. Zdecydowana większość prawidłowo identyfikuje zjawiska niedopuszczalne. Z drugiej strony to, że około 10% ogółu (i jeszcze większa część mężczyzn) akceptuje niektóre przemocowe zachowania, powinno niepokoić. Jest to ponad 3 miliony dorosłych Polaków, a należy pamiętać, że wyznawane opinie determinują po części zachowania. Projektując kampanie społeczne dotyczące przemocy w rodzinie, warto zadbać o to, by przekaz trafił do tych grup, które najslabiej identyfikują zachowania przemocowe.

Okoliczności występowania przemocy w rodzinie

Jednym z najczęściej wymienianych przez ekspertów stereotypem na temat przemocy w rodzinie jest ten dotyczący tego, kogo to zjawisko dotyczy. Specjaliści wyraźnie podkreślają, że przemoc w rodzinie, jako zjawisko dotyczące środowisk patologicznych, jest mitem.

„Jak ktoś myśli, że przemoc w rodzinie, ofiara przemocy to jest jakaś patologia, tam gdzie jest pijaństwo, jakieś meliny i tak dalej, to niech sobie to odpuści, nie ma takiego myślenia. Bo przemoc dotyczy dosłownie wszystkich warstw społecznych, wszystkich. Przez 25 lat przerabiałem ofiary przemocy, czy sprawców przemocy na najróżniejszym statusie społecznym. Czy to był polityk, mówimy o sprawcach, czy to był jakiś radny, czy lekarz, ordynator, czy prawnik, czy kupę wojskowych oficerów, czy policjanci, czy pracownik służby więziennej, to tak bym mógł jechać, jechać i jechać. A jak chodzi o ofiary przemocy to tak samo, czy to były panie bizneswoman, bo ostatnio miałem trzy takie, które pełnią wysokie stanowiska, takie kierownicze i w sensie statusu społecznego. Czy to były nauczycielki, czy pielęgniarki, czy same pracowniczki socjalne, psycholożki. To z każdej grupy społecznej.

[Bydgoszcz, NGO]

Ankietowani w zdecydowanej większości również zdają sobie sprawę (81%), choć równocześnie 16% myśli w tym przypadku stereotypowo. Częściej błędne stanowisko przyjmują m. in. osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (19% w porównaniu do 12% wśród osób z wykształceniem wyższym), mieszkańcy regionu wschodniego (20%), osoby rozwiedzione lub żyjące w separacji (27%), ankietowani gorzej oceniający swoją sytuację materialną (20%), ale też osoby, które nigdy doświadczyły w życiu przemocy (19% w porównaniu do 14% wśród mających takie doświadczenie) lub te, które w swoim otoczeniu mają kilka lub wiele rodzin, w których występuje przemoc (31%).

Najbardziej kontrowersyjną opinią analizowaną w badaniu jest zdanie dotyczące tego, że osoby doznające przemocy w rodzinie akceptują ją. Z tym stwierdzeniem zgadza się 38% i nie zgadza 41%. W tej sprawie głosy równoważą się. Co ciekawe, również w przypadku osób

doświadczających przemocy oraz stosujących przemoc opinie w tym temacie są podzielone podobnie jak wśród ogółu. Oznacza to, że nawet wśród osób doznających przemocy (również wielokrotnie i w różnych formach) często występuje opinia, że osoby doświadczające przemocy akceptują swoją sytuację. Powyższe może świadczyć o nieznajomości i niezrozumieniu psychologicznych mechanizmów doznawania przemocy w rodzinie.

Wykres 9 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000]



Dużo na ten temat mają do powiedzenia również specjaliści. Z ich wypowiedzi wynika, że sytuacja osób doznających przemocy jest bardzo złożona. W efekcie wiele osób doznających przemocy w rodzinie, przeprowadzając bilans zysków i strat związanych ze zmianą życia, decyduje się pozostać ze sprawcą albo nawet żyją w przekonaniu, że zasługują na swój los.

„[red. kobiety] nie chcą zgłaszać ze względu na to, że są dzieci, albo nie mają się gdzie podziąć, nie mają innego mieszkania, nie chcą wrócić do rodziców czy też nie mają takich możliwości. I tutaj jest chyba największy problem, bo gdyby te osoby miały gdzie pójść, miały gdzie zamieszkać itd. to byłoby to po prostu o wiele lepiej, bo często tak jest, że pan satrapa mieszkający w domu i jeżeli jest to wspólność, to po prostu rządzi i po prostu mówi jej, za przeproszeniem, jak to się często słyszy, „wypierdalaj” i tyle, i gdzie taka kobieta o godzinie 23 ma wyjść, jak jeszcze ma dwójkę, trójkę dzieci, on pracuje i ona jest od niego całkowicie uzależniona.”

[Skawina, policjant]

„(...) często klientki też z powodu manipulacji swoich partnerów mówią, że nie zgłaszały, no bo długie lata uważały, że to jest w porządku i że widać są złymi żonami, skoro takie rzeczy się dzieją. (...) też bardzo często naszym klientom idzie w takie przekonanie, że są nie tacy, że nie tyle nawet coś narozrabiali czy złego zrobili konkretnie, tylko w ogóle jako ludzie są nie tacy – gorsi, głupszi. No i jak już są gorsi i głupszi, to powinni znosić ten los

[Warszawa, NGO]

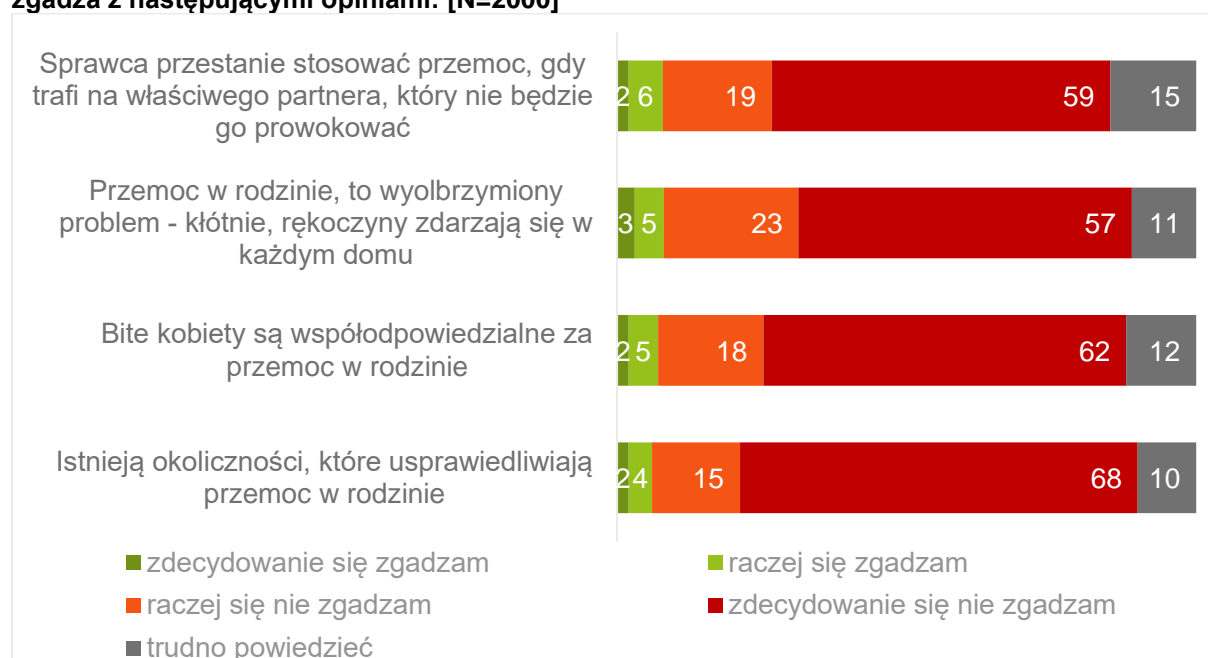
„(...) ciężko jest się przyznać przed samą sobą, że jestem ofiarą, tak? poza tym, bardzo często kobiety bronią swoich mężów, bo potrafią już funkcjonować z tą przemocą, znają już zachowania męża tak?, znają te fazy, że za chwilę, później będzie znowu dobrze, wierzą, że on się zmieni, że przestanie pić, że się będzie bardziej opiekował dziećmi itd., i to jest takie psychiczne i ciężko im z tego wyjść.”

[Kraków, OPS]

Jeśli chodzi o inne opinie dotyczące okoliczności występowania przemocy w rodzinie, to ankietowani są relatywnie zgodni. Zdecydowana większość tj. około 80% respondentów nie zgadza się z tym, że:

- Sprawca przestanie stosować przemoc, gdy trafi na właściwego partnera, który nie będzie go prowokować (81% nie zgadzających się);
- Przemoc w rodzinie, to wyolbrzymiony problem – kłótnie, rękoczynny zdarzają się w każdym domu (81% nie zgadzających się);
- Bite kobiety są współodpowiedzialne za przemoc w rodzinie (80% nie zgadzających się);
- Istnieją okoliczności, które usprawiedliwiają przemoc w rodzinie (83% nie zgadzających się).

Wykres 10 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000]



Podobnie jak w przypadku rozumienia zachowań przemocowych, również w tym przypadku zdecydowana większość społeczeństwa jest świadoma różnych mechanizmów związanych z występowaniem przemocy w rodzinie. Ponownie jednak nie są to wyniki, które w pełni

zadawają, a promowanie wiedzy na ten temat jest konieczne. Edukacja i prowadzenie kampanii społecznych to zresztą działania, których znaczenie wielokrotnie podkreślali specjaliści.

„Wszystkie też te kampanie społeczne, te które są dostępne ogólnie też robią bardzo dużo, ludzie coraz bardziej są świadomi i wiedzą np. gdzie mają się zgłosić, jakie mają prawa, czego mogą żądać.”

[Kraków, OPS]

Pomoc osobom doznającym przemocy w rodzinie

Wiele analizowanych przez nas stwierdzeń dotyczących przemocy w rodzinie odnosiło się do kwestii pomagania bądź niewtrącania się w sprawy rodzin dotkniętych tym problemem.

Przede wszystkim ankietowani przekonani są, że wiele rodzin nie otrzymuje potrzebnej im pomocy (79%). Przy czym pytania dotyczące otrzymywania odpowiedniego wsparcia było dość szerokie i nie zawężało się tylko do pomocy instytucjonalnej, ale do wszelkich form wsparcia w środowisku, w tym pomocy ze strony rodziny, sąsiadów czy znajomych. Ankietowani są również dość zgodni, że pomaganie osobom doznającym przemocy jest obowiązkiem moralnym każdego człowieka (76%). Nieco mniej osób (72%) uważa, że prawo w Polsce w niedostatecznym stopniu chroni osoby doznające przemocy w rodzinie, co może wskazywać na oczekiwania, aby rozwiązania prawne skuteczniej przeciwdziałały przemocy w rodzinie. Ankietowani wskazali też, że odpowiednie służby nie zawsze mogą oferować pomoc osobom doznającym przemocy w rodzinie, gdyż nie zawsze one przyznają się do swojej sytuacji. W odniesieniu do ostatniego stwierdzenia opinie respondentów są mniej zdecydowane tj. częściej niż w przypadku pozostałych udzielana jest odpowiedź umiarkowana „raczej się zgadzam” (43% w porównaniu do około 30% w przypadku pozostałych stwierdzeń dotyczących pomagania).

Tak jak pomaganie jest dla zdecydowanej większości badanych ważne, tak konsekwentnie zwolennicy niewtrącania się w sprawy rodzin dotkniętych przemocą są w mniejszości. Warto jednak zauważyć, że w tym przypadku ankietowanym trudniej jest wyrazić konkretne opinie i około 20% z nich wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”. Najwięcej jest osób, które uważają, że przez wtrącanie się można samemu mieć kłopoty (16%), poza tym nie wiadomo po czyjej stronie jest racja (15%), a też można zaszkodzić osobie pokrzywdzonej (13%). Jeszcze mniej jest tych, którzy są zdania, że nie należy się wtrącać, dopóki osoba doznająca przemocy w rodzinie nie poprosi o pomoc (10%) oraz że nie warto pomagać, bo osoby doznające przemocy i tak wrócą do sprawcy (7%).

Specjaliści pracujący na co dzień w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie przyznają, że zgodnie z ich doświadczeniem, temat wrażliwości otoczenia oraz reagowanie na obserwowaną krzywdę to obszar problematyczny, nad którym należy pracować. Być może nawet, jeśli ludzie są świadomi tego, że należy pomagać, to niekoniecznie wiedzą, jak to zrobić.

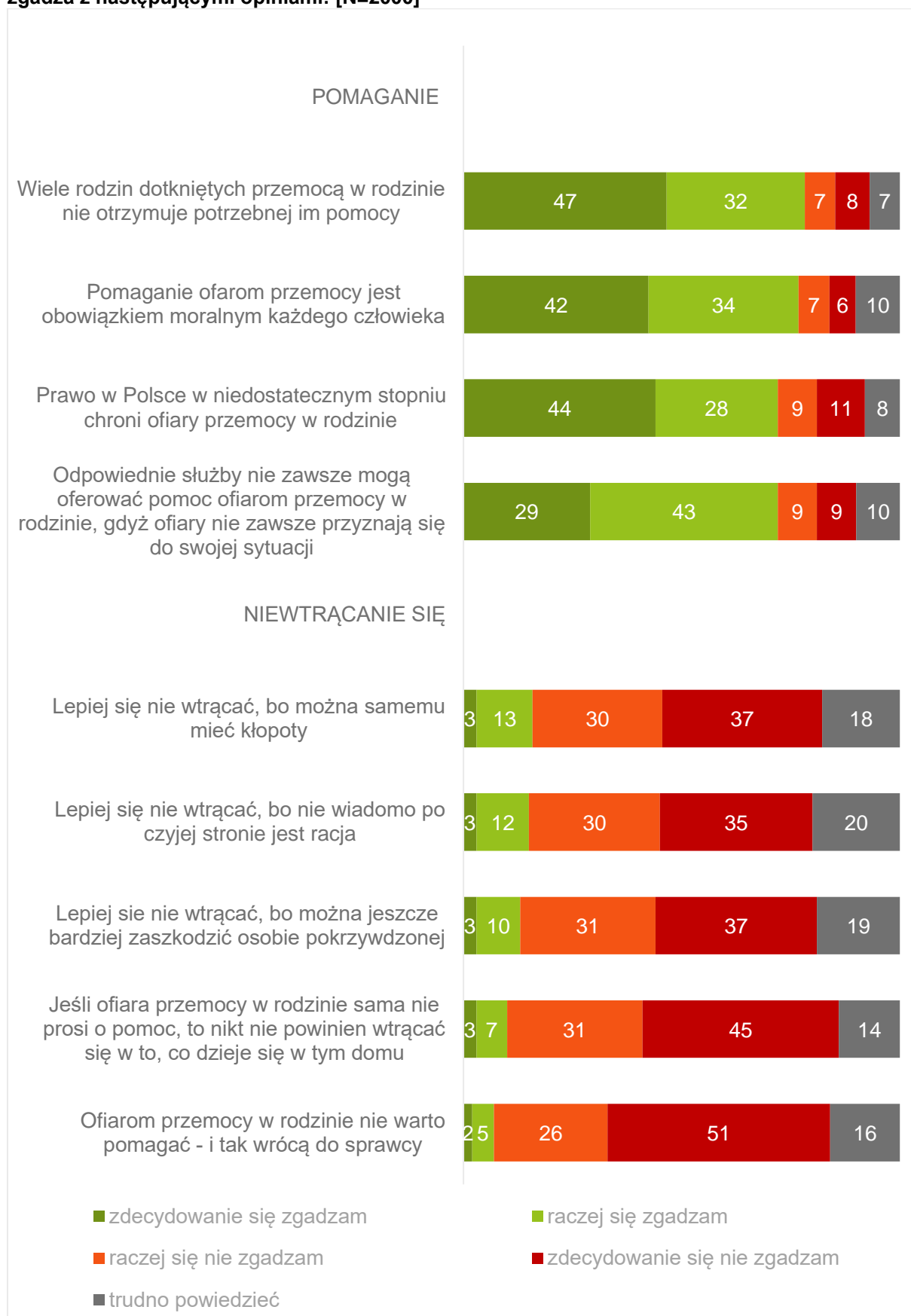
„Przeważnie jest tak, że osoba, która doznaje przemocy wzywa pomoc. Rzadko zdarza się żeby sąsiedzi wzywali pomoc, którzy słyszą, że coś się dzieje. To jest rzadko. [...] Przeważnie jest tak, że jeżeli dochodzi do przemocy, to niestety, ale sąsiedzi, społeczeństwo twierdzą, że to są ich sprawy i niestety, ale oni się nie będą w to mieszać, bo oni sobie powinni sami sprawy rozwiązywać. Dla nich to się staje po pewnym czasie naturalne, że oni w ten sposób ze sobą rozmawiają, w ten sposób ze sobą żyją.”

[Warszawa, policjant]

„[red. odtworzenie myślenia świadka] <<Co zrobić? Nie mam pojęcia, co zrobić i często to tłumaczę w ten sposób, że tam się nic nie dzieje, a może się pokłócili? Dobra, piąty raz się kłócą to pewnie są w kryzysie, a dziecko krzyczy to pewnie jest tak, że jest jakoś tam trudno w tym momencie. Nie będę się tam wpierniczał, bo po co itd., ale też myślę, że ważną rzeczą jest to, że jeśli nie wiem, co mam zrobić to co, gdzie zadzwonię, na policję? Zadzwonię na policję i im powiem, że tam wrzeszczą i co mam zrobić? Policja raczej nie będzie w takiej sytuacji reagować, bo to nie jest zgłoszenie... Podstawowe pytanie będzie – czy pan zgłasza? Ale co mam zgłosić, ja chce tylko wiedzieć co mam zrobić w takiej sytuacji.>>”

[Warszawa, terapeuta]

Wykres 11 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000]



Przemoc w rodzinie – czy własne doświadczenia zmieniają sposób myślenia o przemoc

Przekonania i opinie w wielu przypadkach wynikają z tego, czego sami doświadczyliśmy. Dlatego w odniesieniu do problematyki naszego badania warto sprawdzić, co o przemoc w rodzinie sądzą osoby doznające przemoc oraz stosujące przemoc w rodzinie.

Okazuje się, że rzeczywiście osoby, które doświadczyły przemoc, myślą o niej nieco inaczej niż ci, którzy takiego doświadczenia nie mają. Różnice są niewielkie, choć występują w odniesieniu do wszystkich analizowanych przez nas kwestii. Przykładowo osoby doznające przemoc w większym zakresie niż ogół są zdania, że przemoc w rodzinie (w różnych formach) jest zjawiskiem powszechnym. Co więcej, im większe doświadczenia z przemocą, tym częściej pojawia się taka opinia. Podobny efekt występuje w przypadku sprawców. Ogólnie jednak u osób stosujących przemoc w jeszcze mniejszym zakresie widoczny jest wpływ doświadczenia na posiadane poglądy. Grupa tych, którzy stosowali przemoc wielokrotnie, jest zbyt mała, żeby wyciągać o niej daleko idące wnioski, ale to właśnie tacy respondenci w większym zakresie różnią się w swych opiniach od pozostałych.

Szczegóły dotyczące poglądów osób doświadczonej i stosującej przemoc znajdują się w tabeli poniżej.

Tabela 4 Przekonania i stereotypy na temat zjawiska przemocy w rodzinie w oczach ofiar i sprawców⁸

PYTANIE	Intensywność doświadczanej przemocy						Intensywność stosowania przemocy				
	OGÓŁ	Osoby doznające przemocy ogółem	nigdy	raz	kilkakrotnie	wiele razy	Osoby stosujące przemoc ogółem	nigdy	raz	kilkakrotnie	wiele razy
OCENA SKALI WYSTĘPOWANIA PRZEMOCY W RODZINIE (wskaźnik: odsetek odpowiedzi „jest zjawiskiem powszechnym”)											
Przemoc psychiczna, emocjonalna	9	12	3	6	10	20	11	7	9	12	16
Przemoc fizyczna	5	8	2	5	6	11	8	4	6	8	15
Przemoc ekonomiczna	3	5	2	4	4	7	5	3	4	4	10
Przemoc seksualna	2	2	1	2	2	2	2	2	2	2	-
ROZUMIENIE PRZEMOCY W RODZINIE (wskaźnik: odsetek odpowiedzi „zgadzam się”)											
Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka	14	16	13	26	15	12	19	12	18	19	25
Pogróżki i zastraszanie partnera nie świadczą o przemocy wobec niego	12	12	13	16	13	8	12	12	11	13	14
Obsesyjna zazdrość to przejaw miłości wobec partnera	11	12	9	15	13	8	12	10	7	12	25
Obrażanie partnera, wyzwiska, to normalna rzecz, podczas sporu między małżonkami	10	11	7	14	11	10	11	8	10	12	14
W sprawach seksu żona zawsze powinna zgadzać się na to co chce mąż	9	10	9	14	11	8	9	10	8	8	16
Rodzice mają prawo bić swoje dzieci	9	10	7	14	10	8	13	7	11	13	19
Gwałt w małżeństwie nie istnieje	9	9	9	13	8	8	10	8	13	8	15
Szarpanie, czy popychanie współmałżonka, to jeszcze nie są przejawy przemocy w rodzinie	9	11	6	14	12	7	13	7	10	14	14
O przemocy można mówić tylko wtedy, gdy widoczne są ślady na ciele ofiary np. siniaki, rany itp.	8	8	8	12	8	7	10	8	11	8	15

⁸ Szarym kolorem oznaczono komórki, w których można mówić o potwierdzonej statystycznie relacji między zmiennymi. Nie musi to oznaczać, że różnice dotyczą przedstawionych w tabelach wskaźników. Dla przykładu gdy w kolumnie „Ofiary ogółem” występuje kolor szary, to oznacza to, że w przypadku danego pytania odpowiedzi osób, które doświadczyły przemocy różnią się istotnie statystycznie od odpowiedzi osób, które takiego doświadczenia nie mają.

⁹ Mała podstawa procentowania.

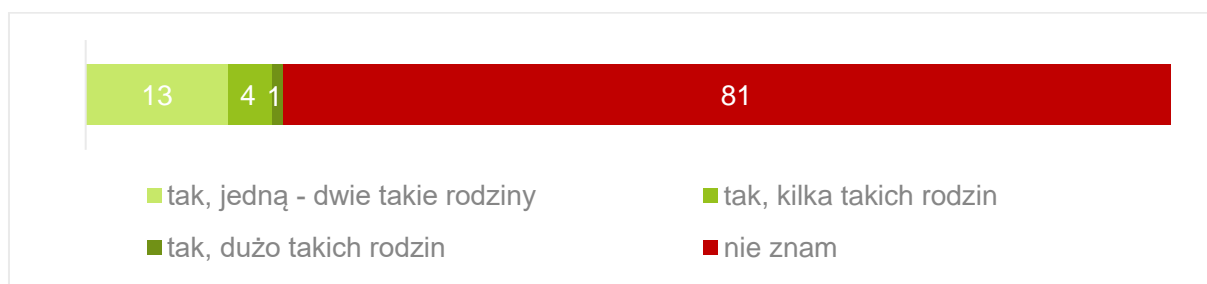
Mąż ma prawo decydować o tym, z kim jego żona może się kontaktować, a z kim nie	6	6	5	9	7	4	8	5	7	8	9
PYTANIE	OGÓŁ	Intensywność doświadczanej przemocy					Osoby stosujące przemoc ogółem	Intensywność stosowane j przemocy			
		Osoby doznające przemocy ogółem	nigdy	raz	kilka razy	wiele razy		nigdy	raz	kilka razy	wiele razy
Dane w %	N=2000	N=1138	N=862	N=205	N=559	N=373	N=594	N=1406	N=186	N=344	N=65
OKOLICZNOŚCI WYSTĘPOWANIA PRZEMOCY W RODZINIE (wskaźnik: odsetek odpowiedzi „zgadzam się”)											
Zjawisko przemocy w rodzinie dotyczy różnych rodzin, a nie tylko środowisk patologicznych i z marginesu społecznego	81	84	77	83	83	87	82	80	82	85	69
Ofiary przemocy w rodzinie akceptują swoją sytuację	38	40	35	37	43	36	42	36	36	43	49
Sprawca przestanie stosować przemoc, gdy trafi na właściwego partnera, który nie będzie go prowokować	8	9	6	12	10	8	12	6	9	11	25
Przemoc w rodzinie, to wyolbrzymiony problem - kłótnie, rękoczynny zdarzają się w każdym domu	8	9	7	9	10	8	11	7	5	12	27
Bite kobiety są współodpowiedzialne za przemoc w rodzinie	7	9	6	6	9	10	11	6	9	9	28
Istnieją okoliczności, które usprawiedliwiają przemoc w rodzinie	6	8	5	7	9	6	10	5	6	10	19
ANGAŻOWANIE SIĘ W POMOC (wskaźnik: odsetek odpowiedzi „zgadzam się”)											
POMAGANIE											
Wiele rodzin dotkniętych przemocą w rodzinie nie otrzymuje potrzebnej im pomocy	79	82	76	82	81	82	80	79	80	83	67
Pomaganie ofiarom przemocy jest obowiązkiem moralnym każdego człowieka	76	78	74	72	77	82	76	77	78	75	71
Prawo w Polsce w niedostatecznym stopniu chroni ofiary przemocy w rodzinie	72	75	68	67	74	80	73	72	74	73	66
Odpowiednie służby nie zawsze mogą oferować pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, gdyż ofiary nie zawsze przyznają się do swojej sytuacji	72	75	68	66	75	79	73	71	72	76	59

PYTANIE	OGÓŁ N=2000	Osoby doznające przemocy ogółem N=1138	Intensywność doświadczanej przemocy				Osoby stosujące przemoc ogółem N=594	Intensywność stosowanej przemocy			
			nigdy	raz	kilka razy	wiele razy		nigdy	raz	kilka razy	wiele razy
			N=862	N=205	N=559	N=373		N=1406	N=186	N=344	N=65
NIEWTRĄCANIE SIĘ											
Lepiej się nie wtrącać, bo można samemu mieć kłopoty	16	18	13	15	19	19	22	14	14	23	34
Lepiej się nie wtrącać, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja	15	17	12	15	19	14	19	13	16	19	26
Lepiej się nie wtrącać, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić osobie pokrzywdzonej	13	15	10	12	14	16	16	11	11	18	22
Jeśli ofiara przemocy w rodzinie sama nie prosi o pomoc, to nikt nie powinien wtrącać się w to, co dzieje się w tym domu	10	12	8	13	13	9	13	9	11	12	27
Ofiarom przemocy w rodzinie nie warto pomagać - i tak wrócą do sprawcy	7	9	4	7	10	9	10	6	7	11	16

3.2 Przemoc obserwowana w otoczeniu i sąsiedztwie

Prawie co piąty Polak (18%) zna w swoim otoczeniu czy sąsiedztwie rodziny, w których dochodzi do różnych form przemocy wobec dzieci. Najczęściej respondenci słyszeli o jednostkowych przypadkach – 13% powiedziało, że zna jedną taką rodzinę, bądź dwie.

Wykres 12 Czy Pan(i) osobiście zna – w swoim otoczeniu, sąsiedztwie – takie rodziny, o których Pan(i) słyszał(a) lub wie, że dochodzi w nich do różnych form przemocy wobec dzieci? [N=2000]



Odsetek respondentów, którzy deklarują, że nie znają w swoim otoczeniu rodzin, w których dochodzi do przemocy wobec dzieci, jest jeszcze większy w największych miastach (89% w porównaniu do 81% wśród ogółu badanych). Zdaniem ekspertów z którymi przeprowadzona była jakościowa część badania, przemoc wobec dzieci nie jest łatwo zauważyć. Specyfika życia w dużym miastach na pewno nie ułatwia zaobserwowania, że coś w danej rodzinie może nieprawidłowo funkcjonować. Zazwyczaj dostrzega się przemoc fizyczną, bo ją najłatwiej w sposób bezpośredni zaobserwować.

„Myślę, że tutaj to, co ludzie mówią, że widzą w swoim otoczeniu, przemoc wobec dzieci, no to myślę, że myślą o biciu pasem, że są ślady, że dziecko płacze, że dziecko ucieka, a myślę, że w wielu rodzinach są jeszcze zachowania przemocowe jako metoda wychowawcza i to potwierdzają badania inne, które mówią o powszechności stosowania kar cielesnych, na przykład w postaci klapsa. Mówi się klapsa, ale bardzo często jest to klapsów i to jest wydaje mi się, że to jest taka przemoc, którą trudno zaobserwować jest w zewnątrz.”

[Warszawa, OPS]

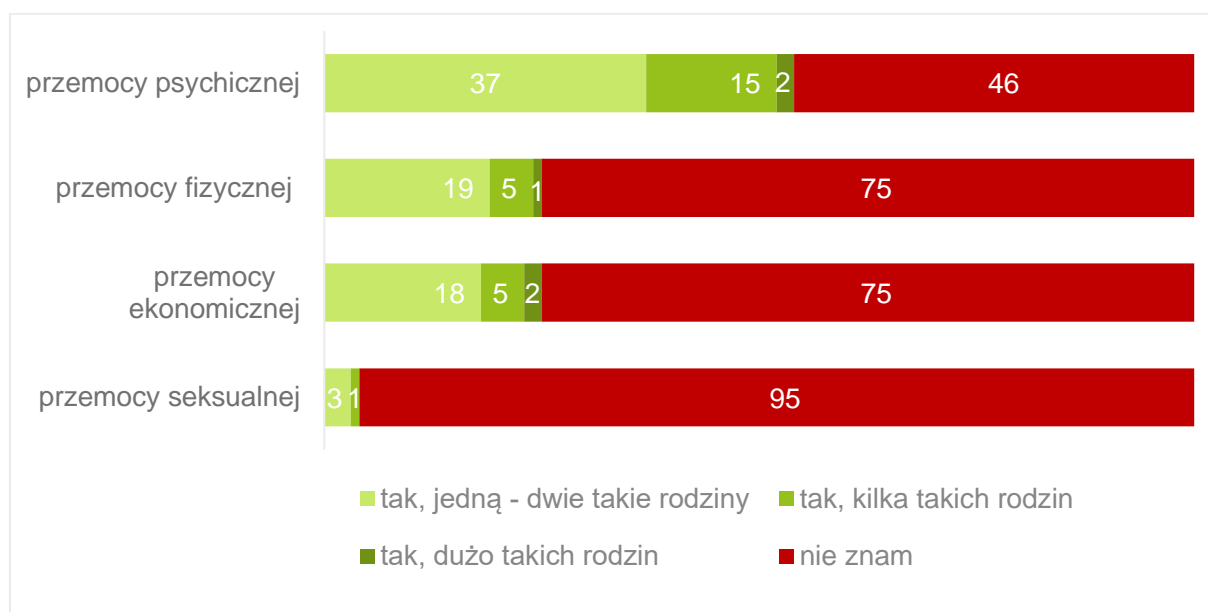
Często – zdaniem ekspertów – pomija się kwestie samopoczucia dzieci, ich emocji i pośredniego doświadczania przez nich przemocy w rodzinach, gdzie ta przemoc funkcjonuje, ale na przykład na linii partner-partnerka. Wtedy to dziecko traktuje się jako świadka przemocy i nie postrzega się tego w kategoriach, że w takiej rodzinie występuję przemoc również wobec dziecka.

„Po pierwsze [red. dzieci] nie zgłoszą, po wtóre – uykają uwadze. Rozumie pani, przychodzi Pani do domu, gdzie latają siekiery, a kąciku siedzi cichutko dziecko, no i Pani próbuje przeciwdziałać lataniu, zajmuje się tą ofiarą, po której nie widać, że ona jest taką, dziecko jak patrzy Pani – całe, zdrowe, to o co w ogóle chodzi?”

[Warszawa, NGO]

Jeśli chodzi generalnie o zauważanie przemocy w otoczeniu, to badani deklarują, że najczęściej osobiście znają rodziny, w których dochodzi do przemocy psychicznej. Ponad połowa badanych (54%) zna w swoim otoczeniu, bądź słyszała o takich rodzinach, w których dochodzi do przemocy psychicznej. Co czwarty badany zna rodziny w których dochodzi do przemocy fizycznej oraz do przemocy ekonomicznej. Przemoc seksualna wydaje się najmniej zauważaną w otoczeniu formą przemocy (przez 4% badanych). Może to również wynikać z tego, że przemoc seksualna jest formą przemocy, do której osoby doznające przemocy są najmniej skłonne się przyznawać. Poza tym dotyczy intymnej sfery życia, zatem ciężko ją zaobserwować w podobny sposób jak pozostałe formy przemocy.

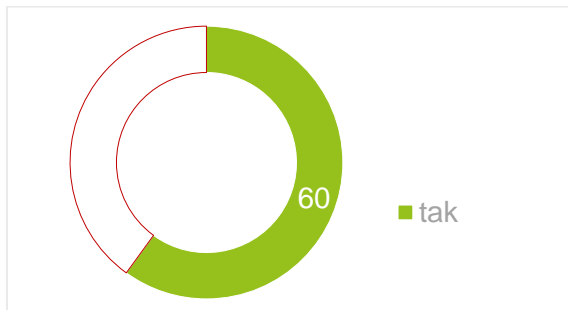
Wykres 13 Czy Pan(i) osobiście zna – w swoim otoczeniu, sąsiedztwie – takie rodziny, o których Pan(i) słyszał(a) lub wie, że dochodzi w nich do różnych form przemocy? [N=2000]



60% osób, które przyznały, że znają w swoim otoczeniu rodziny, w których dochodzi do przemocy psychicznej, podjęło w związku z tym działania. Najczęściej była to rozmowa z poszkodowanym i namowa go, aby podjął odpowiednie kroki. Co piąta osoba, zgłosiła na policję, że dochodzi w tej rodzinie do psychicznej przemocy. Natomiast głównym powodem

dlaczego osoby, które znają w otoczeniu rodziny w których dochodzi do przemocy psychicznej, nie podejmują żadnych działań jest brak ochoty na to, aby wtrącać się do spraw innych.

Wykres 14 Czy wiedząc, że występuje w tej rodzinie/tych rodzinach przemoc psychiczna, podjął/ęła Pan(i) jakieś działania? [N=1083]

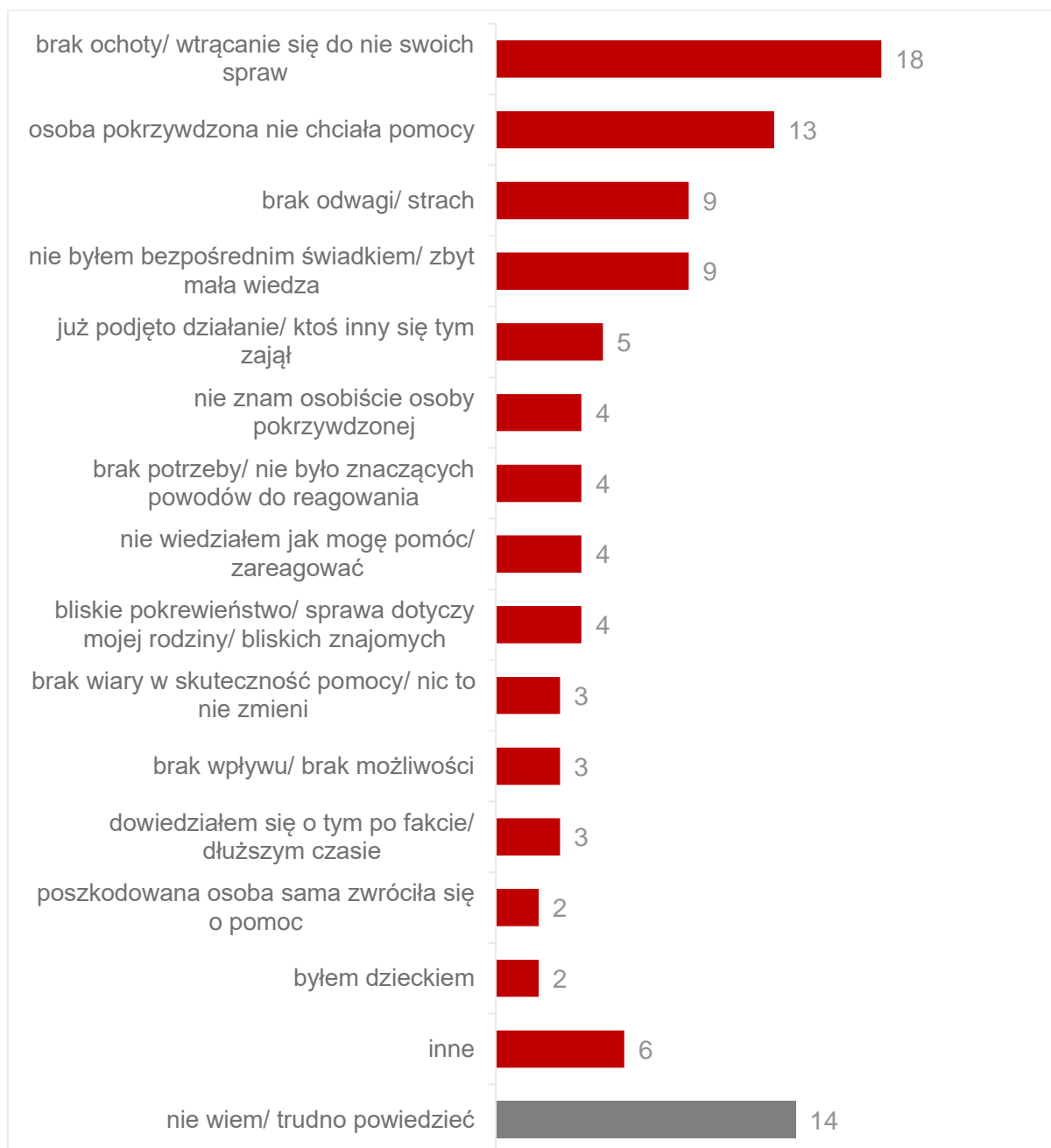


Wykres 15 Jakie to były działania?¹⁰ [N=648]



¹⁰ Pytanie miało charakter otwarty. Na wykresie zostały przedstawione odpowiedzi, które uzyskały więcej niż 1%.

Wykres 16 Dlaczego nie podjął działania?¹¹ [N=435]

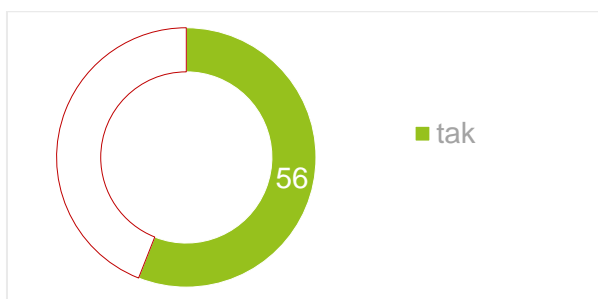


56% osób, które przyznały, że znają w swoim otoczeniu rodziny, w których dochodzi do przemocy fizycznej, podjęło w związku z tym działania. W odróżnieniu od przemocy psychicznej, w przypadku zauważenia fizycznej przemocy w otoczeniu, badani deklarują, że ich reakcje są bardziej zdecydowane. Najczęściej jest to wezwanie policji (32% respondentów). Drugim często podejmowanym działaniem jest rozmowa z poszkodowanym i namowa go, aby podjął odpowiednie kroki (29% badanych). Co piąta osoba, która nie podjęła

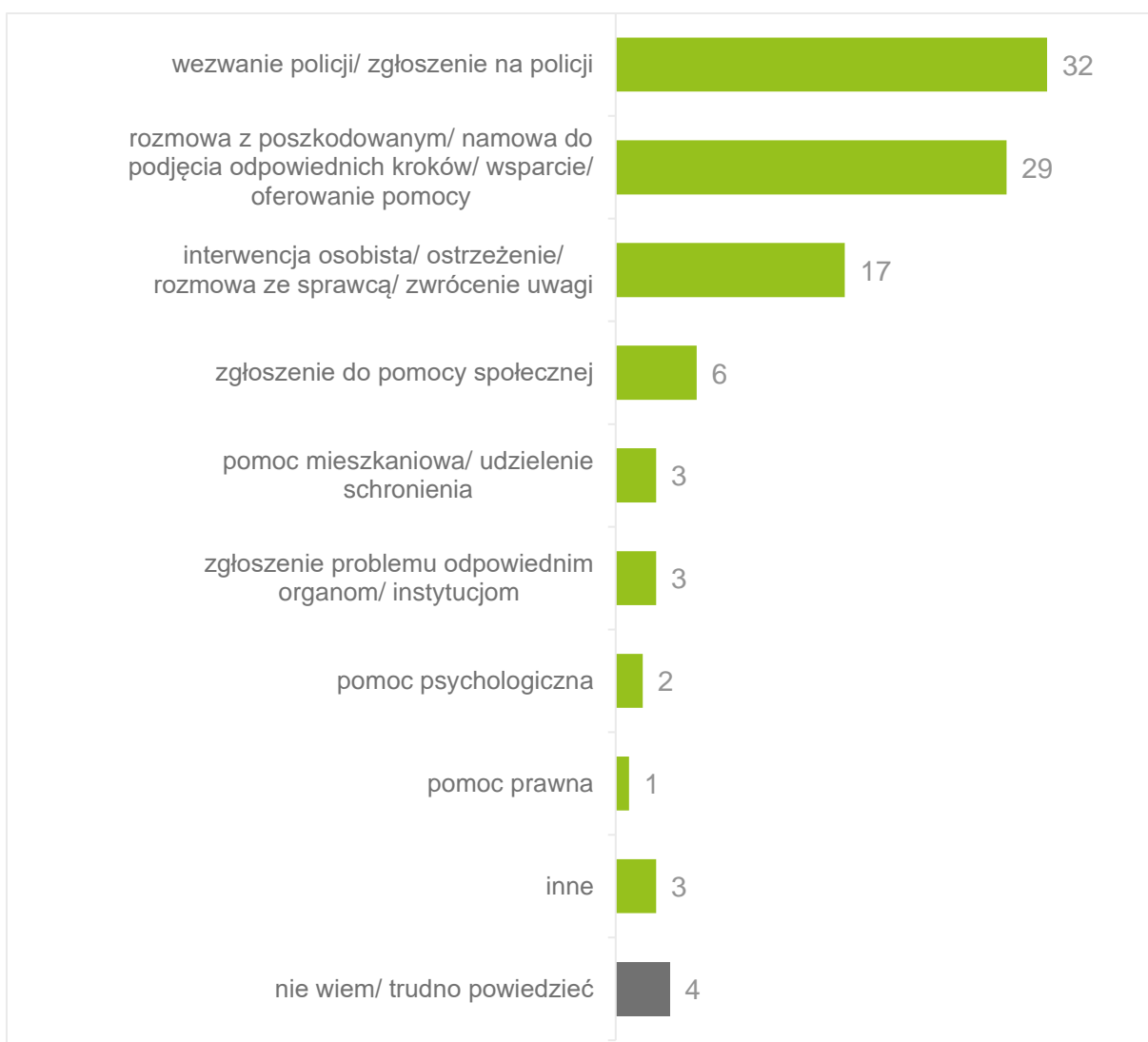
¹¹ Pytanie miało charakter otwarty. Na wykresie zostały przedstawione odpowiedzi, które uzyskały więcej niż 2%.

działania pomocy zrobiła to z powodu brak ochoty na to, aby wtrącać się do spraw innych (18%) oraz braku odwagi, ze strach (15%)..

Wykres 17 Czy wiedząc, że występuje w tej rodzinie/tych rodzinach przemoc fizyczna, podjął Pan(i) jakieś działania? [N=507]

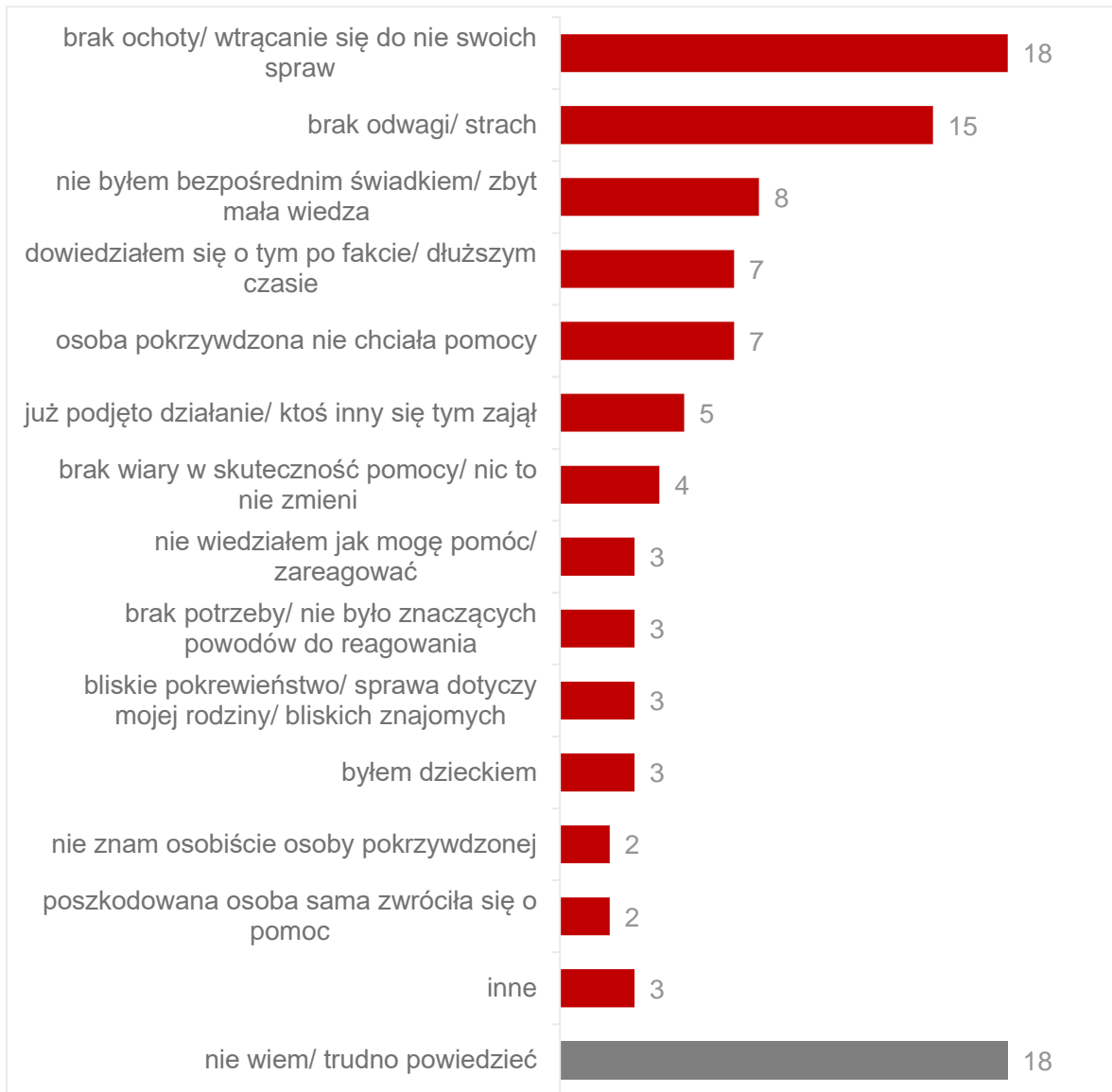


Wykres 18 Jakie to były działania?¹² [N=284]



¹² Pytanie miało charakter otwarty. Na wykresie zostały przedstawione odpowiedzi, które uzyskały więcej niż 1%.

Wykres 19 Dlaczego nie podjął działania?¹³ [N=223]



Zdaniem ekspertów, podejmowanie działań w związku z występowaniem w naszym otoczeniu przemocy w rodzinie jest silnie uzależnione od tego, na ile znamy te osoby/rodziny, których to dotyczy. Im lepiej znamy sytuację w tej rodzinie i jesteśmy pewni, że faktycznie może dochodzić w nich do sytuacji przemocowych, jesteśmy bardziej skłonni, aby taki problem zgłosić.

„Z mojego doświadczenia to wynika tak, że jeżeli ktoś zna rodzinę, wie, gdzie mieszkają i w ogóle znają rodzinę, to wygląda to tak, że dzwonią i informują nas jako ośrodek. Ale jeżeli

¹³ Pytanie miało charakter otwarty. Na wykresie zostały przedstawione odpowiedzi, które uzyskały więcej niż 2%.

rodziny nie znają, to ja wiem, że czasami zaczepiają, zwracają uwagę, tylko to się kończy atakiem ze strony rodziców, tak że wiem, że ludzie na ulicy nie chcą reagować na takie sytuacje.”

[Puławy, OPS]

Niestety ciągle jeszcze pokutuje przeświadczenie, że nie trzeba wtrącać się w cudze sprawy. Jak wynika z badań ilościowych, jest to główny powód dlaczego osoby znajdujące w swoim otoczeniu rodziny, w których dochodzi do przemocy nie podejmują w związku z tym żadnych działań.

„Generalnie większość ludzi nie chce się angażować i mi się wydaje, że uważają, że to nie jest ich sprawa i nie zwracają na to uwagi.”

[Puławy, OPS]

Rzadko zdarza się żeby sąsiedzi wzywali pomoc, którzy słyszą, że coś się dzieje. To jest rzadko. [...] Przeważnie jest tak, że jeżeli dochodzi do przemocy to niestety, ale sąsiedzi, społeczeństwo twierdzą, że to są ich sprawy i niestety, ale oni się nie będą w to mieszać, bo oni sobie powinni sami sprawy rozwiązywać. Dla nich to się staje po pewnym czasie naturalne, że oni w ten sposób ze sobą rozmawiają, w ten sposób ze sobą żyją.”

[Warszawa, policjant]

Często możemy podejrzewać, że w danym domu dochodzi do różnych form przemocy, natomiast nie jesteśmy zorientowani, na ile sytuacja jest poważna, ani też w jaki sposób i gdzie należy takie obawy zgłosić. Na tę kwestię również zwracali uwagę eksperci. Aby otoczenie mogło reagować na przemoc w rodzinach, ważna jest wiedza, gdzie należy takie podejrzenia kierować i poczucie, że zostanie to potraktowane poważnie.

„Ale tak sobie myślę teraz, że chyba też ważną rzeczą jest to, jakbym mógł sobie popuścić wodze fantazji, żeby też stworzyć taki telefon zaufania dla osób, które mają kontakt z osobami, które mogą stosować przemoc czy którym może się coś dziać, żeby zadzwonili i tam na przykład dostali informacje, co mają zrobić. [red. odtworzenie myślenia świadka] Co zrobić, nie mam pojęcia co zrobić i często to tłumaczę w ten sposób, że tam się nic nie dzieje, a może się pokłócili, dobra, piąty raz się kłócą to pewnie są w kryzysie, a dziecko krzyczy to pewnie jest tak, że jest jakoś tam trudno w tym momencie, nie będę się tam wpierniczał, bo po co itd., ale też myślę, że ważną rzeczą jest to, że jeśli nie wiem co mam zrobić to co, gdzie zadzwonię, na policję? Zadzwonię na policję i mi powiem, że tam wrzeszczą i co mam zrobić?”

Policja raczej nie będzie w takiej sytuacji reagować, bo to nie jest zgłoszenie... Podstawowe pytanie będzie – czy pan zgłasza? Ale co mam zgłosić, ja chce tylko wiedzieć co mam zrobić w takiej sytuacji.”

[Warszawa, terapeuta dzieci i młodzieży]

Kluczową kwestią jest tutaj również edukacja społeczeństwa i uświadamianie, że nasze reakcje na przemoc w rodzinach są ważne. Aby otoczenie mogło w jakiś sposób zareagować ważne jest również mówienie o tym czym jest przemoc w rodzinach i jakich zachowań nie powinno się tolerować. Dlatego ważne są kampanie uwrażliwiające świadków na problematykę przemocy w rodzinie.

„Podejście ludzi do tematu, bo jeżeli ktoś uważa, że nawet patrząc wokół nas, że to nie jest przemoc, tylko to jest zwykłe takie życie rodziny, to nigdzie temat nie zostanie zgłoszony, nikt nie podejmie żadnej reakcji, żadnego działania.”

[Puławy, OPS]

„gros osób się zgłasza, sąsiadów zgłasza takie sytuacje, że gdzieś tam za ścianą słychać płacz dziecka, krzyk dziecka czy awanturę. Informowanie, świadomość.”

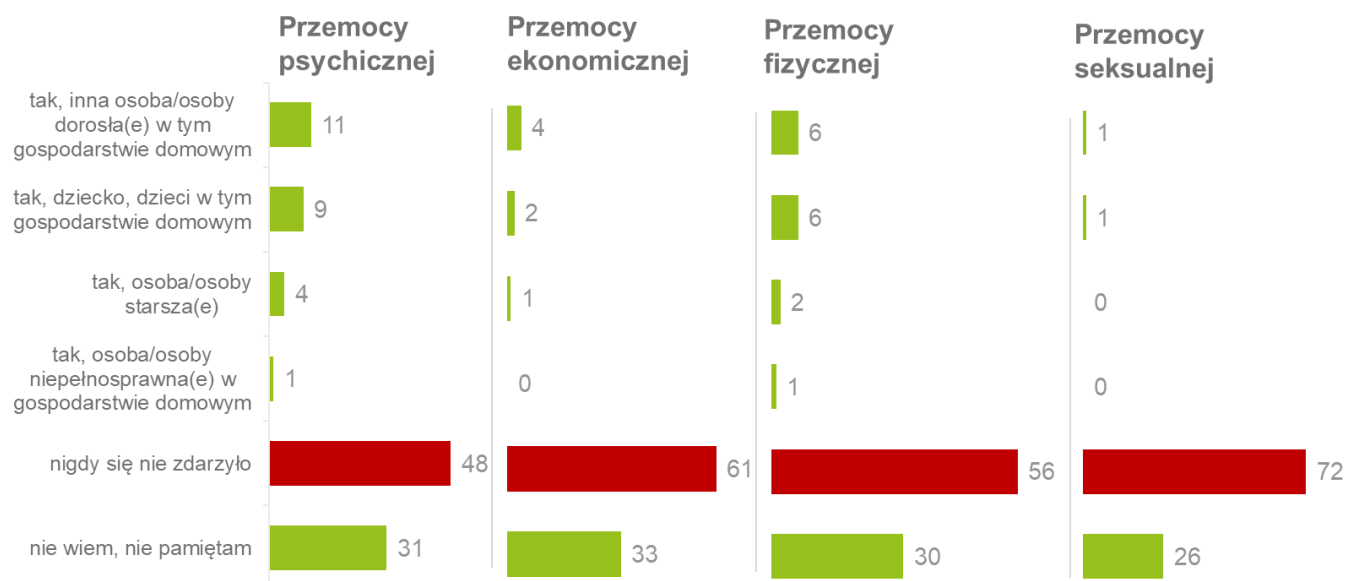
[Puławy, OPS]

3.3 Przemoc wobec innych członków gospodarstwa domowego

Poza obserwacją przemocy w otoczeniu, może się także zdarzyć, że jesteśmy świadkami przemocy w naszej rodzinie, skierowanej w stosunku do innego członka lub członków gospodarstwa. 9% badanych przyznało, że wie, że dziecko w gospodarstwie domowym doświadczyło przemocy psychicznej a 6% przyznało, że wie, że dziecko w tym gospodarstwie domowym doświadczyło przemocy fizycznej.

Poza przemocą wobec dzieci, badani byli świadkami przemocy wobec innego dorosłego członka gospodarstwa domowego czy osoby starszej.

Wykres 20 Z tego co Pan(i) wie czy zdarzyło się kiedykolwiek, że inny członek lub inni członkowie gospodarstwa domowego, w którym Pan(i) mieszka doświadczyli....? N=[2000]



Eksperti, z którymi prowadzona była jakościowa część badania, podkreślali, że zbyt mało uwagi poświęca się problematyce przemocy rodzinie wobec grup szczególnie wrażliwych tj. dzieci, osób starszych czy niepełnosprawnych. Grupy te ze względu na różne formy zależności od sprawców przemocy w rodzinie mają trudności w uzyskaniu odpowiedniego wsparcia w związku z sytuacją krzywdzenia.

„Zjawisko przemocy ma w sobie w definicji pojęcie nierównowagi, bo nie ma tam w ogóle równowagi sił, po prostu. I jeśli zajdą jakieś czynniki inne to wobec słabszego może sobie Pani pozwolić, to dlatego częściej ludzie krzyczą na dzieci niż np. na siebie. Że pozwalają sobie więcej wobec dzieci, bo są słabsze. Taka jest zasada ogólna, tak?, że ludzie sobie więcej pozwalają wobec słabszych.”

[Warszawa, NGO]

„Myślę, że osoby słabsze i osoby niepełnosprawne, i osoby starsze. Mają ograniczoną możliwość obronienia się, są bardziej uległe, są bardziej zależne od tych drugich osób.”

[Puławy, OPS]

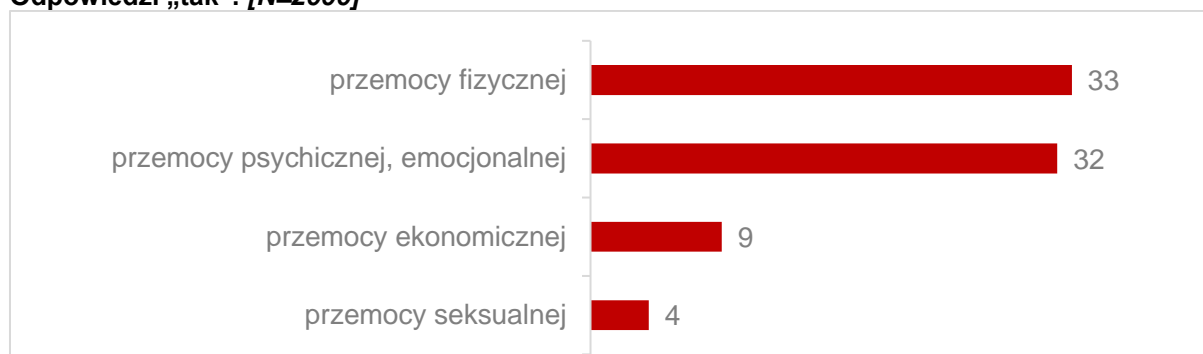
„Na przykład seniorzy, którzy są mało mobilni albo w ogóle siedzą w swoim domu, cierpią na niepełnosprawność czy na zawroty głowy, albo na takie depresyjne historie... dojście do nich i udzielanie tej pomocy, że tak powiem w miejscu zamieszkania. (...) najwięcej mężczyźni jest w takiej grupie seniorów i oni doznają przemocy i oni doznają przemocy ze strony dorosłych dzieci, od partnera, od żony, ale przede wszystkim od dzieci”

[Warszawa, OPS]

3.4 Przemoc doświadczana w dzieciństwie

Co trzeci respondent (33%) wskazuje że w dzieciństwie doświadczał przemocy fizycznej, tyle samo Polaków przyznaje, że doznawało przemocy psychicznej, emocjonalnej. Rzadziej respondenci przyznają się do doświadczeń z okresu dzieciństwa związanych z przemocą ekonomiczną, a najrzadziej – z seksualną.

Wykres 21 Czy do 18 roku życia doświadczył(a) Pan(i) którejś z następujących form przemocy? Odpowiedzi „tak”. [N=2000]



Kobiety częściej doświadczały przemocy psychicznej i emocjonalnej. Najczęściej przyznają się do tego najmłodszy (18-29 lat), ale jedynie nieznacznie rzadziej – trzydziesto- i czterdziestolatkowie, wykształceni na poziomie podstawowym. Mieszkańcy województwa dolnośląskiego, warmińsko-mazurskiego, kawalerowie/panny, osoby zarabiające do 2000 PLN, częściej takiej przemocy doświadczały. Także osoby, które obecnie uskarżają się na poważniejsze dolegliwości, ale nie wymagają stałej opieki lub pomocy mają takie doświadczenia. Przemocy psychicznej i emocjonalnej doświadczała w dzieciństwie większość osób, które doświadczają przemocy ekonomicznej, rzadziej przemocy fizycznej, a także ¼ takich, którzy doświadczają przemocy seksualnej. Najczęściej osoby, które do 18. roku życia same spotkały się z taką formą przemocy, byli również jej świadkami w rodzinie, ale również w swoich rodzinach obserwowały przemoc ekonomiczną, a rzadziej - przemoc fizyczną.

Przemoc ekonomiczna częściej była doświadczana w dzieciństwie przez najmłodszych respondentów (18-29 lat), ale także przez obecnych czterdziestolatków, osoby z wykształceniem podstawowym, mieszkańców województw lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego, oceniających swoją obecną sytuację materialną na średni poziomie.

Doświadczenie przemocy fizycznej w dzieciństwie dotyczy przede wszystkim mężczyzn, czterdziestolatków, mieszkańców województw warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego oraz dużych miast (od 100 do 500 tysięcy mieszkańców), oceniających obecną sytuację materialną na raczej dobrym lub średnim poziomie oraz

osiągający dochody w wysokości 3000 PLN i więcej. Częściej doświadczyły tego rodzaju przemocy osoby, którym zdarzyło się stosować każdą formę przemocy poza seksualną.

Przemocy seksualnej doświadczały w dzieciństwie częściej kobiety, mieszkańcy województw dolnośląskiego, lubuskiego, pomorskiego i warmińsko-mazurskiego oraz osoby osiągające dochód do 2000 złotych.

Przemoc doświadczana w dzieciństwie jest zdaniem ekspertów czynnikiem sprzyjającym doświadczaniu i stosowaniu przemocy w dorosłym życiu. Takie doświadczenia powodują, że pewne zachowania traktujemy jako normalne, nie umiemy inaczej rozwiązywać konfliktów.

„Dlatego że to jest na zasadzie uczenia się przez obserwowanie i jeżeli jako dziecko doświadczało przemocy, to nie widzi innego sposobu rozwiązania sytuacji trudnej jak tylko i wyłącznie przez przemoc. To jest takie powielanie.”

[Puławy, OPS]

„Moje doświadczenie pokazuje, że często jest to w korelacji, że doświadczenie w dzieciństwie przekłada się na życie dorosłych, zarówno w stosowaniu, jak i w doznawaniu, że jeżeli kobieta wyrosła w domu, gdzie stosowano przemoc, no to ona jest wyuczona pewnych zachowań i stosuje strategie takie, które pozwalają jej przetrwać, a nie przeciwstawić się, że jeżeli ona obserwowała i wzrastała, jak matka jest bita, a mimo wszystko trwa w związku, nie podejmuje, prawda, jakiś radykalnych działań, tylko dostosowuje się robiąc różnego rodzaju uniki i tłumacząc, bardzo często się usprawiedliwia przemoc i wtedy kiedy to dziecko wzrasta w usprawiedliwianiu ojca, który dzisiaj się tak jakoś... ogólnie jest bardzo dobry, tylko dzisiaj się zachował, a potem się zachowa za miesiąc i za kolejny miesiąc, no to dziecko wzrasta jakby w takim poczuciu normalności, co do takiej postawy i potem jak jej się to przytrafia w życiu, no to potrafi się do tego po prostu dostosować. „

[Warszawa, OPS]

Przemoc wobec dzieci może przyjmować różne formy. Często przez brak odpowiedniej wiedzy, nie wszyscy mogą utożsamiać dane zachowania z zachowaniami przemocowymi. Najczęściej występującym doświadczeniem z dzieciństwa było stałe narzucanie swojego zdania, wydawanie rozkazów, które zostało dostrzeżone przez co trzeciego badanego (32%) w swoim dzieciństwie. Bicie, szarpanie, czy popychanie zdarzyło się w domach 29% Polaków. Nieco rzadziej Polacy doświadczały w dzieciństwie obrażania, obrzucania wyzwiskami, grożenia (24%) oraz zakazów kontaktów z innymi osobami, które zostało wskazane przez co

piątego respondenta (22%). W podobnym stopniu Polacy przyznają, że w ich latach dziecięcych ktoś z ich bliskich ich ośmieszał wobec innych (19%).

Najrzadziej wskazywane są: głodzenie i straszenie (8%), zmuszanie do robienia rzeczy, które są poniżające (5%) oraz zamykanie w komórce lub w łazience na dłuższy czas – takie doświadczenia ma czterech na stu respondentów (4%).

Wykres 22 A czy zdarzyło się, żeby w Pana(i) dzieciństwie ktoś z Pana(i) bliskich mieszkających w tym samym gospodarstwie domowym zachowywał się w następujący sposób: [N=2000]



Zakaz kontaktów z innymi osobami był częściej stosowany w domach rodzinnych osób starszych (60 lat i więcej), wykształconych na poziomie podstawowym, mieszkańców województwa małopolskiego, warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego oraz oceniający swoją obecną sytuację materialną na raczej złym poziomie.

Stale narzucanie swojego zdania, czy wydawanie rozkazów częściej dostrzegli w swoim życiu dziecięcym kobiety, osoby w wieku poniżej 50 lat, wykształceni na poziomie podstawowym, mieszkańcy województwa dolnośląskiego, podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego oraz osoby oceniające swoją sytuację materialną na poziomie raczej złym.

Obrażania, wyzwisk i gróźb doświadczali w dzieciństwie częściej dwudziestolatkowie i czterdziestolatkowie, osoby z wykształceniem podstawowym, mieszkańcy z województwa warmińsko—mazurskiego.

Bici, szarpani lub popychani częściej w dzieciństwie byli mężczyźni, czterdziestolatkowie, mieszkańcy województw: warmińsko-mazurskiego lub zachodniopomorskiego, a także ci, którzy oceniają swoją obecną sytuację materialną na poziomie raczej złym.

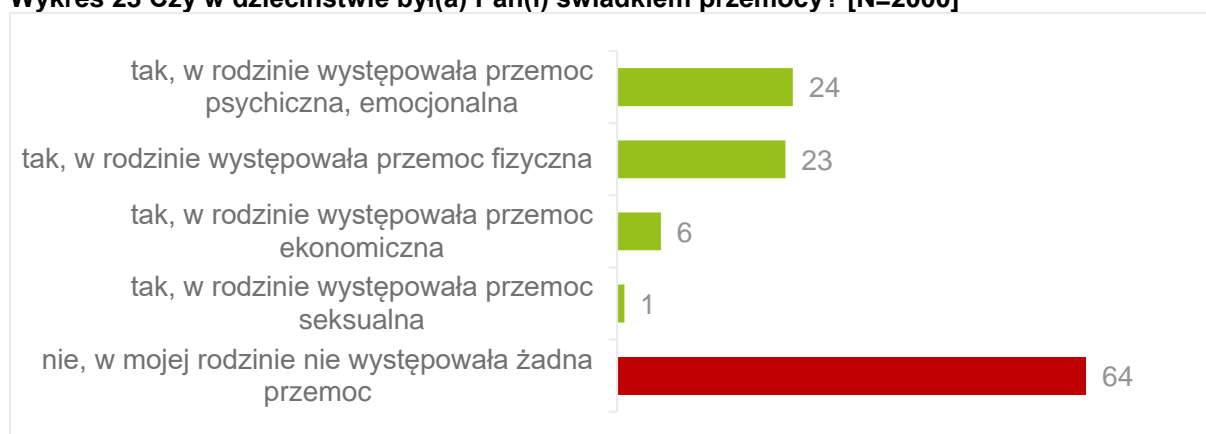
Czterdziestolatkowie, osoby wykształcone na poziomie podstawowym, mieszkańcy województw dolnośląskiego, pomorskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego, a także ci z raczej złą sytuacją materialną częściej od pozostałych byli w dzieciństwie głodzeni i straszeni.

Ośmieszenie w dzieciństwie częściej dotyczyło kobiet, osób młodych (18-29 lat), wykształconych na poziomie podstawowym oraz mieszkańców województw dolnośląskiego, świętokrzyskiego oraz warmińsko-mazurskiego.

Do robienia poniżających rzeczy zmuszane były częściej kobiety oraz mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego.

Niemal dwóch na trzech Polaków (64%) w dzieciństwie nie było świadkami żadnej przemocy w swoim domu. Najczęściej obserwowaną formą przemocy, była przemoc psychiczna lub emocjonalna, która występowała w domach rodzinnych 24% Polaków. Niewiele rzadziej (23%) badani mogli zauważyć w domach przemoc fizyczną. Zdecydowanie mniej Polaków było świadkami przemocy ekonomicznej (6%) lub przemocy seksualnej (1%).

Wykres 23 Czy w dzieciństwie był(a) Pan(i) świadkiem przemocy? [N=2000]



Świadkami przemocy psychicznej, emocjonalnej częściej były w dzieciństwie kobiety, osoby poniżej 50. roku życia, wykształceni na poziomie podstawowym i wyższym oraz osiągający dochody do 3000 PLN na rękę.

Przemoc fizyczną w swoim domu rodzinnym częściej dostrzegały osoby w wieku 30-49 lat, mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego oraz zachodniopomorskiego a także osiągający dochody powyżej 4000 złotych.

Przemoc ekonomiczną częściej mogli obserwować w swoim domu czterdziestolatkowie oraz mieszkańcy województwa podlaskiego.

Zdaniem ekspertów, wciąż robi się zbyt mało w sytuacjach, kiedy dzieci są świadkami przemocy. Wydaje się, iż niezbędne jest zwiększenie roli oświaty w obszarze wsparcia dzieci będących bezpośrednimi świadkami przemocy w domach, zarówno w zakresie diagnozowania takich przypadków, jak i udzielania odpowiedniej pomocy rodzinie. Zatem nie tylko zwrócenie uwagi na osobę, która doznaje przemocy, ale także na osoby, które obserwują takie zachowania a zatem często są pośrednio również tymi osobami narażonymi na przemoc.

„Tutaj kategorią która od razu przychodzi mi do głowy to są dzieci i dzieci często są niedocenianymi ofiarami przemocy, ponieważ często je się identyfikuje, tak jak się identyfikuje – no jako świadka. Świadek przemocy. No ale niech p. sobie wyobrazi co przeżywa dziecko jak tata bije mamę albo odwrotnie? Jakiego rodzaju urazy, lęki itd., itd., dziecko nie musi być bite żeby się bało, tak?”

[Warszawa, NGO]

„Szkoła nie podchodzi indywidualnie do dziecka i w sytuacji, kiedy to dziecko jest nie to, że osobą doznającą, tylko jest świadkiem, ono w jakiś sposób też, jest to dla niego sytuacja kryzysowa, jest to dla niego sytuacja trudna, bo ono potrzebowałoby takiego wsparcia emocjonalnego czy takiego. Te dzieci są zostawione same sobie. Tym dzieciom nie tłumaczy się, co się zadziało, co się wydarzy, co może się wydarzyć. Są na zasadzie biernego obserwatora. Poza tym, że dzieci uczą się i przenoszą to później na grunt własnej rodziny, to potrzebują czasami odreagować i odreagowują głównie w szkole wśród kolegów. Może to powodować agresję u nich. Ale może pójść też w drugą stronę, bo mogą się wycofać, zamknąć w sobie i nic nie mówić. To zależy od dziecka.”

[Puławy, OPS]

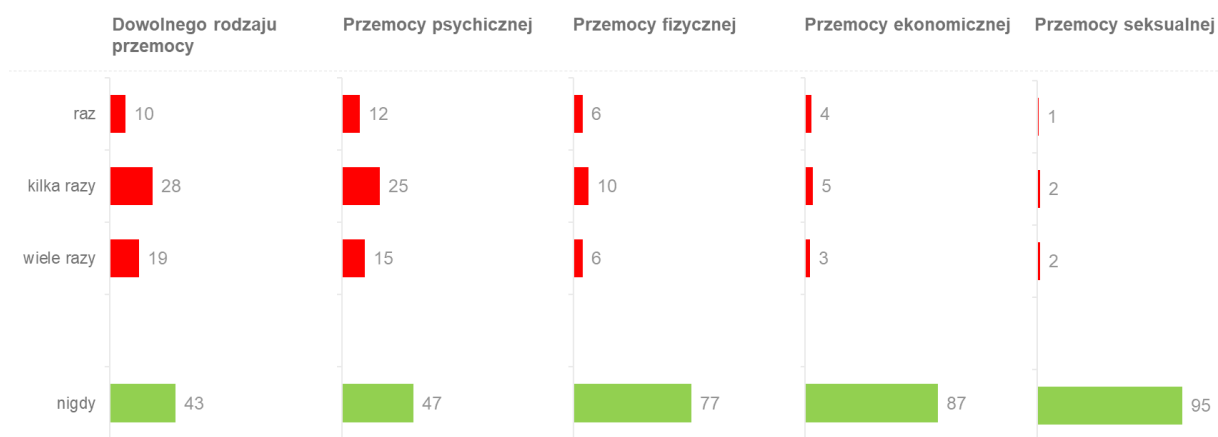
3.5 Osoby doznające przemocy w rodzinie

3.5.1. Charakterystyka osób doznających przemocy w rodzinie

Ponad połowa Polaków (57%) twierdzi, że w ich życiu zdarzyło się, że doświadczyli jakiejś formy przemocy w rodzinie, przy czym mogło to być zarówno niedawno, jak i wiele lat temu. Podkreślić należy, że jeśli chodzi o doznanie jakiejkolwiek formy przemocy w rodzinie więcej niż raz w życiu, odsetek ten zmniejsza się do 47 %, zaś w przypadku odpowiedzi „wiele razy” odsetek ten zmniejsza się do 19%. Najpowszechniejsza jest przemoc psychiczna – takie doświadczenie deklaruje 53% badanych, przy czym, jeśli chodzi o wielokrotne formy przemocy

na jakimkolwiek etapie życia, to odsetek ten wynosi 15%. Co czwartego Polaka (23%) dotknęła kiedykolwiek w rodzinie przemoc fizyczna, zaś 6% badanych doświadczyło jej wielokrotnie, 13% przyznało, że dotyczy ich przemoc ekonomiczna, a 5%, że seksualna.¹⁴

Wykres 24 A czy Panu(i) osobiście, w ciągu całego swojego życia zdarzyło się kiedykolwiek doświadczyć ze strony innego członka gospodarstwa domowego przemocy [N=2000]



Zapytani w wywiadach jakościowych profesjonaliści zgadzają się, że uzyskane w badaniu wyniki dotyczące odsetka osób doświadczających przemocy, są prawdopodobnie w przypadku przemocy psychicznej i fizycznej oraz w przypadku przemocy seksualnej zaniżone. Jednocześnie eksperci zaznaczają, że trudno im ocenić te liczby na podstawie osobistego doświadczenia, bo nie mają całościowego oglądu sytuacji.

„Co do konkretnej liczby, to wiadomo, to jest tylko badanie i moje domysły też mogą być takie czy inne. Ale jest to dosyć duże zjawisko, patrząc na to, gdzie często przeprowadzałem interwencje, gdzie byłem. (...) Jest to dosyć częste zjawisko wbrew pozorom, wbrew myśleniu, że już jesteśmy na tyle wyedukowanym społeczeństwem, że u nas takie rzeczy się nie dzieją.”

[Koszalin, policjant]

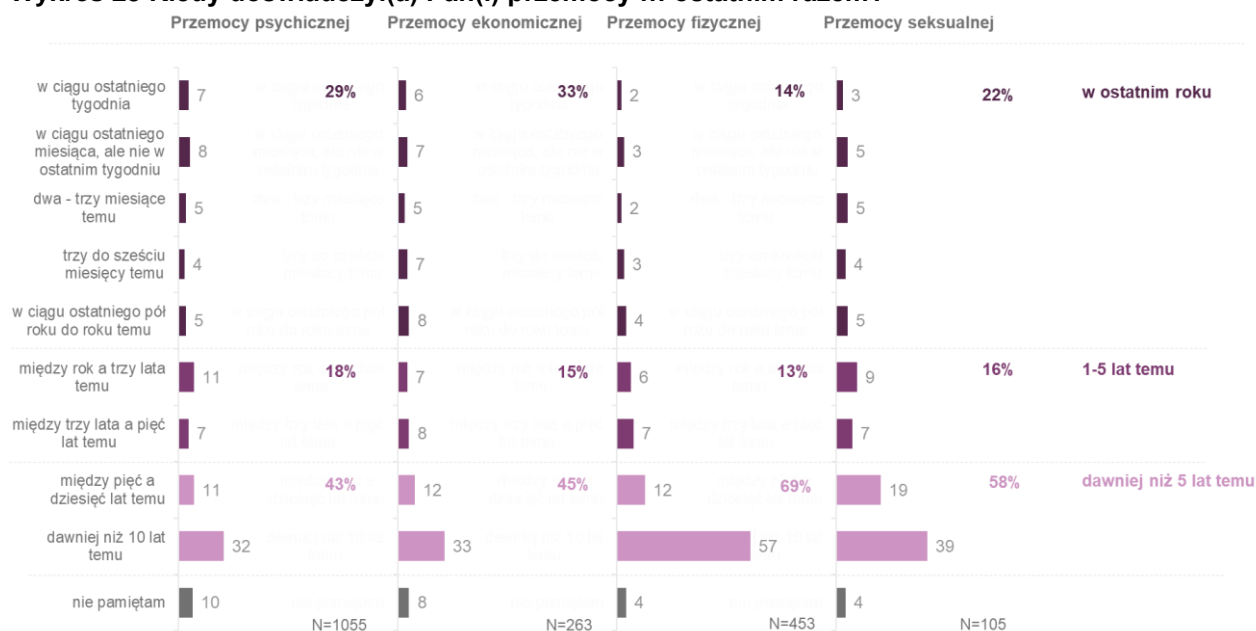
„My tak naprawdę znamy wierzchołek góry lodowej. To może być jakby trochę przesadzone, ale bardzo często w tej procedurze Niebieskie Karty mamy taką sytuację, że po raz pierwszy jest Niebieska Karta, a są w niej zawarte informacje, że przemoc trwa od 10 czy od 20 lat i że to jest pierwsza sytuacja ujawnienia tego problemu służbom. Więc tak naprawdę bardzo wiele przypadków rozgrywa się za zamkniętymi drzwiami i od wielu okoliczności zależy, czy i w którym momencie one ujrzą światło dzienne.”

[Puławy, zespół interdyscyplinarny]

¹⁴ Odsetek osób, które doświadczyły dowolnego rodzaju przemocy, oszacowany został na podstawie odpowiedzi na pytania o poszczególne typy przemocy. Przyjęliśmy, że osoba doświadczyła przemocy, jeśli doświadczyła dowolnego jej typu.

Osoby aktualnie doświadczające przemocy (ostatni przypadek miał miejsce w ciągu ostatniego roku) stanowią od 14% (w przypadku przemocy fizycznej) do 33% (w przypadku przemocy ekonomicznej) wszystkich osób doznających przemocy. Znaczący odsetek badanych doświadczył przemocy dawniej niż 5 lat temu. Szczególnie dotyczy to przemocy fizycznej, w której przypadku 69% osób doznających przemocy w rodzinie doświadczyło jej dawniej niż 5 lat temu. Prawdopodobnie często było to w dzieciństwie. Podobnie 58% respondentów raportujących doświadczenie przemocy seksualnej, stwierdza, że miała ona miejsce dawniej niż 5 lat temu. Natomiast przemoc ekonomiczna jest przeszłością dla 45% osób, które jej doświadczyły, a psychiczna dla 43%.

Wykres 25 Kiedy doświadczył(a) Pan(i) przemocy ... ostatnim razem?



Profesjonaliści stwierdzają, że przemoc psychiczna występuje dość powszechnie, przy czym jej rozpowszechnienie zależy od przyjętej definicji. Definicja ta może być bardzo szeroko rozumiana.

„Zależy, o jakiej przemocy mówimy, czy mówimy wedle ustawowej definicji, bo dla jednego to będzie agresja słowna, a dla drugiego to już będzie przemoc. Żeby była przemoc, to musi być nierówny rozkład sił. Kiedy jest nierówny rozkład sił? To ciężko ocenić.”

[Olsztyn, OPS]

„(...) to jest słowo przeciwko słowu i osobie, która doznaje przemocy psychicznej, jest bardzo trudno udowodnić, że doznaje przemocy psychicznej. Wszelkiego rodzaju wyzwiska, przewiska, poniżenia to już jest forma przemocy psychicznej aczkolwiek przez sąd to jest uważane za coś naturalnego.”

[Warszawa, policjant]

Uzyskany w badaniu odsetek osób, które kiedykolwiek doświadczyły przemocy fizycznej uważany jest za zbliżony do faktycznego. Eksperti zwracali uwagę, że jest to najbardziej widoczny i namacalny typ przemocy, co powoduje, że najłatwiej wychodzi na jaw. Jest też najbardziej drastyczny, więc osoby, które doznają przemocy fizycznej stosunkowo często przyznają się do tego i poszukują pomocy. Najmniej spostrzeżeń mieli eksperci w odniesieniu do przemocy ekonomicznej, choć opowiadali o wielu tego typu zachowaniach, z którymi się zetknęli (wydzielanie pieniędzy, odbieranie pieniędzy itp.), jednak nie znali całościowej skali zjawiska. Eksperti zgadzają się natomiast, że skala przemocy seksualnej jest znacznie niedoszacowana. Osoby, które jej doznają, albo nie chcą o tym mówić, albo nie zdają sobie sprawy, że pewne zachowania nie powinny mieć miejsca i są formą przemocy. Osoby, które przyjmują zgłoszenia o zaistnieniu przemocy, też często nie potrafią o przemocy seksualnej rozmawiać.

„Na pewno nie wiem na ile, ale na pewno jest to więcej niż 5% na bazie mojego doświadczenia. Jak się kobietę pociągnie za język to wychodzą różne rzeczy.”

[Bydgoszcz, NGO]

„To jest zaniżona liczba. Przemocy seksualnej jest więcej. To jest taki kłopot, że o przemocy seksualnej dopiero się teraz mówi. Bardzo wiele osób nie ma takiej świadomości, że tego typu przemocy doświadcza. Przymuszanie do kontaktów seksualnych czy do kontaktów, które nie są przeze mnie akceptowane. Dla wielu osób szczególnie w związkach stałych czy małżeństwach to może nie być przemocą.”

[Warszawa, zespół interdyscyplinarny]

Skala przemocy w rodzinie zdaniem większości ekspertów znacząco się nie zmienia, jednak zmienia się świadomość społeczna i więcej przypadków wychodzi na jaw i jest zgłaszane, w tym zakładane są Niebieskie Karty. Oczywiście inaczej wygląda to w dużych miastach, a inaczej na wsiach, gdzie mieszkańcy są bardziej konserwatywni.

„Myślę, że ta przemoc była i jest, czy na podobnym poziomie to trudno mi powiedzieć, natomiast na pewno się zmieniło ujawnianie. (...) Widzimy to po tym, że na przykład, no nie wiem powiedzmy 20 lat temu przychodziły osoby z bardzo długą historią przemocy, z wieloletnią, które kilkadziesiąt lat doznawały przemocy, a w tej chwili właściwie takich przypadków jest niewiele.”

[Warszawa, OPS]

„(...) obserwując odnośnie procedur, to ten czynnik z tą przemocą seksualną to im więcej kampanii jest na ten temat, więcej informacji, tym więcej ten czynnik jest wzrostowy. Ludzie sobie wtedy uświadamiają, co jest przemocą, a co jest normalnym zachowaniem.”

[Puławy, OPS]

„(...) patrząc statystycznie na ilość Niebieskie Karty to jest tendencja wzrostowa, bo tych kart jest coraz więcej.”

[Puławy, OPS]

„Wydaje mi się, że jest mniej przemocy w rodzinie od czasu jak mamy te 500 plus, te inne dodatki, jakby ci ludzie... wzrosło ich poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego i ta przemoc troszeczkę zmalała.”

[Bydgoszcz, OPS]

Ogólnie rzecz biorąc, kobiety doświadczają przemocy w rodzinie częściej niż mężczyźni (63% wobec 51%, gdy chodzi o dowolnego rodzaju przemoc).

Doświadczanie przemocy w rodzinie nieznacznie częściej raportowane jest przez młodszych respondentów. Do bycia osobą doznającą przemocy najczęściej przyznają się 18-29-latkowie i 30-39-latkowie (po 60%), a najrzadziej osoby 60+ (53%).

Doznawanie jakiegokolwiek rodzaju przemocy nieco częściej raportują osoby z wykształceniem średnim (60%) i wyższym (59%) niż te z zawodowym (51%) lub podstawowym (57%). Może to wynikać z wyższej świadomości tych osób i większego zrozumienia tego, jak może przejawiać się przemoc.

Do doświadczania przemocy w rodzinie najczęściej przyznają się badani z miast mających 20-100 tys. mieszkańców (61%), a najrzadziej ci z miast powyżej 500 tys. mieszkańców (49%). Wśród mieszkańców wsi wskaźnik ten wynosi 56%.

Stan cywilny ma w kwestii doznawania przemocy w rodzinie duże znaczenie. Zjawisko to znacznie częściej dotyczy osób rozwiedzionych (81%), niż kawalerów i panien (55%), osób zamężnych i żonatych (55%) oraz wdowców i wdów (65%). W wielu przypadkach rozwód mógł mieć związek z występowaniem w rodzinie przemocy.

Deklarowane dochody respondenta mają niewielki wpływ na deklaracje doznawania przemocy w rodzinie, jednak subiektywna ocena sytuacji materialnej wpływa na nie znacznie wyraźniej. Przemocy doświadczyło 72% osób, które przyznają, że są w ciężkiej sytuacji materialnej.

Eksperci w badaniach ilościowych wyrażali opinię, że przemocy w rodzinie doświadczają głównie kobiety, choć występuje też przemoc wobec mężczyzn, która jednak stosunkowo rzadko wychodzi na jaw. Część profesjonalistów stwierdza, że przemoc w rodzinie dotyka przede wszystkim dzieci.

„Ofiarami przemocy przede wszystkim są dzieci, bo jeżeli kobieta z jakiej przyczyn jest bita przez męża i nie reaguje na to, nie ma siły, chce ze wszelką cenę utrzymać ten związek. Ona jest ofiarą przemocy, natomiast ona ma wybór, a dzieci nie mają wyboru.”

[Olsztyn, OPS]

„Najczęściej przemocy doznają dzieci. [...] Z tego to wynika, że rodzice mają bardzo dużą nieumiejętność, bardzo dużo nieumiejętności wychowawczych, bardzo małą wiedzę na temat potrzeb psychologicznych dzieci. Kompletnie nie mają takiej świadomości, jak ich zachowania wobec siebie nawzajem wpływają na dzieci. Nie mówiąc o przekonaniach ideologiczno-światopoglądowych, z których wynika, że rodzic ma prawo do różnych zachowań wobec dziecka.”

[Warszawa, zespół interdyscyplinarny]

„Wiem, ile to tych mężczyzn kosztuje, żeby przyznać się do tego, że żona go bije, maltretuje, krzywdzi, zdradza, różne rzeczy z nim robi, więc myślę, że to jest dla nich jeszcze większy wysiłek do pokonania, do przezwyciężenia. Taki wstyd właśnie przed przyznaniem się, że ja facet mam tutaj obnażać ze swojej słabości. To takie też miałam tutaj sytuacje i poruszające rozmowy, bo tak się zdarzało. Tak więc są ci panowie, natomiast oni na pewno są w mniejszości.”

[Puławy, zespół interdyscyplinarny]

„Głównie do nas zgłaszają się kobiety aczkolwiek mężczyźni bardziej trudno się przyznać to tego, że jest ofiarą przemocy w rodzinie. To jest związane z ego. To jest dla niego upokarzające, że przyjdzie i zgłosi, że jest przemoc aczkolwiek zdarzają się przypadki, że faktycznie sprawcą przemocy jest niejednokrotnie kobieta.”

[Warszawa, policjant]

Choć liczba ujawnionych przypadków przemocy w rodzinie wobec mężczyzn rośnie, to jednak osobami krzywdzonymi są przede wszystkim kobiety i dzieci.

„A mężczyźni jako ofiary to też zdarzały się takie przypadki, w którymś momencie chciano odwrócić kota ogonem, że mężczyźni się wstydzą i wszelkiego rodzaju badania wskazują, że

mężczyźni również są ofiarami przemocy, ale nie wywracajmy kota ogonem, 80% to są kobiety i dzieci, a 10% to mężczyźni.”

[Bydgoszcz, NGO]

Według ekspertów narażenie na przemoc w rodzinie nie jest zależne od wieku. Doświadczają jej zarówno dzieci, osoby w średnim wieku, jak i osoby starsze. Obserwacje profesjonalistów wskazują, że występowanie przemocy w rodzinie nie zależy też od statusu społeczno-ekonomicznego osób, które jej doznają. Z jednej strony przemoc występuje w rodzinach z tzw. marginesu społecznego, w trudnej sytuacji materialnej, a z drugiej w tych najlepiej sytuowanych, w których głowa rodziny zajmuje wysokie, eksponowane stanowisko.

„Jak ktoś myśli, że pomoc w rodzinie, ofiara przemocy to jest jakaś patologia, tam gdzie jest pijaństwo, jakieś meliny i tak dalej, to niech sobie to odpuści, nie ma takiego myślenia. Bo przemoc dotyczy dosłownie wszystkich warstw społecznych, wszystkich. Przez 25 lat przerabiałem ofiary przemocy, czy sprawców przemocy na najróżniejszym statusie społecznym. Czy to był polityk, mówimy o sprawcach, czy to był jakiś radny, czy lekarz, ordynator, czy prawni, czy kupę wojskowych oficerów, czy policjanci, czy pracownik służby więziennej, to tak bym mógł jechać, jechać i jechać. A jak chodzi o ofiary przemocy to tak samo, czy to były panie bizneswoman, bo ostatnio miałem trzy takie, które pełnią wysokie stanowiska, takie kierownicze i w sensie statusu społecznego. Czy to były nauczycielki, czy pielęgniarki, czy same pracowniczki socjalne, psycholożki. To z każdej grupy społecznej.”

[Bydgoszcz, NGO]

„Sytuacja materialna ma wpływ na występowanie przemocy kiedy jedna osoba nie ma żadnych środków do życia i jest zależna od drugiej, czyli jest też przewaga sił tak? A jeśli chodzi o status materialny to myślę, że to nie ma wpływu na to czy występuje przemoc wśród osób biedniejszych czy bogatszych.”

[Kraków, OPS]

To co sprzyja doświadczaniu przemocy w rodzinie to zależność, w tym finansowa, od innych członków rodziny, niskie poczucie własnej wartości i doświadczanie przemocy w dzieciństwie. Osoby, które doświadczają przemocy, według ekspertów bardzo często nie pracują i pozostają na utrzymaniu osób, które przemocy się dopuszczają. Nie wyobrażają sobie samodzielnego życia, boją się, że same by sobie nie poradziły. W podobnym mechanizmie na przemoc w rodzinie narażone są także osoby chore, niepełnosprawne czy starsze, które potrzebują pomocy w codziennym funkcjonowaniu.

„Na pewno też myślę poziom wykształcenia i poczucie takiej niezależności ekonomicznej. Bardzo często miałam takie kobiety, gdzie one nie widziały szansy na zmianę, bo np. mąż był jedynym żywicielem rodziny i one wiedziały, że bez niego absolutnie sobie nie poradzą. Oczywiście to też jest jeden z mitów i to też jest taki stereotyp, który ja gdzieś tam zawsze starałam się jakoś w pracy z nimi próbować pomóc im przezwyciężyć.”

[Puławy, zespół interdyscyplinarny]

„Wszystko wiąże się z niską samooceną. Będzie na to wpływać. A niepełnosprawność jest takim czynnikiem, który obniża samoocenę. Zwłaszcza w naszym kraju gdzie wszystkie bariery architektoniczne, gdzie różnego rodzaju pomoc finansowa dla tych osób niepełnosprawnych na pewno im samooceny nie podnosi. Na pewno to wpływa, bo ten człowiek jest bardziej zależny od innych osób, więc na więcej się godzi.”

[Lublin, NGO]

Doświadczanie lub obserwowanie przemocy w dzieciństwie sprawia, że ludzie stają się bardziej podatni na nią w dorosłym życiu i uważają, że przemoc, jakiej dopuszczają się wobec nich inni członkowie rodziny jest czymś normalnym. Często nawet nie definiują jej jako przemoc.

„(...) pierwszym poziomem będzie fakt wzorców rodzinnych związanych z tym, jak funkcjonuje w ogóle rodzina, ale dalej, już trochę głębiej będzie odreagowywanie czy w ogóle, że ten człowiek nie miał dobrych wzorców, czy dobrych relacji. To będzie bardziej na poziomie emocjonalnym, że ludzie, którzy dobrze funkcjonują w związkach to są na ogół ludzie, którzy te związki pierwotne, czyli z opiekunami, z rodzicami też mieli dobre.”

[Warszawa, NGO]

„Większe prawdopodobieństwo to jakie mieliśmy dzieciństwo, jakie te osoby miały dzieciństwo. Jeśli żyły w rodzinie, w której przemoc była na porządku dziennym, no to tak jak mówią badania to albo będą powielać te wzorce i stawać się sprawcami, albo będą uważać, że to jest norma i ulegle tę przemoc przyjmować i tolerować.”

[Puławy, zespół interdyscyplinarny]

Na podstawie wypowiedzi profesjonalistów wywnioskować można, że na przemoc w rodzinie bardziej narażone są osoby pozostające w związkach – małżeńskich lub nieformalnych niż osoby żyjących bez partnera.

Według ekspertów wpływ na to, czy ktoś będzie doświadczał przemocy w rodzinie, ma także podzielenie stereotypów na jej temat. Traktowanie przemocy jako normalnego sposobu radzenia sobie z trudnymi emocjami, postrzeganie jej jako powszechnej i nieuchronnej, powoduje, że ludzie łatwiej się na nią zgadzają, czy nie szukają pomocy.

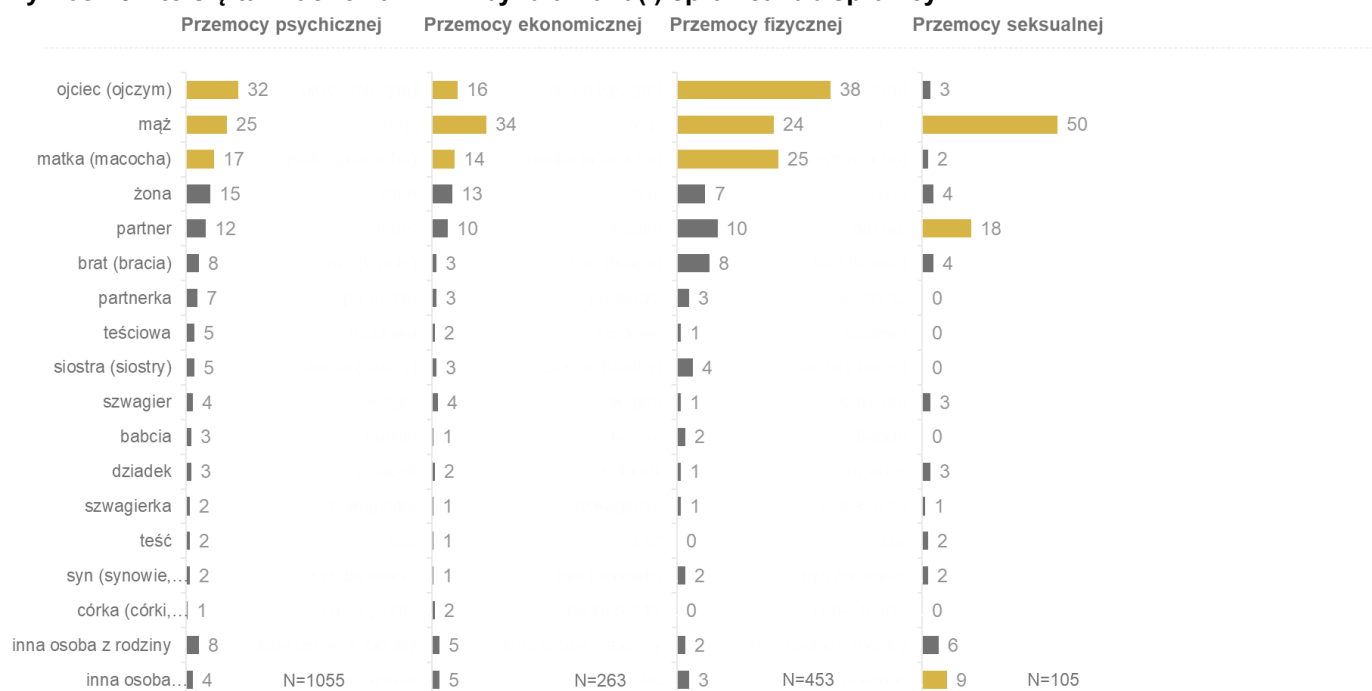
„(...) ta zależność od kogoś. No i też taka rola kobiety jako strażniczki domowego ogniska, jako że trzeba tutaj na kompromisy, że dla dobra dzieci, coś albo z powodu przekonać religijnych, że teraz trzeba... że ten związek dla dobra dzieci utrzymywać i łagodzić, też.”

[Warszawa, OPS]

3.5.2 Okoliczności doświadczanej przemocy w rodzinie

Przemocy najczęściej dopuszczają się członkowie najbliższej rodziny: ojciec, matka, mąż/partner i żona/partnerka, przy czym mężczyźni (ojcowie, mężowie, partnerzy w związkach nieformalnych) częściej niż kobiety (matki, żony, partnerki w związkach nieformalnych). Dostrzec można pewne różnice w zależności od rodzaju przemocy. Psychicznej najczęściej dopuszczają się ojcowie (32%), mężowie (25%) lub partnerzy (12%) i matki (17%). Ekonomiczna jest domeną mężów (34%) lub partnerów (10%), a rzadziej ojców (16%) i matek (14%). Sprawcami przemocy fizycznej są najczęściej ojcowie (38%), matki (25%) i mężowie (24%) lub partnerzy (10%), natomiast przemocy seksualnej mężowie (50%), partnerzy (18%) oraz inne osoby zamieszkujące w gospodarstwie domowym (9%).

Wykres 26 Kto się tak zachował? Kim był dla Pana(i) sprawca lub sprawcy?



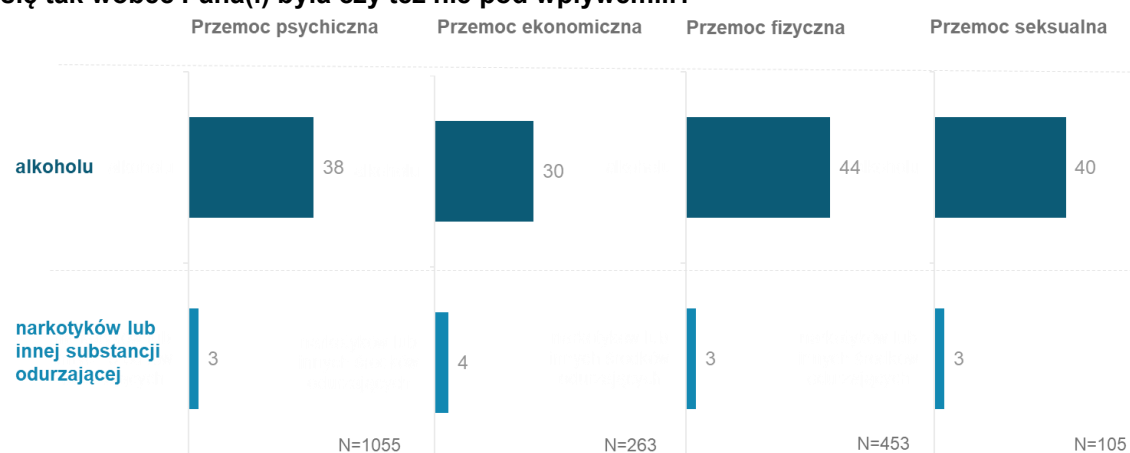
Eksperci potwierdzają ustalenia z badania ilościowego. Według nich przemocy w rodzinie dopuszczają się przede wszystkim mężczyźni w związkach (zarówno formalnych, jak i nieformalnych).

Badani profesjonaliści mówili też o przemocy, jakiej coraz częściej dopuszczają się dzieci wobec rodziców. Były to zarówno przykłady nastolatków żądających od swoich rodziców pieniędzy, jak i dzieci zaniedbujących starzejących się rodziców.

Istnieje silna korelacja pomiędzy stosowaniem przemocy w rodzinie, a problematyka nadużywania alkoholu. Badani zostali zapytani o ostatnie przypadki przemocy, które ich spotkały. Sprawca był pod wpływem alkoholu w 44% przypadków przemocy fizycznej, 40% przemocy seksualnej i 38% przemocy psychicznej. Nieco rzadziej alkohol wiązał się z przemocą ekonomiczną – pojawiał się w 30% zdarzeń.

Narkotyki lub inne substancje odurzające również wpływają na występowanie przemocy w rodzinie, choć rzadziej niż alkohol. Pojawiły się one w 3 do 4% raportowanych przez badanych przypadków.

Wykres 27 Czy wtedy, gdy zdarzenie to miało miejsce ostatnim razem, osoba, która zachowała się tak wobec Pana(i) była czy też nie pod wpływem...?



Również zdaniem ekspertów nadużywanie alkoholu jest silnie skorelowane ze zjawiskiem przemocy w rodzinie. W przypadkach uzależnienia przemoc pojawia się wręcz nieuchronnie, jeśli nie fizyczna, to na pewno psychiczna, związana z koniecznością radzenia sobie z alkoholizmem członka rodziny.

Wielu profesjonalistów zwraca uwagę na to, że alkohol sam w sobie nie wywołuje przemocy, a jedynie pozbawia człowieka hamulców i ułatwia stosowanie przemocy.

„Alkohol może współwystępować, ale nie jest powodem. Alkohol tyle, że puszczają hamulce, to to. Że on będąc trzeźwy czuje się bardziej... bardziej kontroluje swoje zachowanie, także

alkohol może być tylko czynnikiem, ale nie przyczyną. Obserwujemy to też, że w przeszłości, bo długo pracuję to raczej ujawniało tą taką przemoc pod wpływem alkoholu, bo ona była łatwiejsza do zaobserwowania i też łatwiej było zwalić, że tak powiem, że ktoś był... w ogóle jest bardzo spokojny, i dobry mąż i dobry ojciec, tylko jak wypije, to jest taki. (...) Nasze statystyki nie potwierdzają, znaczy te statystyki na przestrzeni lat i tego zwiększonego ujawniania odkrywały coraz większe obszary przemocy bez alkoholu.”

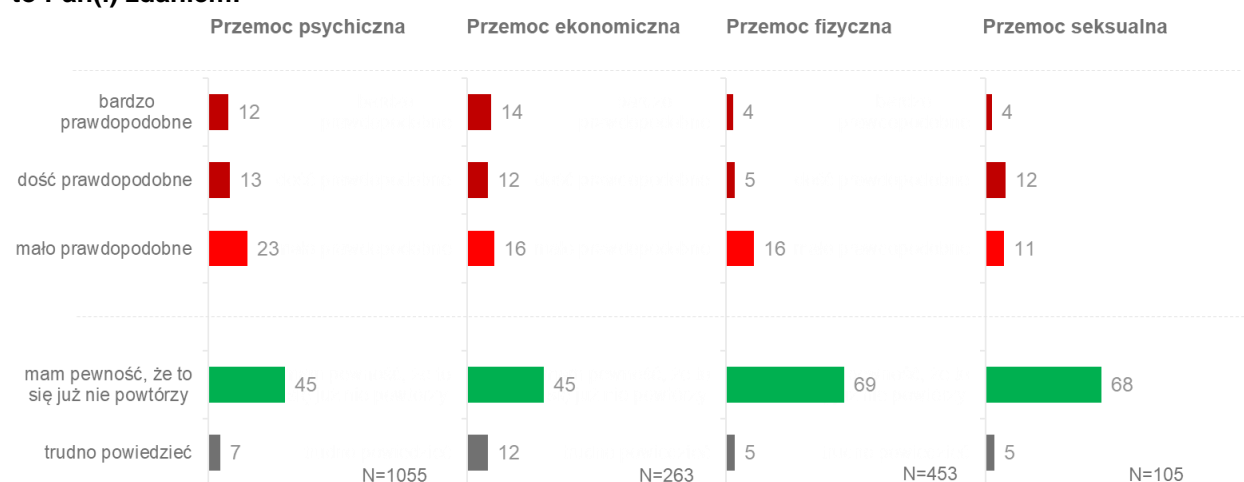
[Warszawa, OPS]

Eksperci nie potwierdzają związku pomiędzy nadużywaniem alkoholem oraz stosowaniem przemocy w rodzinie, a statusem społecznym rodziny. Alkohol staje się przyczyną przemocy zarówno w rodzinach ze środowisk o niskim, jak i wysokim statusie materialnym.

Rzadziej przemoc w rodzinie łączy się z zażywaniem innych niż alkohol substancji psychoaktywnych, ale profesjonaliści stykają się także z takimi sytuacjami, jak również ze związkiem przemocy w rodzinie z uzależnieniami behawioralnymi (np. od hazardu, czy seksu).

Przemoc psychiczna i ekonomiczna to dwa rodzaje przemocy, które zdaniem osób ich doświadczających mają największą szansę powtórzyć się w najbliższym czasie. Powtórzenie się przemocy za dość lub bardzo prawdopodobne uważa co czwarta osoba doznająca przemocy psychicznej (25%) lub ekonomicznej (26%). Nieco inaczej jest w przypadku przemocy fizycznej i seksualnej. Odpowiednio 69% i 68% badanych, którzy ich doświadczyli ma pewność, że taka sytuacja się już nie powtórzy. Ma to zapewne związek z tym, że te dwa typy przemocy najczęściej były doznawane w dość odległej przeszłości.

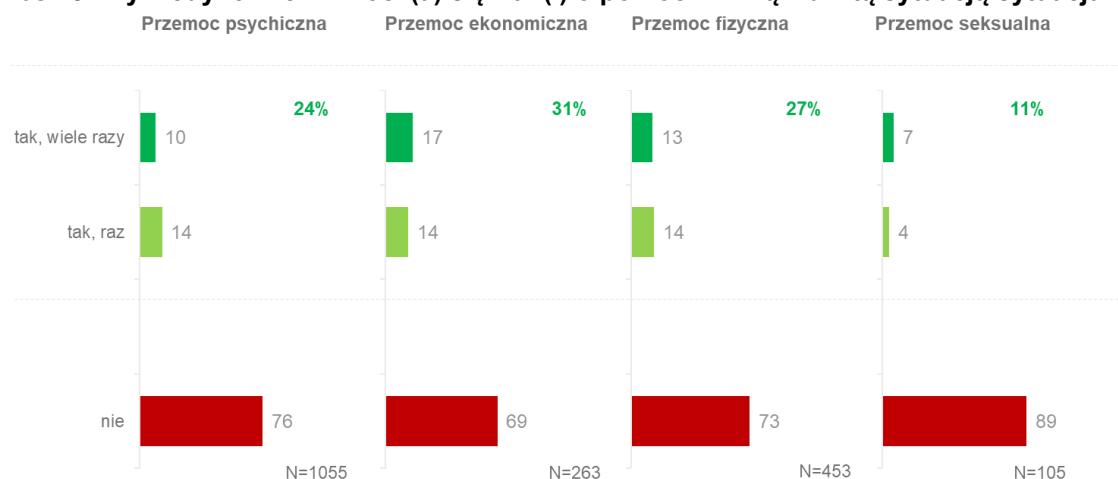
Wykres 28 Czy sądzi Pan(i), że taka sytuacja może się w najbliższym czasie powtórzyć? Czy jest to Pan(i) zdaniem:



3.5.3. Korzystanie z pomocy bliskich, instytucji i organizacji

Osoby doświadczające przemocy w rodzinie w większości przypadków nie szukają pomocy w związku z tym, co je spotkało. Niemniej jednak w przypadku kiedy osoby te zdecydują się na szukanie wsparcia to najczęściej po pomoc zwracają się osoby doznające przemocy ekonomicznej, fizycznej czy psychicznej (od 31% do 24%), natomiast wśród badanych, których dotknęła przemoc seksualna jedynie co dziewiąta (11%) próbowała uzyskać wsparcie.

Wykres 29 Czy kiedykolwiek zwrócił(a) się Pan(i) o pomoc w związku z tą sytuacją/sytuacjami?



Ekspert potwierdza, że osoby doświadczające przemocy w rodzinie rzadko zwracają się o pomoc. Zazwyczaj przemoc jest przez członków rodziny ukrywana i robią oni wszystko, by nie wyszła na jaw. Przyczyny takiej sytuacji są różne: przekonanie, że nie dzieje się nic nietypowego; niskie poczucie własnej wartości; pogląd, że „brudy pierze się we własnym domu”; chęć uniknięcia wstydu; lojalność i przywiązanie do osoby dopuszczającej się przemocy; wiara, że podobne sytuacje nie powtórzą się.

„Część ofiar, tak jak mówiłem o tym syndromie helsińskim, po prostu utożsamia się ze sprawcą i próbuje go w jakikolwiek sposób tłumaczyć, że być może jest to moja wina, że mąż się tak zachowuje, zawiniłem/zawiniłam, bo czegoś nie zrobiłem, a coś zostało mi nakazane. To powoduje, że ludzie nie zgłaszają. Druga sprawa, to tak jak mówiliśmy o tym wstydzie przed sąsiadami, przed rodziną, bo po co mają ludzie wiedzieć, że coś takiego w ogóle tutaj istnieje. Poza tym czasami też mają takie nastawienie ludzie, to też zauważyłem, a co będę zgłaszał, jak i tak mi nikt nie pomoże.”

[Koszalin, policjant]

„(...) wychodzi na to, że często ofiara przestępstwa nie chce zgłaszać, czuje się wręcz, że ona sama sprowokowała sprawcę do tego iż zaistniał dany stan rzeczy itd. Częściowo jest to też

na zasadzie takiej bezmocy, ponieważ nie wyobraża sobie życia w oderwaniu od osoby, która tą przemoc stosuje, gdyż nie wie czy sobie w życiu poradzi itd.”

[Skawina, policjant]

„Najczęściej ofiary są niechętne. [...] Myślę, że to bardzo często jest jakieś przywiązanie do sprawcy, sprawca zastrasza ofiarę, ta ofiara czuje się jakby uzależniona od tego sprawcy, bardzo często kobiety twierdzą, że kochają sprawcę, że gdyby wiedziały, że będzie założona Niebieska Karta, nigdy by nie zgłosiły takiej interwencji, nie widzą w ogóle problemu, który istnieje.”

[OPS, Bydgoszcz]

„Po pierwsze czasami ciężko jest się przyznać przed samą sobą, że jestem ofiarą. Poza tym, bardzo często kobiety bronią swoich mężów, bo potrafią już funkcjonować z tą przemocą, znają już zachowania męża, znają te fazy, że za chwilę, później będzie znowu dobrze, wierzą, że on się zmieni, że przestanie pić, że się będzie bardziej opiekował dziećmi itd., i to jest takie psychiczne i ciężko im z tego wyjść.”

[Kraków, OPS]

„Czasami miałam takie rozmowy z klientkami, gdzie mi skóra cierpła na to, czego one doświadczają, one to opowiadały tak jakby z przymrużeniem oka, jakby opowiadały o zeszłorocznej zimie, jakby jakiś film mi relacjonowały. A to były takie dramaty, że naprawdę ja natychmiast łąpałam za komputer i pisałam zawiadomienie do prokuratury z wnioskiem o środki zapobiegawcze, bo miałam poczucie, że ich życie jest w takim zagrożeniu, a one tego jakby nie dostrzegały, bo już tak mocno się z tym oswoiły i tak to było normą, że one nie umiały tego racjonalnie i obiektywnie ocenić tego swojego stanu zagrożenia.”

[Puławy, zespół interdyscyplinarny]

Na zgłoszenie przypadku przemocy np. na policję, osoby jej doświadczające często decydują się, gdy przemoc trwa już od wielu lat. Czasami jest to w momencie, gdy wydarzy się coś drastycznego, trudnego do zaakceptowania, przemoc się zaostrzy. Może to być też moment w życiu osoby doświadczającej przemocy, w którym poczuje się ona bardziej pewna siebie lub otrzyma wsparcie innych osób. Ważnym czynnikiem skłaniającym do poszukiwania pomocy w przypadku doświadczania przemocy w rodzinie przez kobiety, jest rozszerzenie się przemocy na dzieci, to że zaczynają one cierpieć.

„(...) to zależy od danej osoby, bo z doświadczenia wiem, że wiele lat kobieta doznawała przemocy dosyć ostrej fizycznej i nic z tym nie robiła, nawet jak sąsiedzi zgłaszali, to zatajała i kłamała wręcz, że nie, że się nic nie dzieje. A pewnie musi być przekroczona ta granica, gdzie

ta osoba musi powiedzieć, że koniec, basta, tak nie może być. Jeżeli osoba doznająca przemocy nie jest gotowa na jakąkolwiek współpracę, na w ogóle rozmowę na temat tego zjawiska, no to nic z tym nie zrobimy.”

[Puławy, OPS]

„Najczęściej jest to po prostu wzburzenie w danym momencie. (...) Bezsilność na daną chwilę. Dochodzi do jakiegoś spięcia między ludźmi i zostaje przekroczona ta granica, gdzie człowiek już nie wytrzymuje i zgłasza się po pomoc w tym momencie, bo wie, że już nie da rady przetrwać tego w jakikolwiek sposób. No wiadomo, jeżeli jest to przemoc fizyczna, to tutaj każdy potrzebuje pomocy. (...) To zazwyczaj sąsiedzi dzwonią w takiej sytuacji, że jest za ścianą głośno, że jakaś awantura, że do czegoś tam dochodzi, bo kobieta przykładowo woła pomocy czy coś takiego. To też nie jest tak, że bezpośrednio ci ludzie, którzy doznają przemocy dzwonią, tylko zazwyczaj są to świadkowie bezpośredni, pośredni.”

[Koszalin, policjant]

„Chyba najczęstszą to jest jakaś bardzo trudna sytuacja, w takim sensie, że ktoś już czegoś nie wytrzymuje. Choć taka zahukana ofiara przemocy to jej przychodzi to z trudem, często po wielu latach doświadczania tego, tej przemocy, i jest bardziej takiej coś jak czara goryczy, jakaś kropla i zaczyna... Pierwszy etap często jest taki, że ktoś zaczyna w ogóle mówić na ten temat, tak?, no i tam znajomi, sąsiedzi, czy kto to tam jest, zaczynają mówić, no to ty się zgłoś po pomoc albo zgłoś to gdzieś i zachęcają do jakiegoś działania, i ta osoba to wykonuje.”

[Warszawa, NGO]

„Argument: głównie dzieci. Głównie że tak powiem wyciągamy taką zasadę, że dzieci są małe, że dzieci nie mają na to wpływu, jak ta sytuacja wygląda, że dzieci to później słyszą, że uczą się przez naśladownictwo, że przenoszą to później na teren szkoły, grupy rówieśniczej, a potem we własnym domu. Jeżeli nie ma dzieci, to już na zasadzie tłumaczenia.”

[Puławy, OPS]

„Mieliśmy taki przypadek, że pani bardzo długo czas była ofiarą i to było widać i nie byliśmy w stanie pani pomóc. [...] Kiedy zostało zagrożone bezpieczeństwo dzieci w sensie takim, że chłopiec popadł w anoreksję tak odreagowując sytuację w domu. Zaczęły się problemy opiekuńczo – wychowawcze z córką. [...] Pedagog powiedział wprost mamie, że jest przekonany, że w rodzinie jest przemoc, że świadkami tego są dzieci, że jej bierna postawa powoduje to, że za chwilę oprócz psychicznych zmian, że dzieci nie będą bezpieczne [...] i to panią tak zmotywowało, że ona w ciągu miesiąca wyrzuciła pana z domu.”

[Olsztyn, OPS]

„Często kobiety są motywowane przez dzieci. Że mają sygnał, że od dzieci bezpośrednio jeżeli są w takim wieku, że już powiedzą, że motywują słownie albo w ogóle dla tych dzieci żeby im zapewnić coś lepszego, do mniejszych, żeby miały wyrównane szanse albo po sygnałach instytucji edukacyjnych. [...] Często pod wpływem tych placówek ofiara decyduje się podjąć jakieś kroki.”

[Lublin, NGO]

Profesjoniści zwracali uwagę na to, że większość osób doświadczających przemocy w rodzinie, nie jest zainteresowana zgłoszeniem tej przemocy, czy otrzymaniem pomocy np. w ramach procedury Niebieskie Karty. Osoby doświadczające przemocy (zazwyczaj mówiono to o kobietach doznających przemocy ze strony partnera) często obawiają się osoby, która przemocy się dopuszcza. Z drugiej strony często są od tej osoby uzależnione np. materialnie i boją się, że same sobie nie poradzą. Ponadto sprawcy nie dopuszczają się przemocy przez cały czas i po fazach tzw. gorących pojawia się „miodowy miesiąc”, gdy zachowanie sprawcy jest poprawne. Na to wszystko nakładają się powszechne przekonania, że zachowania, które definiujemy jako przemoc w rodzinie są normalne i należy je znosić z pokorą.

„(...) nawet jeżeli się kobieta w danym momencie zdecyduje zadzwonić po patrol chociażby, który przyjedzie na miejsce, to na gorąco to wszystko tak w miarę się fajnie układa, że kobieta chciałaby zgłosić przemoc domową, a jak emocje opadną, to ona jednak stwierdza, że kocha tego swojego męża, nie chce żeby mu się coś złego stało. Tym bardziej, że są dzieci w domu, więc dzieci powinny mieć ojca. To się zaraz wszystko wycofuje. Tak to wygląda. Właśnie te stereotypy powodują, że trudno jest z tą przemocą walczyć, żeby sprawca został odpowiednio ukarany za to.”

[Koszalin, policjant]

„Jest interwencja policji. Kobieta dzwoni, bo mąż jest pijany, że jest agresywny. Przyjeżdża policja, zakłada niebieską kartę. Karta do nas wpływa po czym zanim dochodzi do spotkania z ofiarą to już jest w domu w porządku, już jest miodowy miesiąc. Te osoby się wycofują.”

[Olsztyn, OPS]

„Osoby doznające przemocy bardzo aktywnie działają w fazie tzw. gorącej, czyli nasilenia tej przemocy, bo po tych aktach przemocy chcą coś zrobić, coś zmienić, bo znowu do tego doszło, bo znowu się łudzimy i się nie udało, bo zachowania partnera się nie zmieniły, więc wtedy jak najbardziej zgłaszają, mówią o tym, często do nas przychodzą. Później następuje właśnie faza

miodowego miesiąca, no to często się niestety wycofują, że już jest dobrze, że się zmieniło, że pan się inaczej zachowuje.”

[Kraków, OPS]

Głównym zadaniem profesjonalistów pomagających osobom dotkniętym przemocą w rodzinie jest więc wzmocnienie tych osób, przekonanie ich, że nie muszą się godzić na przemoc i że same sobie poradzą.

„(...) generalnie początkowo one potrzebują takiego wsparcia stricte emocjonalnego i upewnienia ich w tym, że one jednak dobrze robią. A później do utrzymania ich w tych działaniach, żeby się nie wycofały, żeby były konsekwentne, żeby jednak podniosły poczucie własnej wartości.”

[Puławy, OPS]

„Wydaje mi się, że jeżeli te osoby same u siebie nie zaobserwują tego, że chcą coś zmienić, że coś się dzieje złego, to my nic tutaj nie jesteśmy w stanie zrobić, bo to będzie na tej zasadzie – my np. chcemy założyć Niebieską Kartę, ale ta osoba nie chce z nami współpracować, ponieważ uważa, że to jest jakieś naruszenie jej prywatności, że ona sobie nie życzyła, ona nic nie zgłaszała.”

[Bydgoszcz, OPS]

„A kierowanie na leczenie, kierowanie rodziny do psychiatry lub psychologa – ona pójdzie lub nie pójdzie, a najczęściej nie idzie, bo ona uważa, że jak ona może z takim nazwiskiem zgłosić się do kogoś takiego i tylko narobi wstydu mężowi [...] Bardzo mało jest uświadamiania tych ludzi, że mogą cokolwiek zmienić w swoim życiu, oni nawet nie wiedzą, że mogą się uwolnić od takiego tyrana.”

[Bydgoszcz, OPS]

„Wszystkie nasze bariery powstają w głowie. Czy jesteśmy ofiarami przemocy, czy nie jesteśmy wszystkie nasze strach piętrzą się w naszych umysłach. Tak też jest z ofiarami przemocy, że one same sobie budują barierę, nie dam rady, nie poradzę sobie, to jest zbyt skomplikowane, nie mam tu wsparcia, nie mam pieniędzy na prawnika.”

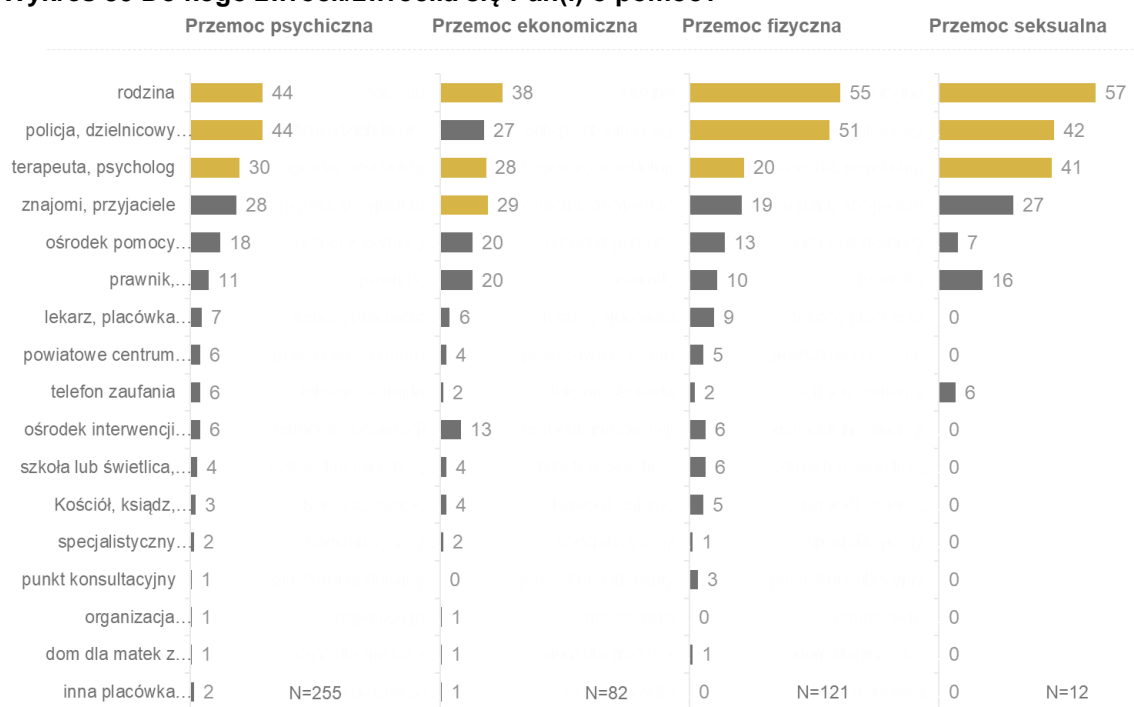
[Olsztyn, OPS]

W wielu przypadkach przypadki przemocy w rodzinie są zgłaszane przez świadków np. sąsiadów i wtedy szczególnie trudno jest przekonać osoby doświadczające przemocy, że powinny poszukać pomocy i podjąć kroki zmierzające do zmian.

Osoby doświadczające przemocy w rodzinie najczęściej także w rodzinie szukają pomocy w związku z zaistniałą sytuacją (od 57% osób szukających pomocy w związku z przemocą seksualną do 38% w przypadku przemocy ekonomicznej). Nieco rzadziej badani, których dotknęła przemoc, zgłaszali się na policję. Policja najczęściej była zaangażowana, gdy dochodziło do przemocy fizycznej (51%), a także psychicznej (44%) i seksualnej (42%), zdecydowanie rzadziej natomiast w przypadkach przemocy ekonomicznej (27%).

Terapeuci i psychologowie najczęściej udzielali wsparcia osobom doświadczającym przemocy seksualnej (41%), a rzadziej psychicznej (30%), ekonomicznej (28%) i fizycznej (20%). Stosunkowo często osoby doznające przemocy w rodzinie zwracają się także o wsparcie do znajomych i przyjaciół (od 19% w przypadku przemocy fizycznej do 29% w przypadku przemocy ekonomicznej). Respondenci dość często deklarowali, że pomocy w związku z przemocą w rodzinie szukali także w ośrodku pomocy społecznej, u prawnika oraz u lekarza lub w placówce ochrony zdrowia, czy też w ośrodki interwencji kryzysowej.

Wykres 30 Do kogo zwrócił/zwróciła się Pan(i) o pomoc?



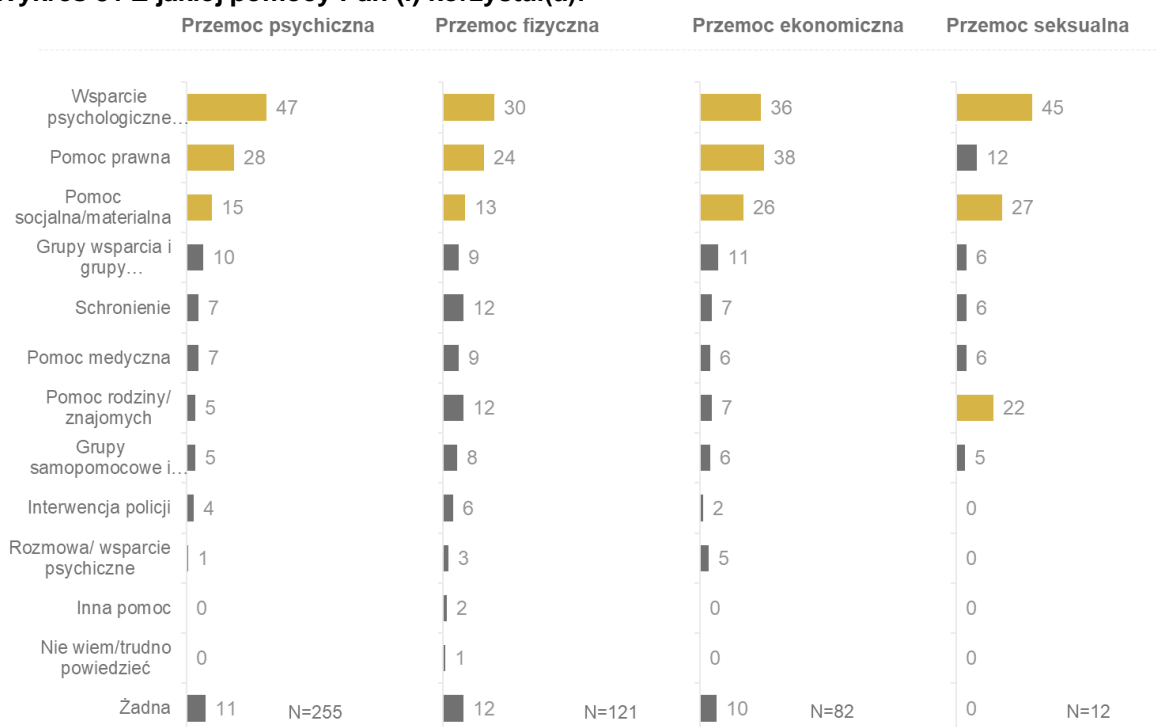
Według ekspertów osoby doświadczające przemocy w rodzinie, jeśli decydują się na szukanie pomocy poza rodziną, to najczęściej wzywają policję. Wniosek ten potwierdzają wyniki badania ilościowego.

Duża część osób (w zależności od rodzaju doznawanej przemocy od 20% do 7%) szuka wsparcia w ośrodku pomocy społecznej.

W rodzinach o wyższym statusie społecznym korzysta się z psychologów, czy terapeutów, jednak pojawiła się opinia eksperta, że sprzyja to ukrywaniu przemocy.

Podstawową formą pomocy, z której korzystały osoby doznające przemocy w rodzinie były: wsparcie psychologiczne (od 47% w przypadku przemocy psychicznej do 36% w przypadku przemocy ekonomicznej), pomoc prawna (od 38% do 12%) oraz pomoc socjalna/materialna (od 27% do 13%). W przypadku przemocy seksualnej ważną okazała się pomoc rodziny/znajomych (22%). Natomiast w przypadku przemocy fizycznej schronienie oraz pomoc rodziny i znajomych pojawiają się równie często, jak pomoc socjalna.

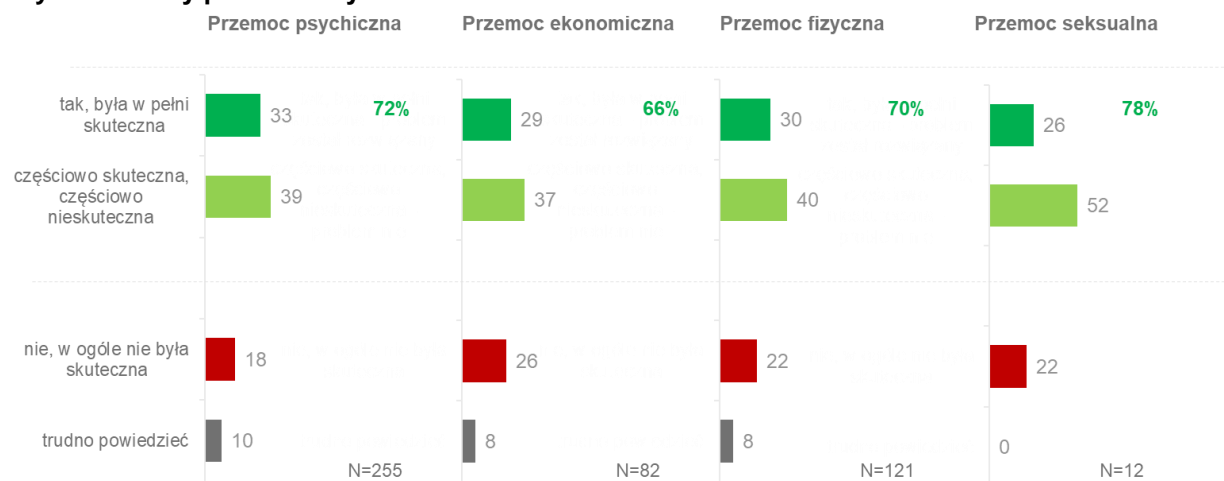
Wykres 31 Z jakiej pomocy Pan (i) korzystał(a):



Profesjonaliści, którzy wzięli udział w badaniu, potwierdzają, że osoby doświadczające przemocy w rodzinie najczęściej korzystają ze wsparcia psychologicznego i pomocy prawnej. Problemem jest ograniczona dostępność niektórych form pomocy: darmowej psychoterapii, grup wsparcia, czy schronisk, gdzie osoby doświadczające przemocy mogą się zatrzymać po opuszczeniu domu. Warto też podkreślić, że w przypadku przemocy fizycznej 12% respondentów korzystało z pomocy w formie schronienia.

Skuteczność otrzymanej pomocy oceniana jest dość wysoko. Najwyżej w przypadku przemocy seksualnej 78%, 72% w przypadku przemocy psychicznej, 70% w przypadku przemocy fizycznej, a najniżej w przypadku przemocy ekonomicznej 66%. Zdarza się jednak, że wsparcie, jakie dostają osoby doznające przemocy w rodzinie okazuje się nieskuteczne. Tak było w 26% przypadków, w których chodziło o przemoc ekonomiczną, w 22%, gdy w grę wchodziła przemoc fizyczna lub seksualna i w 18% przypadków związanych z przemocą psychiczną.

Wykres 32 Czy pomoc ta była skuteczna?



Za najskuteczniejsze działania pomocowe profesjonaliści uważają te, w które udało się zaangażować zarówno osoby doznające przemocy, jak i osobę która przemoc stosuje. Zdecydowanie wskazują na skuteczność różnego rodzaju wsparcia psychologicznego oraz pomocy prawnej.

„Przede wszystkim psychologiczne wsparcie i indywidualne i grupowe, i to grupowe to ma właśnie taki sens, że te osoby widzą, że po pierwsze nie tylko mnie to spotkało, czyli to, co bardzo często sprawca... że jesteś wyjątkowa i na to zasługujesz i ta kara albo że ta przemoc się ciągnie od lat dzieciństwa i się wtedy okazuje, że to nie ja jestem taka głupia i parszywa, tylko mnie to się trafiło oraz to, że mogę się uczyć tego jak inne dały sobie radę. (...) Wątek prawny jest potrzebny, ale najczęściej tylko równoległe. Bardzo często mamy doświadczenie, że zbyt wczesne zaczęcie regulacji prawnych potem powoduje wycofanie i panie nie są gotowe na pewne rozwiązania.”

[Warszawa, OPS]

Zdaniem ekspertów pomoc jest skuteczna jedynie wtedy, gdy osoby, którym się pomaga współpracują i są zmotywowane do zmian. Niestety osoby doświadczające przemocy w rodzinie często nie współpracują lub ich oczekiwania względem otrzymywanego wsparcia są nierealistyczne np. chciałyby by interwencja policji spowodowała, że sprawca przemocy zmieni swoje zachowanie i nie będzie to wymagało żadnych działań, czy zmian po ich stronie.

„Drugą sprawą jest jeszcze taka, że często gęsto służby, typowo policja jest wzywana gdzieś do przemocy. To jest na zasadzie takiej, że kobieta chce w danym momencie, żeby wszystko już było super jak najpiękniej, że policjanci przyjadą i załatwią sprawę na miejscu, a tak nie jest, bo się okazuje, że dana sytuacja trwa od iluś lat, kobieta nigdy nic z tym nie robiła, nie zgłaszała i myśli, że tak za jednym pstryknięciem palca policjanci, którzy przyjeżdżają tylko na

interwencję, typowo żeby po prostu zaprowadzić ład i porządek w danym momencie, że oni już załatwią sytuację.”

[Koszalin, policjant]

„Chcą się wycofać, bo nie mogą się wycofać, ale chcieliby się wycofać i mają nierealistyczne oczekiwania wobec procedury czy wobec przedstawicieli służb, że spowodują, że ta osoba przestanie pić czy brać coś tam i się dokona jakaś zmiana w tej osobie bez konsekwencji szczególnych dla nich.”

[Warszawa, zespół interdyscyplinarny]

„To wynika z tego tak naprawdę, że jeśli te osoby, które doświadczały przemocy nie są gotowe na zmiany, nie chcą korzystać właśnie z naszych ofert to się niewiele zmieni, bo to jest na takiej zasadzie, że panie przychodzą i mówią tak – ale zmieńcie mojego męża, zróbcie coś żeby on przestał pić, zróbcie coś żeby on mnie nie wyzywał.”

[Kraków, OPS]

Eksperci zwracali też uwagę na to, że osoby stosujące przemoc rzadko spotykają konsekwencje. Prawo, które pozwalało by odseparować sprawcę od osoby doznającej przemocy, jest w naszym kraju nieskuteczne, a prokuratura i sądy mają skłonność do umarzania spraw lub orzekania wyroków w zawieszeniu. Wobec osób stosujących przemoc rzadko orzekany jest obowiązek uczestniczenia w działaniach edukacyjno-korekcyjnych.

„(...) wyrok jest zawsze w zawieszeniu, że ten sprawca zawsze wraca do tego domu i ofiary przemocy nadal są dalej tymi ofiarami przemocy tylko w białych rękawiczkach i to też powoduje, że to źle wpływa w społeczeństwie na ten problem, nie do końca jest to odpowiednio rozpatrywane przez sąd, bo wszystkie kary są w zawieszeniu.”

[Olsztyn, NGO]

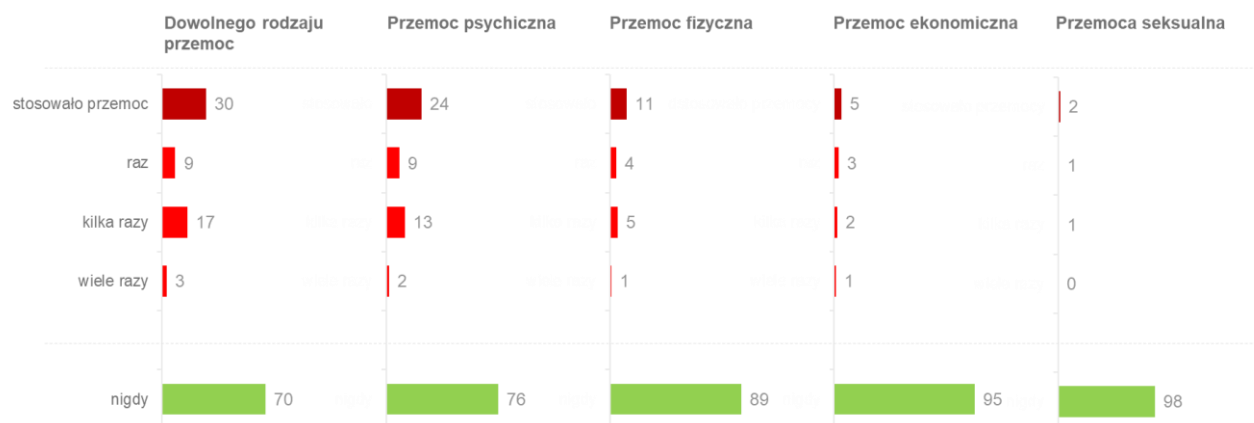
3.6 Osoby stosujące przemoc w rodzinie

3.6.1 Charakterystyka osób stosujących przemoc w rodzinie

W naszym badaniu mniej więcej co trzeci ankietowany (30%) przyznał się do stosowania przemocy – jednokrotnego 9%, kilkukrotnego 17% i wielokrotnego 3%. Najczęściej respondenci przyznają się do stosowania przemocy psychicznej (24%), w następnej kolejności do fizycznej (11%). Osób, które przyznały się do stosowania przemocy ekonomicznej i seksualnej jest bardzo mało (5% i 2%, czyli odpowiednio 100 i 35 respondentów). Tak mała liczebność utrudnia wyciąganie wniosków w odniesieniu do tych typów przemocy.

Jeśli chodzi o współwystępowanie różnych form przemocy, to niemal 70% sprawców przyznaje się do stosowania wyłącznie jednego typu przemocy, 25% do dwóch, a pozostali do trzech lub czterech. Wyłącznie przemoc psychiczną stosuje według deklaracji 15% osób, wyłącznie fizyczną 3%, ekonomiczną 2% i niecałe 0,5% seksualną.

Wykres 33 A czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu(i) stosować przemoc...? [N=2000]



Stereotypowo można myśleć, że sprawcy przemocy mają określony profil i wiele łączących ich cech. Tymczasem jeśli chodzi o zmienne demograficzne, to ich związek ze stosowaniem przemocy (także z częstotliwością) jest niewielki. Takie jest również doświadczenie ekspertów.

„(...) jeśli chodzi o sprawców i ich wiek, to nie ma żadnego znaczenia. Wiek w ogóle nie odgrywa roli. Status społeczny jak najbardziej też nie odgrywa roli. Tak jak mówiłem wcześniej, i z dobrego domu, i z tych domów uboższych i tych domów patologicznych różne sytuacje są, gdzie przejawia się to zjawisko. (...) nazwijmy w ten sposób może w cudzysłowie, że nie ma tutaj określonego typowego profilu, że mając takie cechy dajmy na to jest się sprawcą, a jak ma się jakieś inne to już nie. To nie ma żadnego znaczenia przy przemocy.

[Koszalin, policjant]

Bycie sprawcą nie jest powiązane z wiekiem, wykształceniem, wielkością miejsca zamieszkania, czy też sytuacją zawodową lub zdrowotną. Jeśli chodzi o płeć, to różnica występuje w przypadku przemocy seksualnej, w przypadku której wśród zadeklarowanych sprawców mężczyźni stanowią około 75%. Również jeśli chodzi o ocenę sytuacji materialnej można zaobserwować pewną zależność – wraz z pogorszeniem sytuacji materialnej rośnie udział osób, które kiedykolwiek stosowały przemoc. Jeśli chodzi o stan cywilny, to większy udział sprawców jest wśród rozwodników (37%). Przemoc mogła więc przyczyniać się do

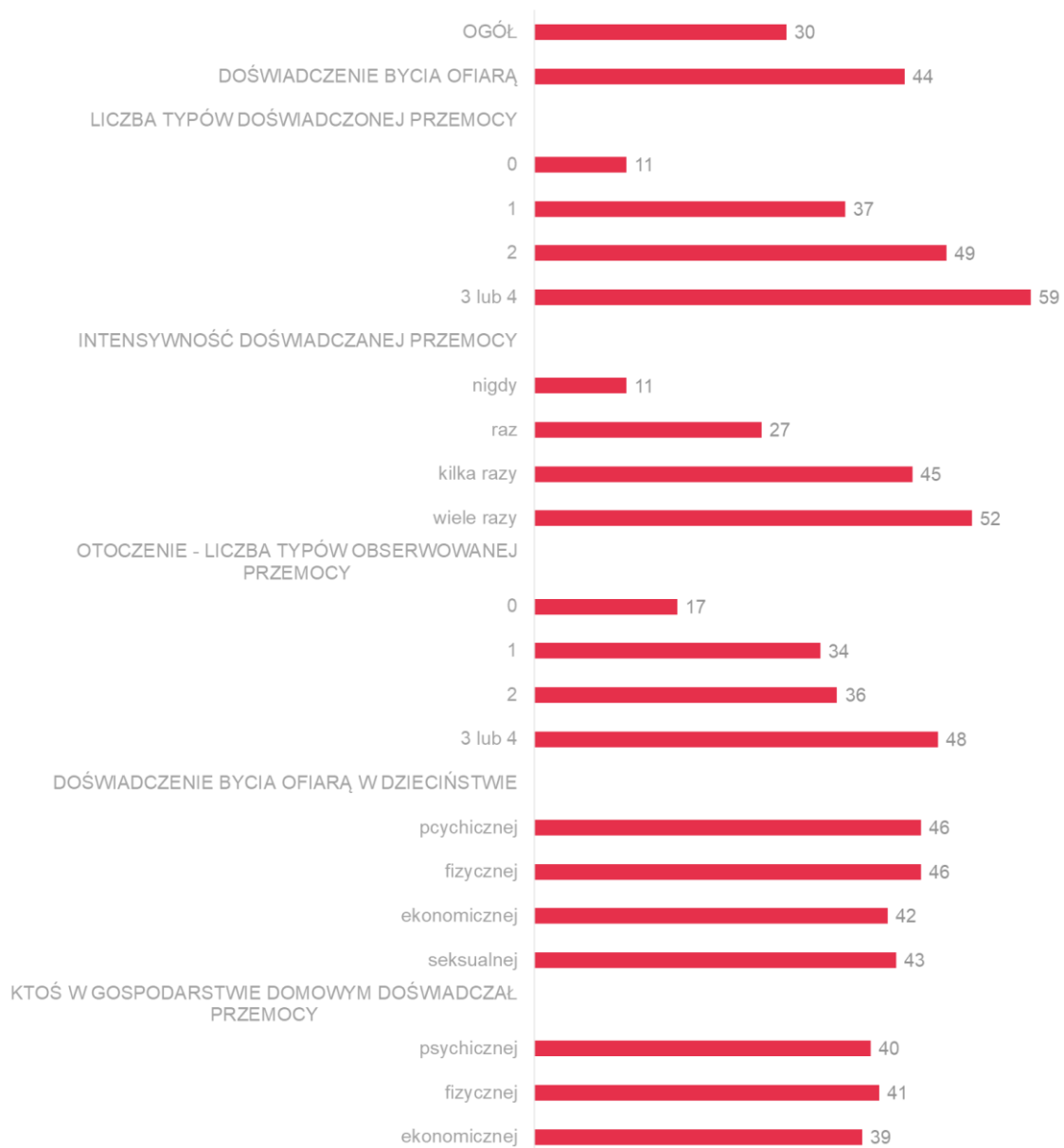
rozpadu małżeństwa. Potwierdza to również obserwacje związane z doświadczeniami i charakterystyką osób, które doznały przemocy.

Wykres 34 Ocena własnej sytuacji materialnej a stosowanie przemocy (w jakiegokolwiek formie i niezależnie od częstotliwości)



To, co ma znaczenie w kontekście bycia sprawcą przemocy i częstotliwości jej stosowania, to przede wszystkim bycie samemu osobą doznającą przemocy w rodzinie (także w dzieciństwie) oraz przebywanie w otoczeniu, w którym występuje przemoc. Wśród ogółu do bycia sprawcą przyznaje się 30% osób, analogiczny odsetek ogólnie wśród osób doznających przemocy wynosi 44%, wśród tych, którzy doświadczyli 3 lub 4 typów 59%, a wśród tych, którzy doświadczali przemocy wiele razy 52%. Wśród tych, którzy obserwują w otoczeniu 3 lub 4 typy przemocy, do bycia sprawcą przyznaje się 48% osób. To samo wpływa również na intensywność stosowania przemocy tj. im większe ma się doświadczenie jako osoba doznająca przemocy oraz im większy jest zakres obserwowanej w otoczeniu przemocy, tym częściej sprawca ją stosuje. Oznacza to, że przemoc jest zjawiskiem, które się reprodukuje.

Wykres 35 Doświadczenie bycia osobą doznającą przemocy, obserwowanie przemocy w bliższym i dalszym otoczeniu a stosowanie przemocy (w jakiegokolwiek formie i niezależnie od częstotliwości)



Uzyskane w badaniu sondażowym wyniki są zgodne z doświadczeniami pracy codziennej ekspertów – stosowanie przemocy jest niezależne od wielu cech społeczno-demograficznych, wiąże się natomiast ze środowiskiem, w którym człowiek dorasta i funkcjonuje, oraz wartościami, które są mu przekazywane w procesie wychowania.

„(...) sprawcami przemocy byli ci, którzy tej przemocy doświadczali, albo byli świadkami, a za dawnych czasów były wioski popegeerowskie, gdzie przemoc była tak naturalna, że wszyscy się dziwili że Jurek Bański nie bije. Wszyscy swoje biją a on nie, to on chyba jest chory. Tak odwracam kota ogonem, że wychowywanie się w tej kulturze było takie, że było traktowane jako coś normalnego.”

[Bydgoszcz, NGO]

„(...) patriarchalność służy, pomaga przemocy. Jeśli ma pani przekonanie, że to pani rządzi w rodzinie, bo nie wiem co, bo Bozia dała uprawnienia no to próbuje pani zrobić porządek z niegrzeczną żoną, to są wzorce kulturowe.

[Warszawa, NGO]

Dodatkowo – poza jednostkami z zaburzeniami psychicznymi – specjaliści zwracają również uwagę na inne potencjalne wspólne charakterystyki sprawców tj. np. ich potrzebę władzy i kontroli, poczucie bezkarności, czy też brak zrozumienia swojej winy.

„(...) sprawca przemocy w rodzinie charakteryzuje się jedną rzeczą, jemu chce się przypisać milion rzeczy, że to wariat, psychiczny, debil, nie wiadomo, co się z nim dzieje. Nie, chęć kontroli i władzy, a to wynika z naszej potrzeby kontroli nad tym, co mam pod sobą, czyli nad żoną, nad dziećmi, nad tym moim stadkiem.”

[Bydgoszcz, NGO]

„Szuka wymówek, że to nie on jest winny całej sytuacji, tylko druga strona konfliktu, że został sprowokowany, zmuszony wręcz do tego, żeby tak zareagować. To powoduje, że ciężko jest takiej osobie wyjaśnić, wytłumaczyć, że postępuje źle.”

[Koszalin, policjant]

„Jest jedna cecha, która łączy sprawców. Jest to, że się czują bezkarni. Stosują przemoc w stosunku do członków rodziny, są w stanie zastraszyć tak ofiary, że się czują bezkarni, że cokolwiek by nie zrobili to ofiara i tak nie zgłosi tego, nie będzie o tym mówiła.”

[Warszawa, policjant]

„Rzadko się zdarza, żeby się osoba, która jest podejrzana o stosowanie przemocy zgłosiła do nas o skierowanie ją gdzieś, ponieważ nie zdaje sobie z tego sprawy, że stosuje przemoc w stosunku do własnej rodziny, to jest pierwsza kwestia. Druga kwestia – nawet jeżeli jest interwencja policji i mamy namacalne dowody typu badanie lekarskie czy zajęcie części mienia, i uświadamiamy jej, że to jest jednak przemoc domowa, to też nie chce brać udziału w żadnych wsparciach, jest przymuszana, powiem brzydko: szantażowana skierowaniem wniosku do prokuratury albo podjęciem jakichś działań, żeby zaprzestać.

[Puławy, OPS]

Powyższe cechy i prezentowane przez sprawców postawy bardzo utrudniają prowadzenie działań ukierunkowanych na pomoc takim osobom. Choć to sprawcy odpowiadają za swoje zachowania i to ostatecznie tylko oni mogą je zmienić, to system koncentruje się na wymierzeniu im kary. Z perspektywy specjalistów biorących udział w badaniu jest to jednak niewystarczające, gdyż nawet wyrok skazujący za przemoc i wielokrotne odbywanie kary nie mają mocy, by przerwać wyuczzone schematy stosowania przemocy. Potrzebne są działania korekcyjno-edukacyjne oraz terapeutyczne. Tych natomiast brakuje i mimo możliwości prawnych są stosowane stosunkowo rzadko.

„(...) Nie ma takich instytucji, które skutecznie motywują i by te osoby [red. sprawcy] zgłaszały się przed procesami karnymi, kiedy jeszcze nie ma procesów karnych. Sądy też za bardzo nie kierują na te grupy korekcyjno-edukacyjne. I ta sprawa bardzo mocno upadła i jest to bardzo złe, bo uczestnictwo w grupie w wielu rodzinach zmieniło życie bliskich. (...) Moim głównym hasłem jest to: kara jeżeli słuszna, to ma być ukarany. Ale ona go nie zmieni, zmieniają go zajęcia korekcyjno-edukacyjne, lub nie.”

[Olsztyn, NGO]

„[...] sprawcy przemocy są trudni w kontakcie, no dlatego że występują w takim, no to się nazywa domniemany sprawca przemocy, no ale oni w jakimś słowa znaczeniu są piętnowani i to często słusznie, no tym niemniej występują jako winni, więc niechętnie dalej współpracują ze służbami. Ale niezależnie od wszystkiego powinien istnieć system pomocy takim ludziom (...) pomocy psychologicznej dla sprawców przemocy [red. jest bardzo mało] np. żeby oni mogli nazwijmy to przepracować, czy zrozumieć własną ścieżkę życiową, która może być prosta, no człowiek był lany, a następnie leje, i on ma różnego rodzaju uwikłania w przeszłości. Fakt, że mu się powie, że tak nie wolno to jest mało.”

[Warszawa, NGO]

Kilkukrotnie i niezależnie od siebie eksperci podkreślali, że dla uświadomienia sobie znaczenia i konsekwencji swoich działań sprawcy mogliby być kierowani na spotkania z osobami doznającymi przemocy w rodzinie. Logistyka takich spotkań wymagałaby szczegółowego zorganizowania i oczywiście zgody oraz odpowiedniego przygotowania ze strony osoby doznającej przemocy, niemniej rzeczywiście warto zastanowić się i zweryfikować, na ile takie działania przynosiłyby pożądaną skuteczną.

„Nawet przymusowe spotkania. Wiadomo, że na zasadzie dobrowolności, to nie każdy będzie chciał. Ale jeżeli to byłoby zasądzone na te spotkania z ofiarami. Nie mówię, że to miałyby być spotkanie z żoną swoją, ale innymi ofiarami przemocy. Zapoznanie z drastycznymi przypadkami, gdzie człowiek wtedy mógłby sobie uzmysłowić, że jego zachowanie, jego postępowanie doprowadzić może do jeszcze gorszych sytuacji niż na przykład nastąpiły. Żeby w ten sposób uświadomić ludziom, że robią źle.”

[Koszalin, policjant]

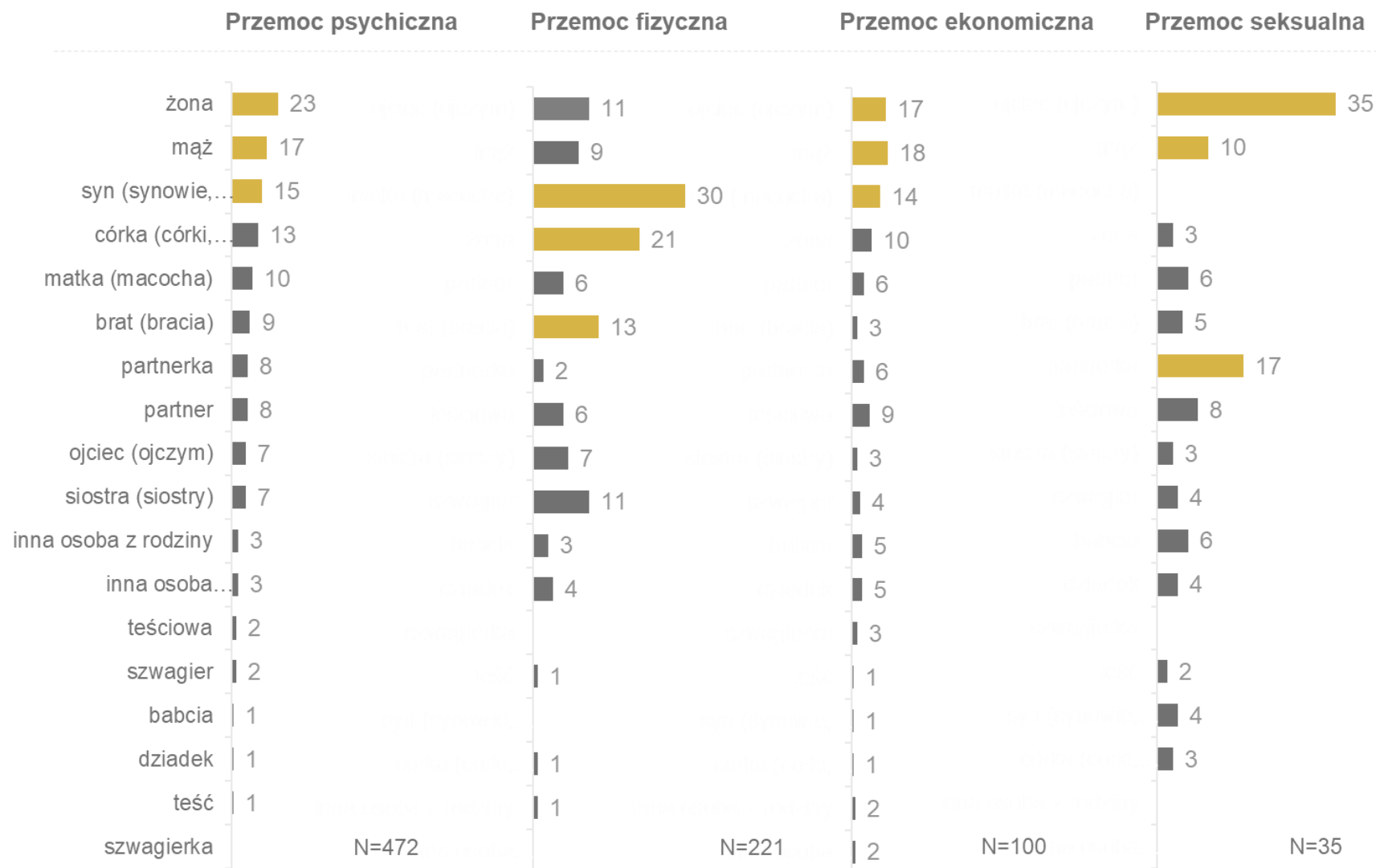
3.6.2 Okoliczności stosowania przemocy w rodzinie

Z odpowiedzi osób, które choć raz były sprawcą przemocy, wynika, że poszczególne typy przemocy mają swoją specyfikę. Przede wszystkim wyróżnia się przemoc fizyczną, w której osobami doznającymi przemocy w rodzinie są w największym stopniu dzieci – synowie (30%) lub córki (21%). W przypadku przemocy psychicznej takimi osobami najczęściej są żony (23%), mężowie (17%), ale też synowie (15%) i córki (13%). Przemoc ekonomiczna odbywa się przede wszystkim w relacji małżeńskiej (wobec mężów 18% i wobec żon 17%). W końcu, jeśli chodzi o przemoc seksualną, to osobami doznającymi przemocy w rodzinie są głównie kobiety – żony (35%) lub partnerki (17%).

Ogólnie relacje sprawców potwierdzają doświadczenia osób doznających przemocy – przemoc w rodzinie najczęściej obejmuje członków najbliższej rodziny. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że przemoc fizyczna stosowana jest najczęściej wobec dzieci. Tymczasem, jak wspominaliśmy we wprowadzeniu, procedura „Niebieskie Karty” dotyczy przede wszystkim osób dorosłych, a osób małoletnich nią objętych jest coraz mniej (od 2012 do 2018 spadek udziału z 25% do 14%). Gdy spojrzeć na dane z sondażu oraz relacje osób, które stosowały przemoc w ciągu ostatnich 5 lat czy nawet w ciągu ostatniego roku, to widać, że najczęściej osobami doznającymi przemocy byli synowie. W obydwu przypadkach stanowili osoby doświadczające przemocy w ponad 25% relacji sprawców. Równocześnie, gdy spojrzeć na przypadki przemocy z ostatnich lat, widać, że w mniejszym zakresie przemoc stosowana była wobec córek (około 10% wobec 21% we wszystkich omawianych przez sprawców

przypadkach przemocy). O ile więc skala przemocy fizycznej stosowanej wobec dziewczynek może maleć, o tyle wobec chłopców nie można wyciągnąć podobnych wniosków.

Wykres 36 Wobec kogo tak Pan(i) postąpił(a)?



Uzyskane w badaniu wyniki pokazują, że problem przemocy wobec dzieci jest wciąż aktualny i prawdopodobnie w dużej mierze jest zjawiskiem ukrytym. Pozostaje więc wiele do zrobienia w obszarze ochrony dzieci przed krzywdzeniem, o czym wielokrotnie wspominali eksperci. Szczególnie ważne wydają się być działania profilaktyczne, takie jak edukacja dzieci i młodzieży, podnoszenie kompetencji wychowawczych rodziców, a także działania w zakresie zmiany świadomości społecznej oraz uwrażliwianie na problem krzywdzenia dzieci.

„Pierwsze co to edukacja. I to od najmłodszych lat. Uczyć dzieci chociażby o zachowaniach, które są negatywne, które źle wpływają na relacje międzyludzkie. Druga sprawa – uczyć dzieci też właśnie odpowiedniego zachowania w sytuacji, kiedy spotkają się z zagrożeniem typu chociażby przemoc domowa, bo to nie tylko w stosunku do kobiety, żony się odbywa. Czasami w drugą stronę – to właśnie mąż obrywa, a w większości przypadków są to też dzieci.”

[Koszalin, policjant]

„(...) myślę sobie, że bardzo istotną rzeczą, czego jest bardzo mało, to są różnego rodzaju zajęcia dla rodziców w zakresie takich treningów wychowawczych, bo jeśli ktoś ma problem z dzieckiem to musi sobie za to zapłacić, najnormalniej w świecie. Bardzo często to tak wygląda, że musi po prostu za to zapłacić. I tak w rzeczywistości niektórzy po prostu albo nie chcą za to zapłacić, bo po co, a niektórzy po prostu nie mają, krótko mówiąc. Ważną rzeczą jest to żeby prowadzić tego typu działania, czy to na terenie szkół czy gdzieś w innych miejscach, takich technik wychowawczych pracy z dzieckiem, sposobu nawiązywania relacji, utrzymywania tej relacji, takiej współpracy, co w sytuacji nieposłuszeństwa, jak się zachowywać itp., bo problem polega na tym, że rodzice wcale nie mają takiej wiedzy.”

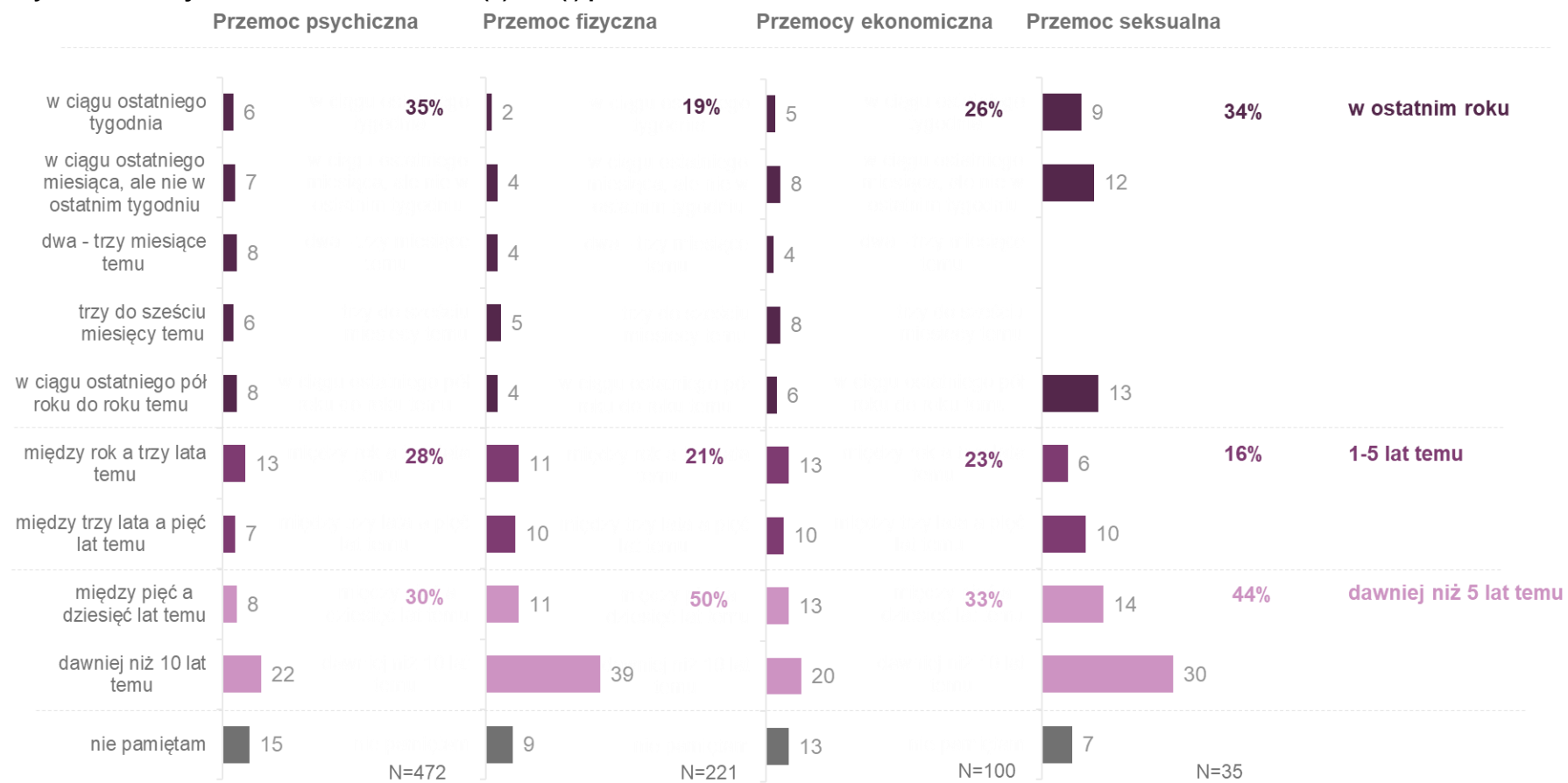
[Warszawa, terapeuta dzieci i młodzieży]

„Wszystkie też te kampanie społeczne, te które są dostępne ogólnie też robią bardzo dużo, ludzie coraz bardziej są świadomi i wiedzą np. gdzie mają się zgłosić, jakie mają prawa, czego mogą żądać, bo np. na początku panie przychodziły i zgłaszały przemoc, ale np. jak przyjeżdżały służby na interwencje to nie mówiły, że jeśli jest zagrożenie zdrowia i życia to może pani wnieść o zakaz zbliżania.”

[Kraków, OPS]

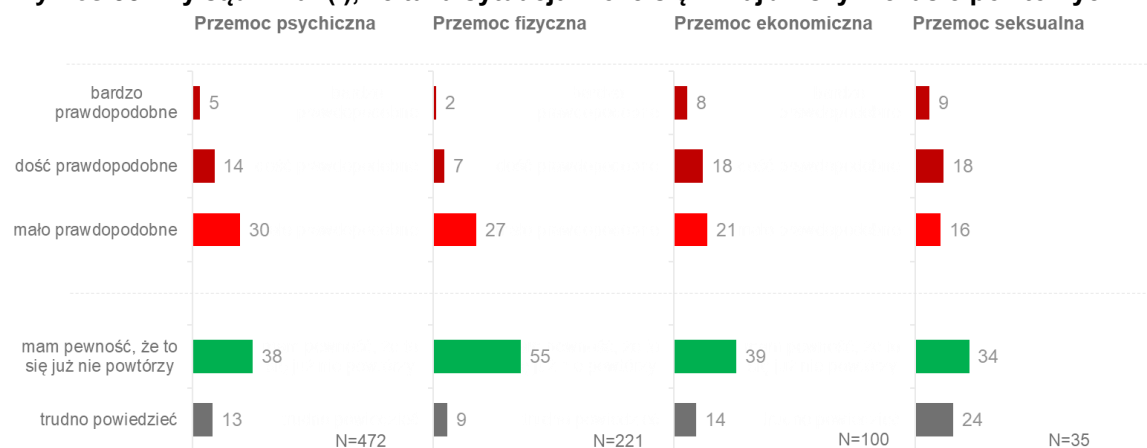
W odniesieniu do sprawców przemocy poszczególnych typów osoby aktualnie stosujące przemoc (ostatni przypadek miał miejsce w ciągu ostatniego roku) stanowią od 19% (w przypadku przemocy fizycznej) do 35% (w przypadku przemocy psychicznej). Wiele osób deklaruje, że ostatni przypadek stosowania przemocy miał miejsce 5 lat temu lub dawniej. Najczęściej dotyczy to, przemocy fizycznej (50%), w dalszej kolejności seksualnej (44%) i na podobnym poziomie psychicznej (30%) i ekonomicznej (33%). Czy można zatem uznać, że są to osoby, które poradziły sobie z problemem stosowania przemocy?

Wykres 37 Kiedy ostatnim razem stosował(a) Pan(i) przemoc...?



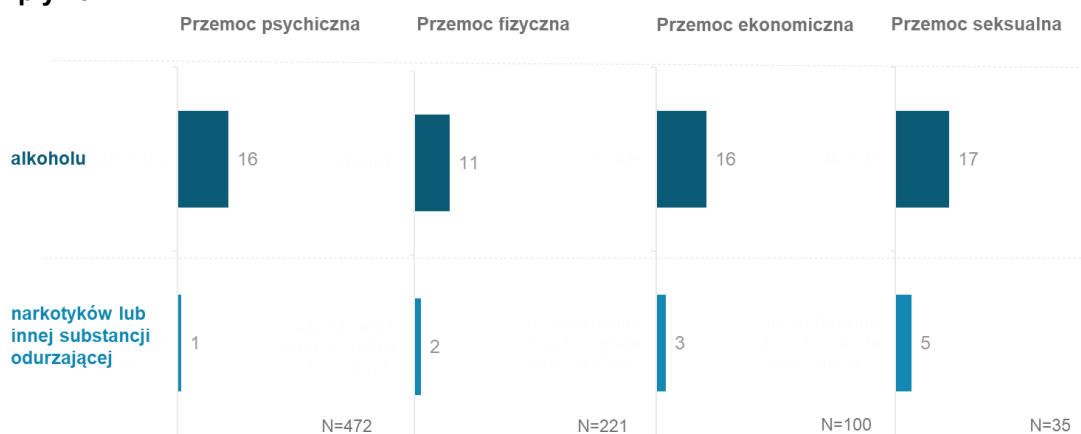
Być może rzeczywiście, bo podobne odsetki osób twierdzą, że mają pewność, że sytuacja stosowania przemocy w rodzinie się nie powtórzy – 55% w przypadku przemocy fizycznej, 39% przemocy ekonomicznej, 38% przemocy psychicznej i 34% przemocy seksualnej. Z drugiej strony, warto też popatrzeć na tych, którzy uważają, że prawdopodobieństwo zachowania przemocowego w najbliższym czasie jest spore (dość lub bardzo prawdopodobne) – sprawcy, którzy stawiają taką prognozę, stanowią 26% stosujących przemoc ekonomiczną, 27% przemoc seksualną, 19% przemoc psychiczną i 9% fizyczną. Widać zatem, że nawet w przeprowadzonym badaniu wiele jest osób, dla których stosowanie przemocy w rodzinie to problem chroniczny i nierozwiązany.

Wykres 38 Czy sądzi Pan(i), że taka sytuacja może się w najbliższym czasie powtórzyć?



W relacji osób stosujących przemoc alkohol ma mniejsze znaczenie niż wynika to z danych pozyskanych od osób doznających przemocy w rodzinie, a także ze statystyk policyjnych. W odniesieniu do ostatnich przypadków stosowania przemocy sprawcy przyznają, że byli pod wpływem alkoholu w 17% przypadków przemocy seksualnej, po 16% przemocy ekonomicznej i psychicznej oraz 11% przemocy fizycznej. Przypomnijmy, że wśród osób doznających różnych typów przemocy około 40% twierdziło, że sprawcy byli pod wpływem alkoholu. Jeśli chodzi o narkotyki lub inne substancje odurzające, sprawcy w niewielkim zakresie przyznają, że byli pod ich wpływem w trakcie ostatniego przypadku zastosowania przemocy – od 1% w odniesieniu do przemocy psychicznej do 5% w przypadku przemocy seksualnej.

Wykres 39 Czy wtedy, gdy zdarzenie to miało miejsce ostatnim razem, był(a) Pan(i) pod wpływem...?



W rozumieniu biorących udział w badaniu ekspertów alkohol często współwystępuje ze zjawiskiem przemocy w rodzinie nie jest natomiast przyczyną tej przemocy (przede wszystkim w rozumieniu przemocy fizycznej). Z drugiej strony, gdy występuje problem alkoholowy, to zdaniem niektórych występowanie przemocy psychicznej jest nieuniknione – alkoholizm dotyka nie tylko osobę uzależnioną, ale również jego rodzinę i najbliższe otoczenie.

„To nie jest tak, że jak jest alkohol, to zawsze jest przemoc i w drugą stronę, że tam, gdzie była przemoc, to musiał być też alkohol. Nie, to tak nie jest zawsze, chociaż jest to czynnik, który powoduje, że pewne odruchy się uwydatniają. <<Pomaga>> to przy przemocy jakiegokolwiek, ale to nie jest warunek konieczny.”

[Koszalin, policjant]

„Nie ma takiej rodziny, gdzie jest alkohol i żeby nie występowała przemoc. Mówię o psychicznej. Samo to, że sprawca nadużywa alkoholu powoduje w członkach rodziny to, że nie dość, że się przyzwyczaili do tego, oczywiście żyć z tą osobą, ale przez cały czas jest obawa. Jak przyjdzie pijany, to będę tak robiła, żeby przypadkiem nie było awantury, nie zrobię tak, żeby był agresywny. To już jest forma przemocy psychicznej. Bo drugą osobę zmienia psychicznie, bo ona już myśli i jest ukierunkowana tylko w tym kierunku, żeby co tu zrobić, że jak wróci do domu pijany, żeby go nie urazić. No, bo to już jest osoba zastraszona.”

[Warszawa, policjant]

Ciekawe, że – również po części w powiązaniu z alkoholem – policjanci obserwują zjawisko natężenia zgłoszeń dotyczących przemocy w rodzinie w okresach świątecznych. Jest to tym bardziej problematyczne, że święta to czas, w którym trudniej jest uzyskać instytucjonalną pomoc.

„(...) często jest tak, że te osoby przychodzą w święta, w różne takie dni kiedy obsada na policji jest o wiele mniejsza niż w dzień powszedni, zwykły. Nie ma się co dziwić, bo takie zgłoszenia się nasilają w Wigilię, w Święta Wielkanocne, te osoby po prostu już nie wytrzymują tego, że harują na święta itd. A ta osoba, za przeproszeniem, pije, wyzywa itd.”

[Skawina, policjant]

„W okresach świątecznych Polacy częściej zasiadają za stoły, częściej spożywają alkohol. Alkoholu jest więcej. Jeden z czynników takich, że alkohol powoduje to, że człowiek jest bardziej rozluźniony, bardziej wymowny, bardziej wylewny i w tym momencie od słowa do słowa i może dochodzić do awantur, do kłótni, do sprzeczek. W większości sytuacji w tle zdarza się alkohol.”

[Warszawa, policjant]

Skoro więc okres świąteczny jest szczególnie trudny, to obserwację te warto mieć na uwadze, planując kampanie społeczne dotyczące przemocy w rodzinie.

KOMENTARZ DO WYNIKÓW

Przemoc jest wszechobecna, a w środowisku rodzinnym szczególnie bolesna i groźna. Chodzi bowiem nie tylko o osobiste doświadczenia osób pokrzywdzonych przemocą, ale także o najbliższe otoczenie, a szczególnie dzieci, które będąc choćby tylko świadkami przemocy bardzo to przeżywają i nie jest to obojętne w ich dalszym dorosłym życiu.

Badanie podjęte przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dotyczące przemocy w rodzinie jest bardzo ważne i to zarówno z punktu widzenia diagnozy zjawiska, jak i dalszych działań zapobiegających przemocy, skutecznej ochronie i pomocy osobom pokrzywdzonym i nieuchronnego karania sprawców.

Przemoc dotyka przede wszystkim kobiety, dzieci, ale również mężczyzn, a rozmiary zjawiska pozostają właściwie nieznane. Oficjalne statystyki są zdecydowanie zaniżone i pokazują jedynie niewielką część, można powiedzieć - czubek góry lodowej. Przemoc nieujawniona,

a niekiedy nawet nieświadomiona zwana w kryminologii *ciemną liczbą* jest bardzo duża, a jej skala trudna do oszacowania. W Polsce, podobnie jak w międzynarodowych badaniach wyniki pokazują, że przemoc dosięga różne środowiska, nie tylko patologiczne, nie tylko osób o niskim statusie społecznym, nadużywających alkoholu, a z takim poglądem zgadza się wielu badanych. Jednocześnie częste opinie badanych, że ofiary przemocy w rodzinie akceptują

swoją sytuację, czyli właściwie pomoc nie jest konieczna – jest bardzo niepokojące. To wyraźny i pilny sygnał potrzeby działań edukacyjnych przeciwdziałających stereotypom. To oznacza także, że badania nad przemocą są niezbędne i powinny być kontynuowane.

Prof. UW dr hab. Beata Gruszczyńska

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękujemy ekspertkom w dziedzinie przemocy w rodzinie – prof. UW dr hab. Beacie Gruszczyńskiej oraz prof. APS dr hab. Danucie Duch-Krzystoszek za współpracę przy koncepcji badania, konsultacje narzędzi badawczych oraz podzielenie się swoją wiedzą i doświadczeniem.

4. Aneks

Spis wykresów

Wykres 1 Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami? Są sytuacje, że dziecku trzeba dać klapsa.....	6
Wykres 2 Liczba wypełnionych formularzy "Niebieska Karta" w latach 2011-2017	8
Wykres 3 Ogólna liczba ofiar przemocy, osób podejrzewanych o przemoc oraz liczba podejrzewanych sprawców będących pod wpływem alkoholu – dane na podstawie wypełnionych formularzy „Niebieska Karta” w latach 2012-2018, dane policyjne.....	8
Wykres 4 Charakterystyka osób podejrzewanych o przemoc – dane na podstawie wypełnionych formularzy „Niebieska Karta” w latach 2012-2018, dane policyjne.....	8
Wykres 5 Charakterystyka osób doznających przemocy w rodzinie przemocy – dane na podstawie wypełnionych formularzy "Niebieska Karta" w latach 2012-2018, dane policyjne..	9
Wykres 6 Liczba wszczętych postępowań z art. 207 par 1-3 oraz przestępstw stwierdzonych w latach 1999-2016	9
Wykres 7 Czy Pana(i) zdaniem, poszczególne zjawiska przemocy w rodzinie są problemem w Polsce: [N=2000]	24
Wykres 8 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000].....	26
Wykres 9 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000].....	29
Wykres 10 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000]	30
Wykres 11 Istnieją różne opinie na temat przemocy w rodzinie. Czy zgadza się Pana(i), czy nie zgadza z następującymi opiniami: [N=2000]	33
Wykres 12 Czy Pan(i) osobiście zna – w swoim otoczeniu, sąsiedztwie – takie rodziny, o których Pan(i) słyszał(a) lub wie, że dochodzi w nich do różnych form przemocy wobec dzieci? [N=2000]	38

Wykres 13 Czy Pan(i) osobiście zna – w swoim otoczeniu, sąsiedztwie – takie rodziny, o których Pan(i) slyszal(a) lub wie, że dochodzi w nich do różnych form przemocy? [N=2000]	39
Wykres 14 Czy wiedząc, że występuje w tej rodzinie/tych rodzinach przemoc psychiczna, podjął/ęła Pan(i) jakieś działania? [N=1083]	40
Wykres 15 Jakie to były działania? [N=648]	40
Wykres 16 Dlaczego nie podjął działania?[N=435]	41
Wykres 17 Czy wiedząc, że występuje w tej rodzinie/tych rodzinach przemoc fizyczna, podjął Pan(i) jakieś działania? [N=507]	42
Wykres 18 Jakie to były działania? [N=284]	42
Wykres 19 Dlaczego nie podjął działania? [N=223]	43
Wykres 20 Z tego co Pan(i) wie czy zdarzyło się kiedykolwiek, że inny członek lub inni członkowie gospodarstwa domowego, w którym Pan(i) mieszka doświadczyli...? N=[2000]	46
Wykres 21 Czy do 18 roku życia doświadczył(a) Pan(i) którejś z następujących form przemocy? Odpowiedzi „tak”. [N=2000]	47
Wykres 22 A czy zdarzyło się, żeby w Pana(i) dzieciństwie ktoś z Pana(i) bliskich mieszkających w tym samym gospodarstwie domowym zachowywał się w następujący sposób: [N=2000]	49
Wykres 23 Czy w dzieciństwie był(a) Pan(i) świadkiem przemocy? [N=2000]	50
Wykres 24 A czy Panu(i) osobiście, w ciągu całego swojego życia zdarzyło się kiedykolwiek doświadczyć ze strony innego członka gospodarstwa domowego przemocy [N=2000]	52
Wykres 25 Kiedy doświadczył(a) Pan(i) przemocy ... ostatnim razem?	53
Wykres 26 Kto się tak zachował? Kim był dla Pana(i) sprawca lub sprawcy?	59
Wykres 27 Czy wtedy, gdy zdarzenie to miało miejsce ostatnim razem, osoba, która zachowała się tak wobec Pana(i) była czy też nie pod wpływem...?	60
Wykres 28 Czy sądzi Pan(i), że taka sytuacja może się w najbliższym czasie powtórzyć? Czy jest to Pan(i) zdaniem:	61

Wykres 29 Czy kiedykolwiek zwrócił(a) się Pan(i) o pomoc w związku z tą sytuacją/sytuacjami?	62
Wykres 30 Do kogo zwrócił/zwróciła się Pan(i) o pomoc?	67
Wykres 31 Z jakiej pomocy Pan (i) korzystał(a):	68
Wykres 32 Czy pomoc ta była skuteczna?	69
Wykres 33 A czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu(i) stosować przemoc...? [N=2000].....	71
Wykres 34 Ocena własnej sytuacji materialnej a stosowanie przemocy (w jakiegokolwiek formie i niezależnie od częstotliwości).....	72
Wykres 35 Doświadczenie bycia osobą doznającą przemocy, obserwowanie przemocy w bliższym i dalszym otoczeniu a stosowanie przemocy (w jakiegokolwiek formie i niezależnie od częstotliwości).....	73
Wykres 36 Wobec kogo tak Pan(i) postąpił(a)?	78
Wykres 37 Kiedy ostatnim razem stosował(a) Pan(i) przemoc...?	81
Wykres 38 Czy sądzi Pan(i), że taka sytuacja może się w najbliższym czasie powtórzyć? ...	82
Wykres 39 Czy wtedy, gdy zdarzenie to miało miejsce ostatnim razem, był(a) Pan(i) pod wpływem...?	83

Spis tabel

Tabela 1 Charakterystyka respondentów badania online.....	11
Tabela 2 Charakterystyka specjalistów biorących udział w badaniu	15
Tabela 3 Odsetek respondentów badania, którzy zgadzają się ze stwierdzeniami dotyczącymi przejawów przemocy (sortowanie według wielkości różnic między mężczyznami i kobietami)	27
Tabela 4 Przekonania i stereotypy na temat zjawiska przemocy w rodzinie w oczach ofiar i sprawców	35

